



Gazeta Polska

codziennie

Zadbajmy o miejsca ważne dla naszej historii – mówi Michał Zieliński, członek obornickiego klubu „Gazety Polskiej”. **s.4**

Sobota-Niedziela
31/08-01/09/2019

cena **2,99 zł**
(w tym 8% VAT)

#203 (2420)
NAKŁAD 52 589
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

DZIŚ
„NIECODZIENNA
GAZETA POLSKA”



KUMULACJA
10 000 000 zł

PAMIĘĆ \ „Nigdy więcej wojny” – taki napis widnieje na Westerplatte, gdzie 1 września 1939 r. o godz. 4.45 nad ranem niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” oddał pierwszą salwę w kierunku polskiej składnicy broni. Ten podstępny atak był początkiem jednego z najtragiczniejszych i najtrudniejszych okresów w ponad 1000-letniej historii naszego kraju. Blisko 6 mln polskich obywateli straciło życie, co stanowiło 17,1 proc. całego społeczeństwa.



MEMENTO

dla przyszłych pokoleń

fot. Wikipedia/d

s.3

POLSKA

s.5

Trzaskowski kapituluje i będzie współpracował

Rafał Trzaskowski najpierw ignorował problem, a potem nie chciał pomocy wojska i rządu. Po trzech dniach kłopotów z rurą zgodził się jednak na współpracę z politykami PiS, którzy zapowiedzieli realizację tymczasowego rurociągu przez Wisłę.

GOSPODARKA

s.9

Kolejny dobry odczyt PKB

To bardzo dobry wynik – Polska jest w czołówce krajów UE pod względem wzrostu gospodarczego, utrzymując kolejny kwartał stabilny i wysoki poziom dynamiki rozwoju – skomentowała najnowsze dane GUS minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz.

ŚWIAT

s.6

Rosja topi Syrię we krwi

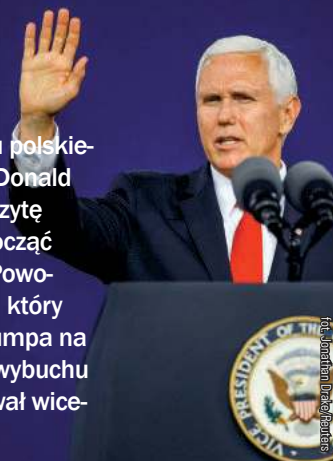
Rosyjskie lotnictwo popełnia kolejne zbrodnie na cywilach w Syrii, choć przekonuje, że walczy wyłącznie z terrorystami – alarmuje ONZ. W prowincji Idlib trwa ofensywa wojsk syryjskich przeciwko rebeliantom.

POLSKA–USA

s.5,7

Huragan „Dorian” uziemił prezydenta

W czwartek późnym wieczorem czasu polskiego prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump poinformował, że przekłada wizytę w naszym kraju, która miała się rozpocząć w sobotę i potrwać do poniedziałku. Powodem tej decyzji jest huragan „Dorian”, który ma uderzyć w Florydę. Prezydenta Trumpa na uroczystościach z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej będzie reprezentował wiceprezydent Mike Pence.



CZARNECKI ** Radość opozycji, że nie przyjedzie do nas prezydent Donald Trump, głowa mocarstwa nr 1 na świecie, świadczy o tym, że pojęcie „polska racja stanu” jest dla niej określeniem ze „Słownika wyrazów obcych”. **s.2



GALAROWICZ ** Niestety nowy rok szkolny tuż-tuż. Niestety, bo po błogosławionej ciszy czasu wakacji na świecznik serwisów internetowych powraca w fatalnym stylu Sławomir Broniarz, by robić to, co najlepiej potrafi, czyli siać ferment. **s.2





fot. Igor Smirnow/Gazeta Polska

Piotr Libera

(ur. 1951) biskup płocki, doktor literatury klasycznej i starożytnej

\\ Patriotyzm to osobista odpowiedzialność za kraj, naród i rodaków. Prawdziwego patriotyzmu nie da się zbudować bez Boga – na bazie ludzkich postaw odrzucających wiarę. \\



Marcin Wolski

Rekompensata

Znów przyroda zrobiła
nam w planach bałagan,
kiedyś winny był wulkan,
a dzisiaj huragan.
Cieszy się opozycja,
wrogowie, Wałęsa...
Liczono na dolara.
Dostajemy pensja!



POGODA

Sobota 31.08 Zachmurzenie małe

Imieniny obchodzą:
Aidan, Albertyna, Amat, Arystyda,
Arystides, Bogdan, Bohdan, Izabela,
Jan, Józef, Nikodem, Optat, Paulin,
Paulina, Prymian, Rajmund, Roma,
Solidariusz, Teodor, Świętosław

Gdańsk	Lublin
27°C	28°C
21°C	17°C
Katowice	Kraków
29°C	29°C
20°C	19°C
Łódź	Poznań
29°C	31°C
20°C	21°C
Warszawa	Wrocław
29°C	31°C
18°C	21°C

Niedziela 1.09 Zachmurzenie małe

Imieniny obchodzą:
Amon, Anna, August, Beatrycze,
Bronisław, Bronisława, Donat,
Dzierżysław, Egidia, Egon, Feliks,
Gedeon, Hanna, Idzi, Melecjusz,
Michał, Miłodziad, Ruta

Gdańsk	Lublin
29°C	29°C
21°C	19°C
Katowice	Kraków
33°C	34°C
22°C	22°C
Łódź	Poznań
32°C	32°C
21°C	19°C
Warszawa	Wrocław
30°C	31°C
21°C	20°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Legia za burtą Ligi Europy

Niestety, ani oprawa kibiców Legii Warszawa z wizerunkiem Jana Pawła II, ani też obecność Artura Boruca na Ibrox Stadium nie pomogły wicemistrzom Polski w drodze do Ligi Europy. Zespół Glasgow Rangers „siadł” na Legii i właściwie nie opuszczał jej pola karnego w drugiej połowie rewanżowego meczu. Stołeczny zespół co prawda nie przyniósł wstydu, ale czy zawsze musimy rozmawiać o tym samym? Trzeci raz z rzędu polska drużyna nie zagra w fazie grupowej europejskich pucharów. Legia traci miliony euro. Czy jedynym wyjściem jest – jak zwykle w polskich realiach – zwolnienie trenera i rewolucja w składzie? Otóż nie. Gołym okiem widać, że problemy Legii rozpoczęły się, gdy ster rządów w klubie samodzielnie przejął Dariusz Mioduski. To on odpowiada za chybione transfery, sprowadzanie przeciętnych piłkarzy z astro-nomicznymi kontraktami i za wreszcie „karuzelę trenerską”.

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Sławomir „Ferment” Broniarz

Niestety, początek nowego roku szkolnego tuż-tuż. Niestety, bo po błogosławionej ciszy czasu wakacji na czołówki serwisów internetowych powraca w fatalnym stylu Sławomir Broniarz, by robić to, co najlepiej potrafi, czyli siać ferment. Już zdążył postraszyć strajkiem i poinformować, jak bardzo ubolewa nad złą atmosferą w szkole. Wie, o czym mówi, bo kto jak nie on się do tego najbardziej przyczynił. Straszy też, że na skutek reformy edukacji pracę straciło lub straci ponad 30 tys. nauczycieli. Choć każdy, kto ma minimalne pojęcie o szkole, wie, że problem jest dokładnie odwrotny – jest dużo ofert pracy dla nauczycieli (zwłaszcza językowców, matematyków, informatyków, polonistów), a trudniej znaleźć chętnych. Od kilkunastu lat, odkąd śledzę rynek pracy, nie było tylu ofert pracy np. dla nauczycieli języka polskiego. Dla szefa ZNP fakty nie mają większego znaczenia, nie liczą się też uczniowie, nauczyciele ani rodzice. Ważne są wojenki, które prowadzi z partią rządzącą. „Kończ, waść. Wstydu oszczędź!” – chciałoby się krzyknąć.

Ryszard
Czarnecki

Floryda i totalsi

Prezydent USA w ostatniej chwili odwołał wizytę w naszym kraju. Szkoda? Oczywiście. Chodzi zarówno o szczególnie ważną w ostatnim czasie politykę historyczną – bo głos Donalda Trumpa potwierdzający prawdę o polskiej historii, który zabrzmiał już parokrotnie, przydałby się i teraz. Również trzeba by postawić kropkę nad i, jeśli chodzi o pewne decyzje militarne i gospodarcze. Czy mimo to rozumiemy tę decyzję? Jeśli rozumiemy politykę, to tak. Dla każdego przywódcy najważniejsza jest polityka wewnętrzna i praktyczny jej prymat nad polityką międzynarodową jest oczywisty. Floryda jest jednym ze „swing states”, stanów, w których głosuje się raz na demokratów, raz na republikanów. Obecność tam prezydenta w związku z huraganem ma – nie ma co ukrywać – wyborczy kontekst. W polskim interesie – głoszę to od 2015 r. – jest to, aby Donald Trump i republikanie wygrali wybory. To gwarantuje kontynuację polityki nieingerowania w polskie sprawy z jednoczesnym geopolitycznym wsparciem dla Rzeczypospolitej. A radość opozycji, że nie przyjedzie do nas głowa mocarstwa numer 1 na świecie, świadczy o tym, że pojęcie „polska racja stanu” jest dla niej określeniem ze „Słownika wyrazów obcych”.

Tomasz
P. Terlikowski

Konieczne pytania

Pogrzeb przed wspomaganym samobójstwem, błogosławieństwo proboszcza na formę eutanazji i uczestnictwo chóru kościelnego w czasie przygotowania do tego aktu – tak miał według Roberta Fullera wyglądać stosunek Kościoła do jego śmierci. Archidiecezja Seattle wyjaśnia, że wiadomości te są nieprawdziwe, bo błogosławiący mężczyznę kapłan nie miał pojęcia, iż błogosławi mu na śmierć. Sprawa nie jest jednak wcale tak oczywista, jak chciałaby archidiecezja, bo nawet jeśli proboszcz nie wiedział wszystkiego, to miał świadomość, do czego szłyby się mężczyzna. Odbił z nim rozmowę, przekonywał go do tego, by wybrał życie, a gdy się to nie udało, zadał pytanie archidiecezji, czy może odprawić jego pogrzeb. Kuria odpowiedziała, że tak, ale pod warunkiem, że nie będzie wątpliwości, iż nikt nie połączy tego ze wsparciem dla samej formy śmierci. Nabożeństwo odprawiono. I tu warto postawić pytanie: czy rzeczywiście w przypadku wspomaganego samobójstwa, i to przeprowadzonego z towarzyszeniem dziennikarzy, powinno się odbyć nabożeństwo pogrzebowe? Fuller swoją decyzją zanegował katolickie nauczanie. Czy w takiej sytuacji, jawnego zaparcia się Kościoła i Boga, nie powinno się rozważyć odmowy pogrzebu?

PAMIĘĆ \ 80. rocznica wybuchu II wojny światowej

Memento dla przyszłych pokoleń

„Nigdy więcej wojny” – taki napis widnieje na Westerplatte, gdzie 1 września 1939 r. o godz. 4.45 nad ranem niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” oddał pierwszą salwę w kierunku polskiej składnicy broni. Ten podstępny atak był początkiem jednego z najtragiczniejszych i najtrudniejszych okresów w ponad 1000-letniej historii naszego kraju. Blisko 6 mln polskich obywateli straciło życie, co stanowiło 17,1 proc. całego społeczeństwa.

Jan Przemyski

Zniszczenie Polski jest naszym pierwszym zadaniem. Celem musi być nie dotarcie do jakiegś oznaczonej linii, lecz zniszczenie żywej siły. Nawet gdyby wojna miała wybuchnąć na zachodzie, zniszczenie Polski musi być naszym pierw-



1 września 1939 r. o godz. 4.45 nad ranem niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” oddał pierwszą salwę w kierunku polskiej składnicy broni | fot. Wikipedia/d

szym zadaniem (...) Bądźcie bez litości, bądźcie brutalni – to słowa Adolfa Hitlera, które wypowiedział na naradzie dowódców w przeddzień podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow.

Tak naprawdę wojska niemieckie nie rozpoczęły agresji na Polskę od ostrzelania Westerplatte. Pierwszy atak nastąpił ok. 4.35 – lotnicy Hi-

tlera zbombardowali Wieluń. Co więcej, nalot przeprowadzono bez wypowiedzenia wojny Polsce przez III Rzeszę, a jego skutkiem było zniszczenie zabudowy miasta w 75 proc., ze szpitalem i z zabawkami włącznie.

Warto zaznaczyć, że Niemcy, rozpoczynając konflikt, wystawili ok. 1,85 mln żołnierzy, 11 tys. dział, 2,8 tys. czołgów

i 2 tys. samolotów. Rzeczpospolita dysponowała dwukrotnie mniejszą liczbą żołnierzy (950 tys.), ponaddwukrotnie mniejszą liczbą dział (4,8 tys.), czterokrotnie mniejszą liczbą czołgów (700) oraz pięciokrotnie mniejszą liczbą samolotów (400). Jednak mimo ogromnej przewagi militarnej nie złożyła broni i podjęła próbę obrony swojego terytorium.

3 września pojawiła się isierka nadziei, gdy Francja i Wielka Brytania, związane z naszym krajem sojuszniczymi układami, dały Hitlerowi ultimatum: albo zaprzestanie agresji na Polskę, albo dołączenie do bloku antynazistowskiego. Jednak żadne z tych państw nie podjęło efektywnych działań militarnych przeciwko III Rzeszy. Polska była osamotniona. Ostateczny cios zadali nam Sowietzi 17 września 1939 r., którzy łamiąc pakt o nieagresji, wkroczyli na wschodnie tereny Rzeczypospolitej.

Przez kolejne sześć lat wojny życie straciło ok. 6 mln obywateli polskich (co stanowiło 17,1 proc. społeczeństwa – największy odsetek spośród wszystkich krajów uczestniczących w II wojnie światowej), w tym ok. 3 mln polskich Żydów. Jednak nadal są to liczby przybliżone. Próbę oszacowania tych tragicznych danych podjął parlamentarny zespół ds. reparacji pod przewodnictwem posła Arkadiusza Mularczyka.

Polska prawda historyczna wybrzmi na całym świecie!

HISTORIA \ Ruszył projekt „Opowiadamy Polskę światu. 1939–2019”, którego celem jest promocja polskiej polityki historycznej w światowych mediach. Jak wskazują twórcy, ta „nie wiąże się jedynie z naszym punktem widzenia, ale z prawdą historyczną”.

W piątek w Belwederze odbyło się spotkanie dotyczące projektu „Opowiadamy Polskę światu. 1939–2019”, które poświęcono promocji polskiej polityki historycznej w światowych mediach. W nadchodzących dniach światowe giganty prasowe opublikują informację o ataku Niemiec na Polskę w 1939 r.

– To wydarzenie, które wpisuje się w państwowe obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej – podkreślił sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Wojciech Kolarski. Zaznaczył, że „przedsięwzięcie Instytutu Nowych Mediów oraz Polskiej Fundacji Narodowej jest niezwykle istotne dla polskiego państwa”.

Dodał, że polityka historyczna Polski ma dla obecnych elit większe znaczenie niż w przeszłości. Za niemożliwe ocenił budowę no-

woczesnego państwa bez oparcia się o ramy historyczne. – Wygraliśmy historię. Historia jest częścią polityki państwa polskiego i trudno sobie wyobrazić rozmowę o budowaniu nowoczesnego państwa bez przekonania, że odwołanie do przeszłości, do historii jest czymś absolutnie naturalnym. Jednak nie było to oczywiste na początku lat 90. Wtedy historia była pewnym problemem – mówił Kolarski.

Tytuły takie jak: „Le Figaro”, „Washington Post”, „Die Welt”, „L’Opinion”, „El Mundo”, „Le Soir”, „Chicago Tribune”, „Sunday Express” przypomną, jak prasa sprzed 80 lat informowała o ataku Niemiec na Polskę. Poza okładkami z 1939 r. na łamach najbardziej opiniotwórczych gazet świata znajdą się teksty wybitnych historyków, filozofów idei, polityków, ekonomistów i ludzi

kultury. Wyjaśnią, co stało się 1 września 1939 r., a także co działo się w Polsce w ostatnich 80 latach. Wśród autorów znajdują się też polscy politycy – prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki i wicepremier Piotr Gliński.

Jak przyznaje członek zarządu Polskiej Fundacji Narodowej Robert Lubański w rozmowie z „Codzienną”, „najmocniejszym punktem projektu są opinotwórcze tytuły, które dysponują wielkim zasięgiem”. – Staramy się dbać o upamiętnienie polskiej historii na świecie, ale pokazujemy, jacy jesteśmy obecnie. Dziś Polska to jeden z najbardziej rozwijających się krajów na świecie. Z tych artykułów świat dowie się o obecnej rzeczywistości naszego kraju – powiedział „GPC”.

Aleksander Mimier

Pamięć o milionach ofiar

II WOJNA ŚWIATOWA \ W najbliższą niedzielę na placu Piłsudskiego w Warszawie odbędą się uroczystości upamiętniające 80. rocznicę wybuchu tragicznej dla narodu polskiego II wojny światowej. Przemówienia wygłoszą prezydenci Polski i Niemiec, a także – w związku z przełożoną wizytą Donalda Trumpa – wiceprezydent USA Mike Pence.

Prezydencki minister Krzysztof Szczerski poinformował, że główne międzynarodowe obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej zorganizowane zostaną w Warszawie. Uroczystości rozpoczną się w niedzielę o godz. 12 na placu Piłsudskiego. – Spodziewamy się obecności 40 delegacji zagranicznych, tj. około 250 gości z całego świata, w tym prezydentów, premierów, przewodniczących parlamentów, ministrów spraw zagranicznych, ministrów obrony narodowej, a także specjalnych wysłanników rodzin królewskich z Europy. Wszyscy oni będą gośćmi pana prezydenta podczas tych uroczystości tutaj, w Warszawie – przekazał minister Szczerski. Dodał również, że na placu Piłsudskiego przemówienia wygłoszą prezydenci Polski Andrzej Duda, Niemiec Frank-Walter Steinmeier

oraz wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Mike Pence.

Wcześniej jednak prezydenci Polski i Niemiec oddadzą również hołd ofiarom Wielunia i wszystkim cywilnym ofiarom II wojny światowej podczas uroczystości w tym mieście o poranku 1 września.

Należy również wspomnieć o obchodach na Westerplatte. O godz. 4.45 jak co roku rozpoczną się tu uroczystości upamiętniające 80. rocznicę wybuchu jednego z najtragiczniejszych konfliktów, a udział w nich wezmą m. in.: premier Mateusz Morawiecki, prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz, a także delegacje zagraniczne z 24 miast dotkniętych II wojną światową, m. in.: Sadiq Khan – burmistrz Londynu, Rabbi Dov Hayun – wiceburmistrz Hajfy, oraz Sawsan Chebli – sekretarz stanu z Berlina.

(jp)

WYWIAD \ Z MICHAŁEM ZIELIŃSKIM, członkiem obornickiego klubu „Gazety Polskiej”, rozmawia MAGDALENA NOWAK

Zadbajmy o miejsca ważne dla naszej historii

Oddziały gestapo, aby zatrzeć ślady zbrodni, wydobyły ciała zamordowanych z grobów i spaliły je w specjalnie przywiezionych na miejsce piecach – mówi MICHAŁ ZIELIŃSKI.

W tym roku obchodzimy 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej. To ważny moment, aby podsumować to, w jaki sposób pielęgnować historię o tamtych wydarzeniach, tak aby przyszłe pokolenia nigdy nie zapomniały o tamtych tragicznych latach.

Prezydent Andrzej Duda na początku sierpnia podpisał ustawę w sprawie budowy Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddziału Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Zgodnie z zapowiedziami wiceministra kultury Jarosława Sellina już w przyszłym roku będziemy mogli zobaczyć pierwsze efekty prac przy tworzeniu Muzeum Westerplatte. Finał tej inwestycji ma nastąpić w 2023 r. To bardzo istotne z punktu widzenia polskiej historii miejsce wreszcie doczeka się rewitalizacji. Moim zdaniem będzie też znacznie bardziej ukazywać heroizm polskich żołnierzy, którzy w 1939 r. stawili opór po agresji III Rzeszy Niemieckiej na Polskę.

O Westerplatte, i to trzeba przyznać obiektywnie, pamięta chyba większość Polaków. Młodzi ludzie uczą się o tamtych wydarzeniach już w szkole podstawowej. Są jednak miejsca, które także mają swoją dramatyczną historię, a pamięta o nich niewielu.

Przy okazji sprawy Westerplatte warto zwrócić uwagę na rozsiane po całej Polsce miejsca, w których hitlerowski okupant dokonywał straceń Polaków. Takich na przykład jak groby pomordowanych podczas II wojny światowej znajdujące się w lasach kobylnickich w gminie Obrzycko czy też mogiły w lasach rożnowickich koło Obornik. Na zespół nekropolijny w lasach kobylnickich składają się dwa groby masowe Polaków o nieustalonej



Michał Zieliński, członek obornickiego klubu „Gazety Polskiej” | fot. archiwum autora

tożsamości, straconych przez okupanta hitlerowskiego w latach 1939–1943 (a według tablic do 1945). Zamordowano tutaj ok. 2 tys. osób, częściowo z więzień we Wronkach i w Szamotułach. Prawdopodobnie sami musieli wykopać doły, do których potem wrzucono ich ciała. Zabito ich strzałem w tył głowy. W odnalezionych grobach natrafiono tylko na część ciał (ok. 1,1 tys. osób). W 1944 r. oddziały gestapo, aby zatrzeć ślady zbrodni, wydobyły ciała zamordowanych z grobów i spaliły je w specjalnie przywiezionych na miejsce piecach.

Takich miejsc i historii jest znacznie więcej.

W lasach Puszczy Noteckiej, na północ od Obornik, w 130-letnim lesie sosnowym na powierzchni 1,5–3 hektary rozsiane są groby kryjące prochy ok. 12 tys. osób bestialsko zamordowanych przez hitlerowców w latach 1939–1941. Wśród zamordowanych znalazło się blisko 1,2 tys. pacjentów szpitala psychiatrycznego w Owińskach, 100 jeńców brytyjskich, a także osoby pochodzące z Poznania, Bydgoszczy czy z Torunia, które

**\\ Przy okazji sprawy Westerplatte warto zwrócić uwagę na rozsiane po całej Polsce miejsca, w których hitlerowski okupant dokonywał straceń Polaków. Takich na przykład jak groby pomordowanych podczas II wojny światowej znajdujące się w lasach kobylnickich w gminie Obrzycko czy też mogiły w lasach rożnowickich koło Obornik. **

bestialsko rozstrzelano, a następnie złożono i zakopano w zbiorowych mogiłach. W roku 1943, podobnie jak w lasach kobylnickich, w celu zamaskowania śladów zbrodni mogiły te rozkopano, a zwłoki spalono. Miejsce to, choć położone blisko ruchliwej drogi, jest mało znanym pomnikiem zbrodniczej działalności hitlerowców. Przez mieszkańców powiatu obornickiego nazywane jest „polskim Katyniem”.

Tym miejscom brakuje, zdaniem wielu, godnej oprawy. Brakuje tablic, wyznaczonych ścieżek do tych miejsc, wiele z nich niszczy.

Tymi i na pewno wielu podobnymi miejscami w Polsce opiekują się lokalne społeczności, miejscowi księża, stowarzyszenia, szkoły czy też samorządy. Jednak infrastruktura wielu z nich została wykonana kilkadziesiąt lat temu. Upływ czasu spowodował, że jej stan i wygląd (korozja elementów stalowych i betonowych, śnież i mech na głazach i tablicach pamiątkowych, nieczytelne znaki miejsca martyrologii), pozostawia wiele do życzenia i wymaga moim zdaniem kompleksowej renowacji.

Co konkretnie jest potrzebne?

To są często bardzo podstawowe sprawy. Niewielka infrastruktura dla odwiedzających miejsca straceń uczestników uroczystości organizowanych przez szkoły, parafie czy samorządy oraz indywidualnie odwiedzających. To po prostu ławki, niewielki parking czy najprostsze, wyraźne oznakowanie prowadzące do tych miejsc. Często ważna jest także droga dojazdowa utrzymana w dobrym stanie. Wiele osób odwiedziłoby te miejsca, ale zwyczajnie nie ma tam jak dojść czy nawet dojechać.

Nawet na te najprostsze sprawy potrzebne są pieniądze?

Samorządy mogą pozyskiwać je w urzędach wojewódzkich. Większość samorządowców, z którymi w ostatnim czasie rozmawiałem, jest gotowa do tego, by zająć się tymi sprawami. To często wypełnienie wniosku i przeprowadzenie kilku rozmów. Są też osoby, które chcą pomóc indywidualnie. One powinny zgłosić się do swojej gminy i zadeklarować taką pomoc. Jest też możliwość pomocy przy społecznym sprzątaniu takich miejsc. Tu zamiast pieniędzy potrzebne są czas i zaangażowanie.

Na jakie pieniądze mogą liczyć samorządy?

Najpierw samorząd powinien przygotować kosztorys. Każdy wniosek rozpatrywany jest oczywiście indywidualnie. Oczywiście zawsze pieniędzy jest za mało, ale one są. I trzeba z nich korzystać. Ważne są inicjatywa i chęci. Jeśli to się pojawi – można dalej rozmawiać i szukać rozwiązań. Trzeba dodać w tym miejscu, że dużo miejsc straceń znajduje się w lasach, których właścicielem są Lasy Państwowe. Tu także warto zająć się zdefiniowaniem ich roli w ochronie i konserwacji miejsc, które były świadkami naszej trudnej historii. Musimy o to wspólnie zadbać.



ANNA MARIA ANDERS AMBASADOREM WE WŁOSZACH

NOMINACJA \ Szef MSZ Jacek Czaputowicz wręczył w piątek Annie Marii Anders nominację na stanowisko ambasadora Polski we Włoszech i w San Marino – poinformowało polskie MSZ.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska



fot. mat. pras./d

JAN KULMA NIE ŻYJE

POŻEGNANIE \ W piątek rano zmarł Jan Kulma, wybitny reżyser i muzyk, filozof, żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego; mąż poetki Joanny Kulmowej, współzałożyciel Warszawskiej Opery Kameralnej.

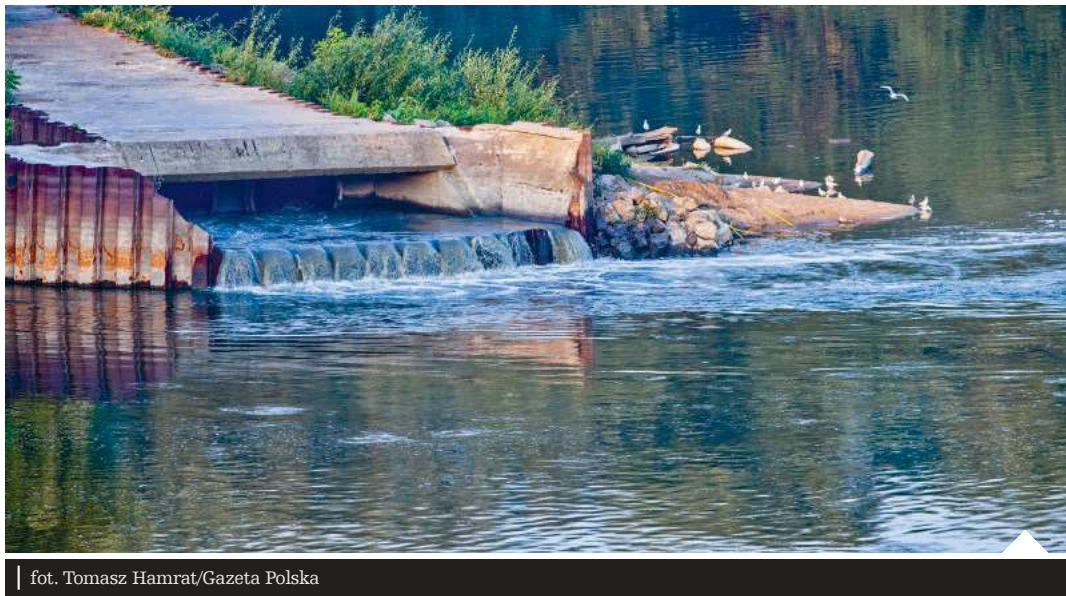
Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy, najpierw ignorował problem, a potem nie chciał pomocy wojska ani rządu. Po trzech dniach kłopotów z rurą zgodził się jednak na współpracę z politykami PiS, którzy zapowiedzieli zamontowanie tymczasowego rurociągu przez Wisłę na moście pontonowym.

Jacek Liziniewicz

Rafał Trzaskowski nadal nie wie, jaka była przyczyna awarii kolektorów do przesylu ścieków z lewobrzeżnej na prawobrzeżną Warszawę. – Fachowcy proszą o to, by nie spekulować – prosił Trzaskowski. Prezydent Warszawy zabrał wczoraj część mediów do tunelu. Już teraz widać, że skala zniszczeń jest duża, a ich naprawianie nie nastąpi szybko. Dlatego rząd zapowiedział, że zrobi wszystko, aby stworzyć tymczasowe rozwiązanie. Z użyciem wojska ma powstać most pontonowy, na którym umieszczony zo-

POLITYKA \ Rząd chce zaradzić kryzysowi

Trzaskowski kapituluje i będzie współpracował



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

stanie tymczasowy rurociąg do transportu nieczystości do oczyszczalni Czajka. – Trzy dni zajęło prezydentowi Trzaskowskiemu włożenie swojego ego do kieszeni, tyle samo dni zajęło mu zrozumienie, że ścieki

zagrożają zarówno wyborcom PiS jak i PO i że to nie polityczna rozgrywka, lecz katastrofa zagrażająca Polakom mieszkającym wzdłuż Wisły, aż do Gdańska – stwierdził wczoraj Stanisław Karczewski.

– Cieszymy się, że władze Warszawy przyjęły rządową koncepcję rozwiązania kryzysu związanego z awarią w oczyszczalni Czajka. Wszystkie służby pracują na najwyższych obrotach – podkreśla Michał Dworczyk.

– Dziękujemy za wsparcie Wodom Polskim i rządowi. Prowadzone są wspólne rozmowy, aby znaleźć wyjście – powiedziała wczoraj prezes MPWiK Renata Tomusiak. Nie podała jednak żadnego terminu rozwiązania kryzysowej sytuacji. Raczej już wiadomo, że będą to tygodnie. – Jest nam ogromnie przykro. Tego rodzaju zdarzenia mają charakter losowy – mówiła Tomusiak. Jak stwierdziła, nowa inwestycja w tunel była zorganizowana z najlepszą ówczesną wiedzą inżynierską, ale teraz „życie postawiło nowe wyzwania”. Podkreślono również, że awaria nie ma wielkiego wpływu na jakość wody i jak na razie ujęcia wody jest bezpieczne. Przypomnijmy jednak, że to w zasadzie jej firma jest winna zanieczyszczeniu rzeki. Sprawę awarii obecnie badają służby. Z pewnością przedsiębiorstwo będzie musiało zapłacić ogromne kary. Firmie grozi nawet 1 mln zł kary dziennie za zanieczyszczenie rzeki. Nie jest wykluczone również, że Warszawa będzie musiała zwracać środki z Unii Europejskiej, za które unowocześniono oczyszczalnię ścieków.

Wizyta Trumpa przełożona, nie odwołana!

OBCHODY \ Donald Trump przełożył wizytę w Polsce w ramach obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Decyzja prezydenta USA jest zrozumiała ze względu na potężny huragan zbliżający się do Florydy. Tymczasem po stronie opozycji aż wrze! W mediach pojawia się mnóstwo komentarzy ze strony totalnych, którzy upajają się faktem nieobecności Trumpa.

Prezydent USA Donald Trump miał przyjechać z wizytą do Polski w dniach 1–2 września i wziąć udział w obchodach 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Polityk przełożył jednak swój przyjazd, uzasadniając to tym, że w kierunku Florydy zmierza huragan „Dorian”. Meteorolodzy przewidują, że do tego czasu przybierze na sile i zostanie sklasyfikowany jako huragan czwartej kategorii w pięciostopniowej skali. Jak poinformował szef gabinetu prezydenta Krzysz-

tof Szczerski, wizyta Donalda Trumpa w Polsce została przełożona, a nie odwołana. W rozmowie z Michałem Rachonim na antenie Polskiego Radia 24 wiceprezes PiS, były szef MON Antoni Macierewicz zwrócił uwagę, że Donald Trump jest odpowiedzialny za kierowanie pracami rządu i w związku z zagrożeniem będzie musiał na miejscu podejmować kluczowe decyzje. Fakt, że Donald Trump przełożył swoją wizytę, wykorzystują totalna opozycja i jej zwolennicy. W mediach

aż roi się od obrzydliwych komentarzy i insynuacji. Były minister finansów rządu PO-PSL Jacek Rostowski napisał na Twitterze, że decyzja Trumpa „to prysnąć zimnej wody dla PiS i ich złudzeń co do tego prezydenta USA oraz smutna prawda dla nas wszystkich”. Z kolei Roman Giertych stwierdził, że Donald Trump ocenił, iż PiS przegra wybory i dlatego postanowił zrezygnować z wizyty. Z tych reakcji wynika, że im gorzej dla Polski i Polaków, tym większą satysfakcję mają środowiska opozycyjne. Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak w radiowej Jedynce stwierdził, że hejterstwo ze strony opozycji to nic nowego. Jego zdaniem te działania mają na celu podważenie najlepszych w historii relacji ze Stanami. „Codzienna” skontaktowała się w tej sprawie z europosłem PiS Ryszardem Czarneckim. – Ta dzika radość opozycji pokazuje prawdziwe oblicze tych ludzi. Wszystko, co może dokuczyć polskiemu rządowi, dla nich jest godne klepania się z radości po udach – stwierdził. Marlena Nowakowska

Banaś nowym szefem NIK

ZMIANY \ Sejm zgodził się w piątek na powołanie obecnego ministra finansów Mariana Banaś na prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Zastąpi na stanowisku Krzysztofa Kwiatkowskiego.

Za kandydaturą Banaśa głosowało 234 posłów, a za posłem Borysem Budką z PO-KO 135 osób. Teraz decyzję Sejmu musi jeszcze zatwierdzić Senat. W czwartek kandydaturę Banaśa pozytywnie zaopiniowała sejmowa komisja ds. kontroli państwowej. Marian Banaś został powołany

na stanowisko ministra finansów na początku czerwca br. Wcześniej pełnił funkcję wiceministra finansów, szefa KAS. Był też generalnym inspektorem informacji finansowej, pełnomocnikiem rządu ds. zwalczania nieprawidłowości finansowych. (sm)

Polska jest znakomitym partnerem USA

WSPÓŁPRACA \ Polska jest znakomitym partnerem, który wydaje 2 proc. PKB na obronność, z czego 20 proc. przeznacza na modernizację sił zbrojnych – powiedział wczoraj doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego John Bolton.

W piątek w Warszawie odbyło się spotkanie ministra obrony Mariusza Błaszczaka z doradcą prezydenta USA ds. bezpieczeństwa Johnem Boltonem. Bolton przeprosił za to, że prezydent USA nie będzie mógł przybyć na uroczystości z okazji 80. rocznicy wy-

buchu wojny. – W jego miejsce przyleci wiceprezydent Pence. Trwają prace nad dostosowaniem programu – powiedział. Dodał, że Polska jest dla USA wspieranym partnerem. (sm)



fot. Wikimedia/d

NIEMCY PRZECIWNIE REPARACJOM

BERLIN \ Zdecydowana większość Niemców jest przeciwna wypłacaniu reparacji Polsce i Grecji za zniszczenia, które ich kraj spowodował podczas II wojny światowej. Takie stanowisko przedstawiło ok. 68 proc. badanych. 7 proc. ankietowanych opowiada się za podjęciem negocjacji z Warszawą i Atenami. Z kolei 11 proc. chce, by sprawą zajął się międzynarodowy trybunał.

DAMASZEK-MOSKWA \ Dla Rosji mordowanie cywilów to walka z terroryzmem

Rosja topi Syrię we krwi

Rosyjskie lotnictwo popełnia kolejne zbrodnie na cywilach w Syrii – alarmuje ONZ. W prowincji Idlib trwa ofensywa wojsk syryjskich przeciwko rebeliantom.

Petar Petrović

Syryjska prowincja Idlib jest strefą zdemilitaryzowaną. To jednak nie przeszkadza wojskom podległym reżimowi prezydenta Baszara al-Asada wspieranym przez rosyjskie lotnictwo w prowadzeniu ofensywy w regionie przeciwko rebeliantom. Ofiarami nalotów i bombardowań są jednak przede wszystkim cywile. Na forum Rady Bezpieczeństwa zastępca sekretarza generalnego ONZ ds. humanitarnych Mark Lowcock alarmował, że od końca kwietnia br. w wyniku ataków zginęło ponad pół tysiąca cywilów, w tym wiele kobiet i dzieci. Z przedstawionych przez niego danych wynika, że kolejne 3 mln osób czeka na pomoc i powstrzymanie bombardowań. – Od czasu zezwania 5 sierpnia warunko-



Rosyjskie lotnictwo było wielokrotnie oskarżane o dokonywanie zbrodni wojennych na terytorium Syrii | fot. Bassam Khabieh/Reuters

wego zawieszenia broni dziesiątki grup opuściło północną Hamę i południowy Idlib. [...] Zdjęcia satelitarne pokazują, że całe miasta i wsie zostały zrównane z ziemią – podkreślił Mark Lowcock. Zwracał on przy tym uwagę, że syryj-

skie siły rządowe i Rosjanie bombardują także obszary uprawne, zbiory i magazyny ze sprzętem rolniczym.

W przeszłości rosyjskie lotnictwo było wielokrotnie oskarżane o dokonywanie zbrodni wojennych na tery-

torium Syrii. Armia Władimira Putina bombardowała szpitale, szkoły i budynki cywilne, doprowadzając do śmierci tysięcy osób. Międzynarodowa krytyka nigdy jednak nie wpłynęła na poczynania rosyjskich wojsk.

Moskwa zaciekle broni żołnierzy, argumentując, że dokonują oni ataków wyłącznie na cele terrorystów. Część regionu prowincji Idlib kontrolowana jest przez wchodzące dawniej w skład Frontu al-Nusra ugrupowanie Hajat Tahrir al-Szam (HTS), blisko powiązane z Al-Kaidą.

Również przewodnicząca obradom RB ambasador Polski przy ONZ Joanna Wronecka podkreślała, że sytuacja w Syrii jest nie do zaakceptowania i że w północno-zachodniej części tego kraju ma miejsce eskalowanie wojny. – Ochrona cywilów i ich dostęp do pomocy humanitarnej nie jest kwestią wyboru, lecz prawnym obowiązkiem wszystkich stron konfliktu – przekonywała Wronecka. – Ci, którzy go nie wypełniają, powinni być pociągnięci do odpowiedzialności – dodała.

Ostra krytyka pod adresem Damaszku i Moskwy padła również z ust stałego przedstawiciela USA przy ONZ Jonathana Coheana. Wskazywał on na manipulacje Moskwy, gdyż w rzeczywistości rosyjskie siły nie walczą z ekstremistami, ale z przeciwnikami reżimu Asada.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia.

Chiński reżim uderza w aktywistów

HONGKONG \ Joshua Wong oraz inni przywódcy strajków prodemokratycznych w Hongkongu zostali aresztowani w akcji przeprowadzonej przez służby. Równocześnie wydano zakaz organizacji protestu w piątą rocznicę tzw. rewolucji parasolek.

Poza Joshua Wongiem wśród zatrzymanych aktywistów znaleźli się również Rick Hui, Agnes Chow oraz Andy Chan. Część z nich była przesłuchiwana ws. nielegalnych protestów, jakie odbyły się 21 czerwca br. przed komendą policji. Joshua Wong i Agnes Chow są podejrzani o uczestnictwo w tej manifestacji oraz nakłanianie do uczestnictwa innych osób. Grozi im nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Warto przypomnieć, że w czerwcu br. Wong został zwolniony z więzienia po odsiedzeniu dwóch miesięcy za uczestnictwo w pro-

testach prodemokratycznych w 2014 r. zorganizowanych w hongkońskiej dzielnicy Mong Kok. Zaraz po opuszczeniu więzienia Wong zapowiedział jednak dalszą walkę o wolność słowa i wyrażanie własnych poglądów.

Służby zapowiedziały ponadto masowe aresztowania osób chcących uczestniczyć w sobotniej demonstracji mającej uczcić wydarzenia z września 2014 r. Chodzi o protest znany pod nazwą „rewolucji parasolek”. Wybuchł on po przeprowadzeniu w Hongkongu niedemokratycznych wyborów, o wyniku których de-

cydował komitet nominacyjny podlegający rządowi Chińskiej Republiki Ludowej. – Ze względu na troskę o dobro protestujących, prodemokratyczny komitet zdecydował się na odwołanie protestów zaplanowanych na sobotę – oznajmiła w piątek jedna z liderów ruchu Bonnie Leung.

Jak informowaliśmy w „Codziennej”, protestujący domagają się od władz całkowitego odrzucenia projektu nowelizacji prawa ekstradycyjnego, przewidującego możliwość odsyłania podejrzanych do Chin kontynentalnych. Według demonstrantów przyjęcie takich rozwiązań prawnych będzie kolejnym krokiem osłabiającym autonomię Hongkongu na rzecz komunistycznych władz w Pekinie. Manifestanci domagają się również wszczęcia dochodzenia w sprawie działań policji, stosujących brutalne metody wobec protestujących, jak i wypuszczenia wszystkich osób zatrzymanych w związku z manifestacjami i rozpisania nowych wyborów. Warto przy tym zaznaczyć, że od rozpoczęcia protestów w czerwcu br. policja w Hongkongu aresztowała już blisko tysiąc osób.

Paweł Kryszczak

Technokrata na czele rządu

KIJÓW \ Zgodnie z przewidywaniami nowym premierem Ukrainy został Ołeksij Honczaruk. W jego gabinecie pozostało dwóch ministrów z czasów poprzedniego szefa rządu Wołodomyra Hrojsmana.

Skład ukraińskiego rządu został zatwierdzony w czwartek, w dniu inauguracji działalności parlamentu. Kandydatury nowych ministrów 35-letni Honczaruk wysunął w imieniu partii Sługa Narodu prezydenta Wołodomyra Zełenskiego. Ugrupowanie to wygrało lipcowe wybory i dysponuje w parlamencie samodzielną większością 254 posłów w 424-osobowej Radzie Najwyższej. Na czele resortu dyplomacji stanął Wadym Prystajko, który do tej pory był zastępcą szefa biura Zełenskiego, odpowiedzialnym za sprawy międzynarodowe. Ministerstwo obrony objął Andrij Zahorodniuk, który również doradzał prezydentowi, a wcześniej zajmował się reformami w tym ministerstwie. Szefem MSW został Arsen Awakow, a ministrem finansów Oksana Markarowa – oboje wcześniej wchodzili w skład gabinetu

byłego premiera Wołodomyra Hrojsmana. 35-letni Ołeksij Honczaruk jest najmłodszym szefem rządu w historii Ukrainy i podobnie jak nowy prezydent kraju, znajdował się dotąd na obrzeżach dużej polityki. Studiował prawo na elitarniej państwowej uczelni – Międzyregionalnej Akademii Zarządzania Personalem, a następnie jako prawnik specjalizował się w sektorze nieruchomości. Ostatnio pełnił funkcję zastępcy szefa ds. administracji przy prezydencie. Zgodnie z ukraińską konstytucją rząd ma silniejsze kompetencje od prezydenta, zwłaszcza w sprawach krajowej polityki. Stanowisko premiera ma zatem szczególnie znaczenie. Dlatego też Zełenski powierzył je człowiekowi ze swojego najbliższego otoczenia.

(pp)



MERKEL W WARSZAWIE

DYPLOMACJA \ Kanclerz Angela Merkel przyjedzie w niedzielę do Warszawy, by wziąć udział w obchodach 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Niemcy będzie reprezentował także prezydent Frank-Walter Steinmeier.

fot. Hannibal Hanschke/Reuters



fot. Jon Nazca/Reuters

KURS NA LIBAN

TURCJA \ Wyładowany ropą naftową irański tankowiec „Adrian Darya”, który obecnie płynie po Morzu Śródziemnym na południe od Turcji i którego zatrzymania domagają się USA, zmierza do Libanu – informuje Ankara.

W czwartek późnym wieczorem czasu polskiego prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump poinformował, że przekłada wizytę w naszym kraju, która miała rozpocząć się w sobotę i potrwać do poniedziałku. Powodem tej decyzji jest huragan Dorian, który ma uderzyć w Florydę. Prezydenta Trumpa na uroczystościach z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej będzie reprezentował wiceprezydent Mike Pence.

Wiktor Młynarz

Ognisko huraganu „Dorian” zaważono 23 sierpnia na środkowym Atlantyku. Amerykańskie Narodowe Centrum Huraganów przewiduje, że gdy dotrze on do wybrzeży USA, będzie miał czwartą kategorię w pięciostopniowej skali Saffira-Simpsona, co oznacza prędkość wiatru między 209 a 251 km/h. Jednak do poniedziałku, kiedy spodziewane jest jego dotarcie do lądu, może jeszcze przyspieszyć. Na podstawie dotychczasowej trasy huraganu przewiduje się, że uderzy we Florydę lub w Georgię. Gubernator Florydy Ron DeSantis ogłosił w środę stan wyjątkowy w 26 hrabstwach. Dzień później rozszerzył go na wszystkie 67 hrabstw. W wysłanym mediom mejlu tłumaczył, że zrobił tak z powodu „niepewnej projekcji ścieżki huraganu”. Z kolei Centrum Kosmiczne im. Johna F. Kennedy’ego poinformowało, że przesunie do hangaru mobilną wyrzutnię o wysokości 122 m o wartości 650 mln dol., aby uchronić ją przed potencjalnymi skutkami Doriana.

Odwołana wizyta

W czwartek podczas konferencji prasowej w Ogrodzie Różanym poświęconej nowym siłom kosmicznym prezydent Donald Trump ogłosił, że w związku z nadchodzącym huraganem jest zmuszony odwołać wizytę w Polsce. – Wygląda na to, że burza może być duża – powiedział reporterom. – To dla mnie bardzo ważne, żeby tutaj być. Naszym najwyższym priorytetem jest bezpieczeństwo ludzi na ścieżce huraganu – dodał. Trump poinformował, że pozostanie w Waszyngtonie, aby się upewnić, że wszystkie „zasoby rządu

USA \ Wiceprezydent Mike Pence w zastępstwie Donalda Trumpa w Polsce

Huragan „Dorian” uziemił prezydenta



W ramach zastępstwa do Polski na uroczystości 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej przyleci wiceprezydent USA Mike Pence | fot. Jonathan Drake/Reuters

federalnego będą skoncentrowane na przeciwdziałaniu skutkom nadchodzącej burzy”. Dziennik „Washington Post” ujawnił w piątek, że decyzja Trumpa nie była do końca spontaniczna. Według ich źródeł Białe Dobre zaczęło rozważać skrócenie lub odwołanie wizyty w Polsce, kiedy tylko zaczęto podejrzewać, że huragan Dorian może być poważną katastrofą naturalną.

Strategiczny stan USA

Decyzja Trumpa, choć niewątpliwie rozczerwająca dla Polaków, była w zasadzie jedyną, jaką przywódca USA mógł podjąć. Prezydent był bowiem powszechnie krytykowany za reakcję rządu USA na huragan Maria, który we wrześniu 2017 r. uderzył w Portoryko, powodując ogromne straty materialne i śmierć 3 tys. osób. Wówczas krytycy zarzucali Trumpowi, że zareagował zbyt wolno i pobieżnie na sytuację oraz że mieszkańcy tego teryto-

rium zależnego nie otrzymali od Waszyngtonu wystarczającej pomocy w pierwszych krytycznych dniach po przejściu nawalnicy.

W wypadku Florydy Donald Trump nie może sobie pozwolić na takie ryzyko. Stan ten bowiem ma aż 29 głosów elektorskich, zajmując pod tym względem trzecie miejsce w kraju, ex aequo z Nowym Jorkiem. W wyborach w 2016 r. Trumpowi udało się pokonać tam Hillary Clinton przewagą zaledwie 1,2 proc. głosów. Jeżeli prezydent przyleciałby do Polski w momencie, kiedy huragan dewastowałby Florydę, wówczas mógłby pożegnać się z nadziejami na kolejne zwycięstwo w wyborach prezydenckich. Reelekcja bez wspomnianych 29 głosów byłaby niemożliwa.

Waszyngton wysła zastępstwo

W trakcie wspomnianej konferencji prasowej Trump poinformował dziennikarzy, że przed jej rozpoczęciem za-

dzwonił do prezydenta RP Andrzeja Dudy, aby poinformować go o zaistniałej sytuacji. Obiecał również, że wizyta nie jest odwołana, ale przełożona i dojdzie do niej w „niedalekiej przyszłości”. Wiadomo również, że w ramach zastępstwa do Polski na uroczystości 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej przyleci wiceprezydent USA Mike Pence. Według wcześniejszych planów Pence miał przylecieć do Europy 4 września, by odwiedzić Islandię, a następnie Wielką Brytanię i Irlandię. Do końca nie wiadomo jednak, jak dokładnie będzie przebiegała wizyta Pence’a w Polsce i ewentualnie, jakie zmiany zostaną wprowadzone w oficjalnym programie delegacji USA. Odwołana wizyta była bowiem czymś znacznie więcej niż kurtuazyjnym spotkaniem z przywódcami sojuszniczego państwa. Spekulowano, że w jej trakcie padną ważne zapowiedzi, jak zniesienie wiz dla Polaków, zwiększenie

Warto przypomnieć, że parę dni temu Białe Dobre odwołało wizytę prezydenta Donalda Trumpa w Danii, do której miało dojść 2 września. W tym przypadku powód jest zupełnie inny. Kilka dni temu przywódca USA rozmawiał bowiem ze swoimi doradcami o luźnym pomysle kupna Grenlandii przez USA. Informacja ta bardzo wzburzyła duńską premier Mette Frederiksen, z którą Trump miał się spotkać w Kopenhadze. – Grenlandia nie jest na sprzedaż. Grenlandia nie jest duńska. Grenlandia należy do Grenlandii. Mam nadzieję, że amerykański pomysł nie jest poważny – skomentowała Frederiksen. W odpowiedzi Trump napisał na Twitterze, że skoro duńska premier nie chce z nim rozmawiać o Grenlandii, to rozmowy w Danii nie mają sensu.

Licząca 56 tys. mieszkańców Grenlandia to największa wyspa świata, stanowiąca autonomiczną część Królestwa Danii. Rząd autonomiczny decyduje w większości spraw wewnętrznych, ale decyzje związane z bezpieczeństwem i polityką zagraniczną zapadają w Kopenhadze.

obecności wojskowej USA czy nawet, według niektórych mediów, obłożenie sankcjami firm budujących gazociąg Nord Stream II. Miały też zostać podpisane ważne umowy, m.in. o współpracy przy budowie sieci 5G.

Nie wiadomo również, czy Pence’owi będzie towarzyszyła sama delegacja, która miała przylecieć z Trumpem. Wraz z prezydentem USA na pokładzie Air Force One mieli się pojawić m.in. sekretarze stanu, obrony i energii. Teraz taki skład wydaje się bardzo wątpliwy. Amerykańskie media twierdzą, że Trump chciał wykorzystać wizytę w Polsce do podbicia własnej popularności przed wyborami. To z kolei oznacza, że wszelkie ważne decyzje będzie raczej chciał ogłosić osobiście.

Trudno na razie wyrokować, kiedy Trump odwiedzi Polskę. Wiele będzie zależało od tego, jak wielkie zniszczenia poczyni huragan „Dorian” i jak wielka pomoc rządu federalnego będzie potrzebna. Jego nieobecność na uroczystościach związanych z obchodami 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej to jednak cios dla Polski – nawet jeśli Trump nie mógł podjąć żadnej innej decyzji.

.....
Współpraca Konrad Wysocki



fot. Jan Naj/Gazeta Polska

AMERYKAŃSKI BIZNES CENI POLSKĘ

WSPÓŁPRACA \ Amerykańskie firmy od czasu transformacji zainwestowały w Polskę ok. 43 mld dol. i utworzyły 220 tys. miejsc pracy – poinformowała ambasada USA w Polsce, dodając, że bardzo pozytywnie ocenia klimat inwestycyjny w naszym kraju.

WYDOBYCIE \ Coraz lepsze wyniki

Górnicy liczą na wyższe płace

W Polskiej Grupie Górniczej ruszyły negocjacje płacowe – 13 związków zawodowych działających w spółce zgodnie walczy o 12 proc. podwyżki w przyszłym roku. Byłby to kolejny wysoki wzrost wynagrodzeń w branży. W sąsiedniej Jastrzębskiej Spółce Węglowej płace należą do najwyższych w Polsce.

Mariusz Andrzej Urbanke

Dzięki wysokim wynagrodzeniom w JSW Jastrzębie-Zdrój, z kwotą przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w wysokości 8121 zł, kolejny raz znalazło się na czele miast, w których zarabia się najlepiej. Przeciętny zarobek w tym mieście to aż 168 proc. średniej krajowej. Jak pisał GUS, przeciętne wynagrodzenie w Jastrzębiu-Zdroju rosło w ub.r. niemal pięć razy szybciej niż średnia krajowa. Różnica w porównaniu z 2017 r. w całym kraju wyniosła bowiem 307 zł, a w Jastrzębiu – 1511 zł.

W 2018 r. spółka podwyższyła wynagrodzenia o 7 proc. Ponadto przeznaczyła w minionym roku ok. 300 mln zł na oddanie pracownikom



W 2018 r. spółka podwyższyła wynagrodzenia o 7 proc. | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

świadczeń wstrzymanych na podstawie porozumienia oszczędnościowego z 2015 r. Tegoroczny fundusz płac w JSW to aż 3,5 mld zł. Spółkę stać jednak na takie wydatki, bo jej sytuacja jest bar-

dzo dobra. Pierwsze półrocze br. grupa kapitałowa JSW zakończyła zyskiem netto w wysokości 547,5 mln zł. Grupa obecnie zatrudnia 30 tys. pracowników. PGG, największa spółka górnicza,

w której pracuje ok. 42 tys. osób, też ma coraz lepsze wyniki – w 2018 r. osiągnęła 493 mln zł zysku wobec 86 mln zł zysku rok wcześniej oraz 332 mln zł straty w 2016 r. Przedsiębiorstwo

musi jedna unowocześniać kopalnie, bo zaniedbania z poprzednich lat są spore. Dlatego wielkość nakładów na inwestycje PGG to ponad 2,4 mld zł. Nieoficjalnie mówi się, że w tej sytuacji zarząd nie będzie zbyt skory do podnoszenia płac. Mimo to związki, oprócz podwyżki w 2020 r., domagają się też rekompensaty premii za dwa miesiące, w których jest mniej dni roboczych, oraz zaliczenie podwyżek tegorocznych do podstawy naliczania premii i nagrody barbórkowej. – Trzeba spojrzeć na realia obowiązujące na rynku pracy. Chętnych do pracy nie ma zbyt wielu. Górnicy z rybnickich kopalń uciekają do JSW, gdzie płace są wyższe. Także klasy górnicze w szkołach nie mają dużego naboru – mówi portelowi NetTG Artur Braszkie-wicz, szef NSZZ „Solidarność” w KWK Ruda Ruch Halemba. Górnicy liczą też na dobre ceny węgla i związane z tym rosnące przychody spółki. Jak ocenił wiceminister energii Adam Gawęda, w drugim półroczu obie firmy powinny nadrobić to, czego nie zrealizowały w pierwszej połowie roku. Dzięki temu zarówno PGG, jak i JSW powinny mieć dobre wyniki.

Hossa na rynku kredytów mieszkaniowych

FINANSE \ W lipcu bieżącego roku banki i SKOK-i udzieliły 22,5 tys. kredytów mieszkaniowych na łączną kwotę 6,18 mld zł, co oznacza 26-procentowy wzrost (w ujęciu wartościowym) w porównaniu z lipcem 2018 r. – poinformowało Biuro Informacji Kredytowej.

W porównaniu z czerwcem wartość udzielonych kredytów mieszkaniowych wzrosła o 15,2 proc. – Dodatkowo dynamika sprzedaży kredytów mieszkaniowych zarówno w ujęciu ilościowym, jak i wartościowym dotyczą jedynie kredytów powyżej 250 tys. zł, w tym w szczególności kredytów powyżej 350 tys. zł. W okresie od stycznia do lipca 2019 r. w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego w ujęciu liczbowym udzielono ich o 37,4 proc. więcej, a w wartościowym o 38,2 proc. Tak więc lipiec potwierdza, że hossa na rynku kredytów wysokokwotowych trwa – skomentował prof. Waldemar Rogowski, główny analityk Biura In-

formacji Kredytowej BIK. W okresie styczeń–lipiec 2019 r. już ponad 68 proc. wartości udzielonych kredytów dotyczyło przedziału kwotowego powyżej 250 tys. zł.

W styczniu eksperci BIK prognozowali tegoroczny wzrost wartości udzielonych kredytów mieszkaniowych na poziomie 5–8 proc. W rzeczywistości dynamika siedmiu pierwszych miesięcy 2019 r. do analogicznego okresu 2018 r. wyniosła 13,2 proc. I wiele wskazuje na to, że z podobną dynamiką będziemy mieli do czynienia do końca roku. – Możliwość finansowania coraz droższych nieruchomości może być realizowana przy wykorzystaniu

kredytu mieszkaniowego, dzięki rosnącym dochodom gospodarstw domowych przy rekordowo niskich stopach procentowych. Ograniczeniem może być natomiast konieczność posiadania wkładu własnego, co w mojej opinii jest jednym z powodów, dla których koszt najmu przewyższa ratę kredytową, a także polityka kredytowa banków. Trzeba pamiętać, że rynek praktycznie należy do pięciu banków. Zaostrzenie polityki kredytowej jednego z nich może wpłynąć na dostępność kredytu jako formy finansowania nieruchomości. Reasumując, co do liczby udzielanych kredytów uważam, że będzie niska, kilkuprocentowa dodatnia dynamika. Co do wartości – to w całym 2019 r. może być to dynamika dwucyfrowa, ale raczej kilka punktów procentowych poniżej zeszłorocznej 20-procentowej dynamiki. Dlatego uważam, że wartość kredytów mieszkaniowych, które zostaną udzielone w tym roku, może wzrosnąć do 60 mld zł. Chyba że na rynku zajdą niespodziewane negatywne zdarzenia – wyjaśnił cytowany w komunikacie prof. Rogowski.

(ar)

Szara strefa śmieciowa przestała rosnąć

GOSPODARKA ODPADAMI \ Mimo że szara strefa na polskim rynku gospodarki odpadami jest nadal bardzo duża, to po zmianach prawa przestała rosnąć – ocenia Krzysztof Kawczyński z Krajowej Izby Gospodarczej.

W 2016 r. szara strefa w polskiej gospodarce była szacowana na 20 proc. W całej UE było to 12 proc., a w państwach starej piętnastki było to 5–6 proc. Zgodnie z danymi Forum Gospodarki Odpadowej w 2013 r. udział szarej strefy w gospodarce odpadami szacowany był na 2 mld zł. Pięć lat później było to już 2,7 mld zł.

Ekspert zwraca uwagę, że jedną z przyczyn tego stanu jest niespójność i zmieniające się prawo, brak rzetelnych baz danych i monitoringu oraz brak skutecznej egzekucji prawa. Problemem jest też to, że gminy nie mają interesu w faktycznym wdrażaniu wysokich standardów, ponieważ są one kosztowne.

Kawczyński przyznaje, że wprowadzane przez rząd zmiany prawne uszczelniały system i zaczynają przynosić efekty. Chodzi m.in. o zmiany w ustawach o od-

padach czy Inspekcji Ochrony Środowiska, która działa obecnie całodobowo i nie musi z wyprzedzeniem informować firm o kontrolach. W przypadku ustawy odpadowej wprowadzono kaucję dla przedsiębiorców zajmujących się składowaniem śmieci i monitoring wizyjny składowisk.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk podkreśla, że mierzalny efekt będzie można poznać po pełnym uruchomieniu tzw. bazy danych odpadowych od 1 stycznia 2020 r. Zgodnie z prawem wszyscy uczestnicy tego rynku muszą rejestrować się w BDO. Elektroniczna ewidencja odpadów ma pozwolić śledzić drogę odpadu od powstania do ostatecznego zagospodarowania, uszczelnić tym samym system.

(p.woz.)



PGNiG WIERCI W NORWEGII

WYDOBYCIE \ PGNiG rozpoczęło wiercenie pierwszego otworu poszukiwawczego w roli operatora na Norweskim Szelfie Kontynentalnym, na koncesji PL838. Odwiert znajduje się w sąsiedztwie złoża ropy i gazu Skarv, w którym spółka posiada 12 proc. udziałów. – To możliwość rozwijania naszych kompetencji i wiedzy w roli operatora, co świadczy o dużym zaufaniu ze strony norweskich partnerów – powiedział prezes PGNiG Piotr Woźniak.

PODATKI \ Rozwiązanie dla 25 mln Polaków

Obniżka PIT przyspieszy budowę klasy średniej

Od 1 października br. ma zacząć obowiązywać ustawa obniżająca PIT z 18 do 17 proc. oraz koszty pracy przez co najmniej dwukrotne podniesienie kosztów uzyskania przychodów dla pracowników. – To rozwiązania, na które Polacy czekali od co najmniej dekady – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas pierwszego czytania rządowego projektu w Sejmie.

Paweł Woźniak

Projekt powszechnej obniżki PIT dla 25 mln obywateli jest niezwykle ważny. Ma na celu przyspieszenie budowy klasy średniej w Polsce – budowy grupy ludzi, która będzie zarabiała więcej, na poziomie europejskim – mówił szef rządu. Zaznaczył, że zarobek dla Polaków musi przekraczać wzrost PKB. – Powinien być na poziomie przyrostu produktywności, wydajności – wskazał. Wyjaśnił, że projekt ws. obniżki podatków PIT składa się z dwóch części. – Pierwsza to obniżenie o ok. 6 proc., z 18 na 17 proc., czyli jeden punkt procentowy

podatku PIT dla wszystkich obywateli, ale również dla wszystkich emerytów. Drugą część to podniesienie kosztów uzyskania przychodów – wskazał.

Obniżka podatku PIT i podniesienie kosztów uzyskania przychodu, zdaniem premiera, będzie służyć temu, żeby więcej ludzi pojawiło się na rynku pracy. – Rok po roku zwiększamy aktywność ludzi, a to bardzo ważny kierunek, bo wszyscy ekonomiści zwracają uwagę na to, że w Polsce jeszcze kilka lat temu podejmowało pracę znacznie mniej osób, niż było do tego zdolnych – podkreślił Morawiecki. Przyznał, że obniżenie podatków

jest kosztowne dla budżetu, ale korzystne ze względów społecznych. W jego opinii obniżenie podatku PIT doprowadzi do tego, że praca będzie się bardziej opłacała, a w kieszeniach Polaków zostanie więcej pieniędzy.

Wiceminister finansów Tadeusz Kościński, odpowiadając na zarzuty, że obniżenie stawki PIT zmniejszy dochody samorządów, powiedział, że rekompensatą za to są rosnące dochody z tego podatku. – W 2018 r. odnotowano najwyższy w ostatnim dziesięcioleciu wzrost dochodów zarówno z podatku PIT, jak i z podatku CIT. We wzroście tym partycypują samorządy, które posiadają udział zarów-



Projekt powszechnej obniżki PIT dla 25 mln obywateli jest niezwykle ważny – mówił szef rządu | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

no w podatku PIT, jak i w podatku CIT – mówił. Dodał, że w 2018 r. wpływy z podatku PIT były o 33 proc., a z podatku CIT o 35 proc. wyższe od wpływów w 2015 r.

Wcześniej premier zapewnił, że w przyszłorocznym budżecie znajdą się środki na 13. emeryturę. Była to odpowiedź na spekulacje

medialne, które wskazywały, że w projekcie ustawy budżetowej na 2020 r. ani w jej uzasadnieniu nie ma punktu dotyczącego wypłaty tego świadczenia. – Poprawa losu osób starszych, emerytów jest jednym z głównych naszych zadań. Odpowiednie środki będą zabezpieczone – powiedział Morawiecki.

Kosztowna edukacja dzieci

ANALIZA \ Polska szkoła jest bezpieczna i przyjazna dzieciom, ale kosztowna. Dlatego rodzice przy finansowaniu wydatków szkolnych chętnie korzystają ze środków programów „Dobry Start” czy „Rodzina 500+” – wynika z badania Santander Consumer Bank: Polska

Na rozpoczęcie roku szkolnego każdy uczeń powinien mieć przygotowaną tzw. wyprawkę – podręczniki i przybory szkolne, sprzęt i strój sportowy, itd. Dodatkowo, w kolejnych miesiącach rodzice muszą liczyć się z dalszymi wydatkami, związanymi z edukacją dzieci – kosztami dojazdów do szkoły czy zajęć pozalekcyjnych, wycieczek itd. Te zobowiązania są dużym obciążeniem dla większości domowych budżetów. Badanie Santander Consumer Bank pokazało, że największą część rodzin w Polsce, w związku z edukacją jednego dziecka, ponosi wydatki rzędu 101–300 zł miesięcznie (44 proc.). Co czwarty ro-

dzic deklaruje, że koszty te wynoszą między 301 a 500 zł miesięcznie (26 proc.). Z kolei wydatki w wysokości 501 a 800 zł ponosi co dziesiąta rodzina (10 proc.). 13 proc. rodziców wydaje na ten cel więcej niż 800 zł.

Niezwykle popularny wśród Polaków jest program „Dobry Start”, czyli jednorazowa wypłata 300 zł na wyprawkę dla ucznia. Z badania wynika, że aż 69 proc. rodziców planuje pokryć wydatki związane z zakupem pomocy szkolnych z tego właśnie źródła. Jednocześnie więcej niż co drugi rodzic zadeklarował, że zapłaci za wyprawkę z bieżących przychodów (58 proc.). Rządowe wspar-

cie w postaci dopłat w ramach programu „Rodzina 500+” pomoże w tej kwestii 38 proc. rodzin. – Rządowe dofinansowanie wyprawek szkolnych to, jak pokazuje badanie, istotna pomoc dla znaczącego odsetka rodzin. Jest jednak również część rodziców, którzy w tym samym celu dodatkowo wspomagają się finansowaniem zewnętrznym np. pozyskanym z banku – komentuje Agnieszka Kociemska z Santander Consumer Banku. Gdyby mieli do dyspozycji więcej pieniędzy, rodzice sfinansowaliby przede wszystkim rozwój hobby dziecka (36 proc.), zajęcia pozalekcyjne (28 proc.), a także koszty korepetycji (26 proc.).

Badanie Santander Consumer Banku przynosi też ciekawe wyniki, jeśli chodzi o postrzeganie przez rodziców bezpieczeństwa swoich pociech w szkole. Zdecydowana większość rodziców (86 proc.) uważa szkołę, do której uczęszczają ich dzieci, za miejsce przyjazne (pod kątem bezpieczeństwa, przypadków agresji itp.). Raczej negatywne lub bardzo negatywne zdanie na ten temat ma odpowiednio 7 i 3 proc. rodziców.

.....
/ar/

Dobry odczyt z osłabieniem koniunktury w tle

PKB \ Polska znajduje się w czołówce krajów UE pod względem wzrostu gospodarczego, kolejny kwartał jest stabilny i utrzymuje się wysoki poziom dynamiki rozwoju – skomentowała najnowsze dane GUS minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz.

PKB w drugim kwartale 2019 r. wzrósł o 4,5 proc., a w I połowie roku o 4,6 proc.

W opinii szefowej MPiT korzystne parametry wzrostu gospodarczego Polski dają wyraźną podstawę do nadziei, że roczny wzrost PKB w 2019 r. osiągnie poziom 4,5 proc.

Minister zaznaczyła, że dynamikę PKB silnie wspierały inwestycje. – Wzrost w II kwartale wyniósł 9 proc., a w I połowie roku osiągnął 10,5 proc. Szczególnie ciekawy fakt, że właśnie sektor przedsiębiorstw generuje znaczące nakłady inwestycyjne – przypomniła. Dodała, że wzrost inwestycji przedsiębiorstw niefinansowych w I połowie roku osiągnął 19 proc. – Oczekujemy, że przyspieszenie inwestycji będzie bardzo widoczne w II połowie roku, co po-

twierdzają już pierwsze dane w przemyśle i budownictwie – podkreśliła.

Zdaniem ekonomisty z banku Pekao SA Piotra Piękosia odczyt PKB za drugi kwartał 2019 r. potwierdza kontynuację osłabiania się koniunktury. Ekspert zwrócił uwagę, że głównym kanałem spowolnienia pozostaje eksport w związku z coraz głębszym spowolnieniem w Eurolandzie, popyt wewnętrzny zaś pozostaje silny, zarówno w przypadku konsumpcji, jak i inwestycji. – Konsumpcja prywatna powinna pozostać względnie silna w średnim okresie dzięki dobrej sytuacji na rynku pracy oraz wsparciu ze strony ekspansji fiskalnej. Z kolei dynamika inwestycji powinna się stopniowo obniżać – dodał.

.....
(p.woz.)



fot. mat. pras.

POLSKIE DAVOS

JAK TO SIĘ ZACZĘŁO \ Forum Ekonomiczne w Krynicy ewoluowało z małej konferencji, na którą w 1992 r. przyjechało ok. 100 uczestników, głównie z Polski, na zaproszenie Fundacji Instytutu Studiów Wschodnich. Dzisiaj jest uznawane za największe i najbardziej znane spotkanie przedstawicieli świata polityki i biznesu w Europie Środkowo-Wschodniej.

Lucyna Piwowarska

Z obserwacji rynku kotłów wynika, że nadal w sprzedaży stacjonarnej i internetowej są dostępne urządzenia niespełniające wymagań rozporządzenia obowiązującego od lipca ub.r. Co więcej, stanowią znaczny odsetek ofert. Ministerstwo szacuje, że na polski rynek rocznie trafia ok. 200–250 tys. takich kotłów. Dokładnych danych brakuje ze względu na duże rozproszenie rynku i szarą strefę w handlu takimi urządzeniami, którą ocenia się na 20–25 proc. rynku. – Wciąż mamy do czynienia z obchodzeniem istniejących przepisów – przekazała Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii. Przedsiębiorcy wykorzystują wyjątki z rozporządzenia, wprowadzając kiepskiej jakości piece węglowe jako kotły na ciepłą wodę użytkową bądź kotły na biomasę niedrzewną. Tę furtkę w rozporządzeniu zamkną nowele ustaw Prawa o ochronie środowiska oraz o Inspekcji Handlowej. Resort wprowadził większe uprawnienia dla Inspekcji Handlowej do kontrolowania przestrzegania prawa.

HANDEL \ Przedsiębiorcy omijają przepisy i wciąż sprzedają kotły kiepskiej jakości

Kary za kopciuchy

Mimo zakazu sprzedaży kotłów wysokoemisyjnych kopciuchy wciąż są dostępne na rynku. Oferują je zarówno sklepy stacjonarne, jak i internetowe. Wkrótce będą grozić za to kary. Sejm pracuje już nad nowelizacjami stosownych ustaw.



Nadal w sprzedaży stacjonarnej i internetowej są dostępne urządzenia niespełniające wymagań rozporządzenia obowiązującego od lipca ub.r. | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Inspektorzy będą sprawdzać m.in. zgodność urządzeń z wymaganiami, w tym przeprowadzać badania laboratoryjne kotłów, a także

posiadanie odpowiedniej dokumentacji, świadectw, certyfikatów itp.

Inspekcja Handlowa będzie mogła zakazać wpro-

wadzenia kotłów do obrotu. W przypadku wykrytych nieprawidłowości będzie nakładać kary pieniężne. Kara za wprowadzanie na rynek

pozaklasowych kotłów będzie sięgała do 5 proc. przychodu przedsiębiorcy osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym, jednak nie mniej niż 10 tys. zł. Jeżeli przedsiębiorca nie osiągnął w poprzednim roku przychodu, kara wynosić będzie 10 tys. zł. Nowela zapewni też Inspekcji Handlowej więcej pieniędzy na przeprowadzenie laboratoryjnego badania kotłów. Nowelizacja Prawa o ochronie środowiska ma ograniczyć import kotłów niespełniających polskich wymogów z innych krajów Unii Europejskiej, Turcji i państw EFTA – będących stroną umowy o Europejskich Obszarach Gospodarczych. Producenci z tych krajów, jeśli chcą sprzedawać do Polski swoje kotły, muszą przestrzegać naszych wymagań. Przepisy są zaostrzane bowiem z powodu złej jakości powietrza (w Polsce umiera 47 tys. osób rocznie). Za największe emisje zanieczyszczeń, w tym pyłów zawieszonych PM2,5, PM10 oraz benzo (a) pirenu odpowiada sektor bytowo-komunalny (np. piece grzewcze, palenie śmieci) oraz transport.

(PAP)

WYDARZENIE \ XXIX FORUM EKONOMICZNE

W Krynicy o przyszłości Europy

„Europa jutra. Silna, czyli jaka?” – pod takim hasłem będzie się odbywało XXIX Forum Ekonomiczne w Krynicy, jedno z największych wydarzeń gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej

W tegorocznej edycji konferencji (3–5 września) spodziewany jest udział blisko 5 tys. gości z ponad 60 krajów. O najbardziej aktualnych problemach i wyzwaniach stojących przed Polską, Europą i światem dyskutować będą szefowie rządów i parlamentów, ministrowie i parlamentarzyści z krajów naszego regionu, prezesi największych spółek, banków, eksperci, przedstawiciele świata nauki, kultury oraz mediów.

Regionalne i globalne wyzwania

Zgodnie z tegorocznym mottem uczestnicy krynickiej imprezy będą poszukiwali odpowiedzi na pytanie o to, jak Europa poradzi sobie w nadchodzącej dekadzie w zderzeniu z regionalnymi i globalnymi wyzwaniami. – Europa od dłuższego czasu nie może się uporać z wewnętrznymi problemami, wśród których na pierwszy plan wychodzi

brexit. Kwitnie natomiast współpraca w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Rozwój przeżywa również Inicjatywa Trójomorza, jakkolwiek nie budzi ona entuzjazmu w Europie Zachodniej. W polityce globalnej mamy do czynienia z amerykańsko-chińską wojną handlową i wzrastającym napięciem na linii Stany Zjednoczone–

w Krynicy. Jego zdaniem tylko zjednoczenie, charakteryzujące się wspólnym spojrzeniem w przyszłość, poszanowaniem odrębności historycznych i interesów każdego, jest zdolne zapewnić Europie siłę i konkurencyjność wobec innych kontynentów. – Kierowanie się egoizmem ostatecznie do niczego nas nie zaprowa-

Program tegorocznego forum obejmuje pięć sesji planarnych, a także ponad 200 dyskusji panelowych w ramach kilku ścieżek tematycznych.

Iran. Wydarzenia te mogą mieć olbrzymi wpływ na światową politykę i ekonomię w najbliższym czasie, a ich konsekwencje mogą dawać o sobie znać latami – mówi Zygmunt Berdychowski, przewodniczący Rady Programowej i pomysłodawca Forum Ekonomicznego

dzi. Choć ekonomicznie stoimy dobrze, to społeczeństwo europejskie starzeje się i prędzej czy później ten wyścig przegra – podkreśla Berdychowski.

Bogaty plan i nagrody

Program tegorocznego forum obejmuje pięć sesji planarnych,

a także ponad 200 dyskusji panelowych w ramach kilku ścieżek tematycznych. Uczestnicy będą dyskutowali m.in. o kwestiach związanych z polityką międzynarodową, bezpieczeństwem, energetyką, inwestycjami, innowacyjnością, reformami społecznymi. Część polityczną zdominują z pewnością rozmowy na temat wyborów parlamentarnych, które zaplanowane są na późną jesień. Wiele uwagi poświęcone zostanie kwestiom zdrowia, ze szczególnym uwzględnieniem onkologii. Tej problematyce będzie poświęcone Forum Ochrony Zdrowia. Tradycyjnie odbędzie się także Forum Regionów – platforma wymiany poglądów oraz miejsce spotkań liderów samorządowych i elit regionalnych z Europy Środkowo-Wschodniej z biznesem i środowiskiem naukowym.

Tradycją krynickiej imprezy jest też przyznawanie nagród w kilku kategoriach. Ta najbardziej prestiżowa to Człowiek

Roku. W ubiegłym roku laureatem tej nagrody został premier Litwy Saulius Skvernelis.

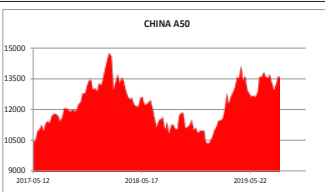
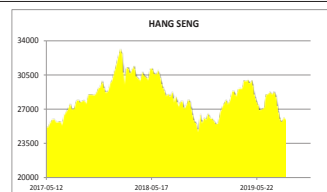
W prestiżowym gronie

O randze krynickiej konferencji świadczy uczestnictwo w niej najważniejszych polskich i europejskich polityków. W tym roku przyjazd do Krynicy potwierdziło już wielu członków polskiego rządu. Wśród gości będą m.in. wicepremierzy Piotr Gliński oraz Jarosław Gowin. W panelach i dyskusjach na najbardziej aktualne tematy gospodarcze uczestniczyć będą także: Bożena Borys-Szopa, minister rodziny, pracy i polityki społecznej, Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii, Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju, Krzysztof Tchórzewski, minister energii, Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury, oraz Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa i rozwoju wsi.

(ar)



↑ 0,9887	0,22%	EURUSD	↑ 18,543	1,20%	WTI	↑ 7207,95	0,33%	FTSE250	Kursy NBP		
↓ 106,415	-0,09%	GBPUSD	↓ 1534,8	-0,14%	ZŁOTO	↑ 20704,37	1,19%	DAX	4,473	-0,51%	EURO
↑ 1,21823	0,00%	USDCHF	↓ 256,8	-0,37%	SREBRNO	↑ 11951,4	0,95%	NASDAQ COMP	4,1144	-0,80%	DOLAR
↓ 1,10397	-0,17%	BRENT	↓ 60,26	-0,38%	NIKKEI225	↑ 26362,25	1,25%	SP500	4,0516	-0,84%	Frank



25 mld zł CD Projektu

GIEŁDA \ Azja na zielono. Europa w południe bardzo mocna. WIG20 znowu przekroczył poziom 2100 pkt, a DAX30 bliski granicy 12 tys. pkt. Niezłe dane z Eurolandu i Polski.

Rafał Grodowski

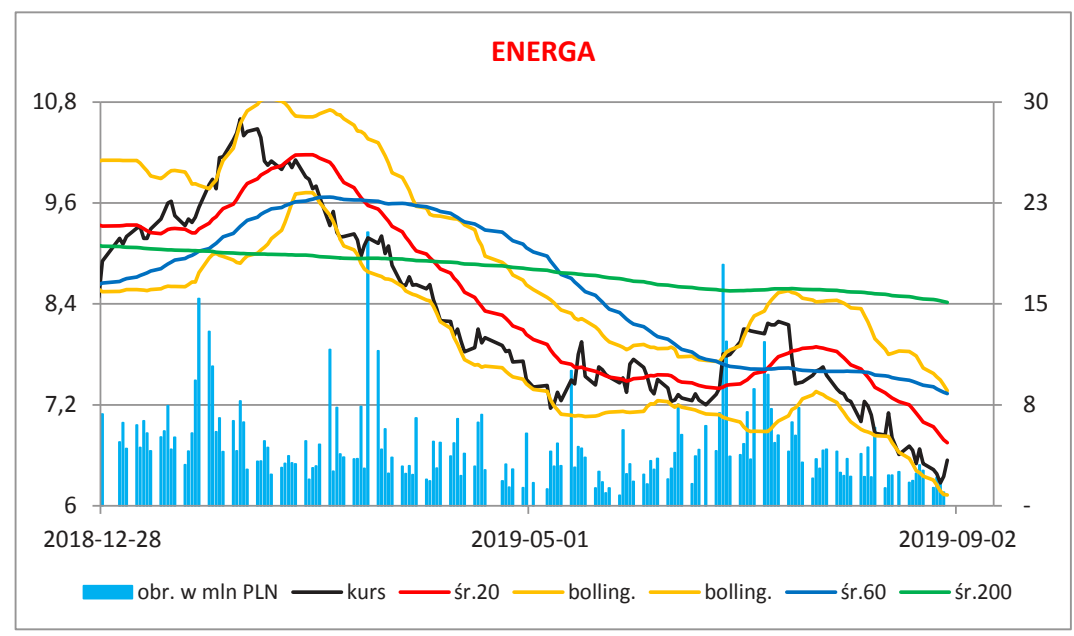
Czwartek był bardzo udanym dniem dla europejskich parkietów, choć początek sesji na to nie wskazywał. Bardzo szybko indeksy poszły jednak w górę i w połowie dnia wzrosty przekroczyły poziom 1 proc. Potem było już spokojniej, ale optymizm i dobry nastrój widoczne były do końca notowań. Zwłaszcza że w Nowym Jorku sam początek nie był najgorszy. Dzień zakończył się bardzo silnym wzrostem i indeks Euro Stoxx umocnił się o 1,4 proc., pokonując poziom 3410 pkt.

W Warszawie także była widoczna przewaga zielonego koloru. Jednak bardzo osłabione dzień wcześniej banki nie prezentowały się zbyt dobrze i ich indeks był nawet tuż po godz. 15 na minusie, a o poranku notował kolejne minimum, by dzień zakończyć wzrostem o 0,67 proc. Indeks 20 firm zyskał ponad 0,8 proc., jednak od wartości 2100 pkt dzieliło go jeszcze 30 pkt. W elicie dziewięć spółek zanotowało umocnienie przekraczające 2 proc., a najwięcej, bo 4,2 proc., zyskały walory JSW. Obroty na całym rynku (z rosnącymi także średnimi firmami) nie były zbyt wysokie i wyniosły mniej niż 750 mln zł.

Koniec trudnego i spadkowego miesiąca na azjatyckich parkietach był dość udany. Indeksy w piątek prawie na wszystkich rynkach zyskały na wartości, co eksperci wiązali z nadziejami na rozmowy USA-Chiny. Wpływ na wzrostowy obraz miały także pozytywne dane z japońskiej gospodarki wskazujące na spadek bezrobocia i wyższą niż w czerwcu produkcję przemysłową. Nikkei zyskał ponad 1 proc., a większe umocnienie widoczne było w Seulu i Sydney. W Szanghaju zmiana nie była zbyt znacząca, ale i tak wskaźnik zyskał ponad 0,7 proc.

Europa wystartowała z przewagą zielonego koloru, a kolejne minuty potwierdziły ten kierunek. Po 30 minutach WIG20 zyskiwał ponad 0,8 proc. i był najmocniejszym indeksem na kontynencie. Drugi segment także miał wzrostowy odczyt, a w grupie 30 największych spółek jedynie trzy traciły na wartości. Umocnienie widoczne w całej Europie to zapewne efekt lepszych, niż zakładano, danych ekonomicznych. W Niemczech i Hiszpanii wzrost zanotowała sprzedaż detaliczna, a indeks KOF ze Szwajcarii wypadł lepiej, niż oczekiwali analitycy.

O godz. 10 podano bardzo istotne dane o krajowej in-



flacji i PKB w II kwartale. Tuż przed publikacją WIG20 zyskiwał ponad 1,2 proc. 17 spółek było na plusie, a siedem z nich notowało ponad 2-procentowe umocnienie. Krajowe dane potwierdziły duży ponad 4-procentowy wzrost PKB, a inflacja w sierpniu wyniosła 2,8 proc., czyli mniej niż przed miesiącem. Dane nie zmieniły obrazu rynku.

Europa, jakkolwiek słabsza niż Warszawa, cały czas się umacniała, co dawało nadzieję na poprawienie fatalnego wyniku sierpnia. Euro Stoxx notował wzrost o 0,5 proc., a silniejsze były indeksy w Paryżu i Frankfurtach.

Dane z niewielkim opóźnieniem przyniosły efekt na warszawskim parkiecie, bo o godz. 10.30 WIG20 zyskiwał ponad 1,6 proc., przekraczając poziom 2100 pkt. CD Projekt zyskiwał powyżej 3 proc., notując kolejny rekord. W tle umocnienia widoczne były wyniki za II kwartał. Kapitalizacja spółki zbliżyła się do warto-

ści 25 mld zł, a to o prawie 10 mld zł więcej niż w wypadku Lotosu czy KGHM.

Po godz. 11, gdy Europa otrzymała już dane o bezrobociu wpisujące się w oczekiwania analityków, DAX30 walczył o poziom 12 tys. pkt, a umocnienie na innych parkietach przekraczało poziom 0,7 proc. Warszawa to inna liga, bo WIG20 przy sporych obrotach czołowej dwudziestki (ponad 260 mln po dwóch

godzinach) zyskiwał już przeszło 2,3 proc., zbliżając się do wartości 2210 pkt.

W drugą część dnia rynki wchodziły w bardzo dobrej atmosferze wspieranej przez niezły odczyt z rynku terminowego, na którym nowojorski początek rysował się bardzo dobrze. Warszawa z umocnieniem prawie 2 proc. dla indeksu WIG także dawała sygnał, że koniec sierpnia przyniesie nadzieje na wrzesień.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec do 1500 euro/mies.
wymagany komunikatywny niemiecki
730 497 770 lub 22 299 49 52

Instrument	Kurs wczorajszy	Zmiana	Kurs poprzedni
WIG	56 349,60	1,95%	55 273,05
WIG20	2 112,57	2,09%	2 069,33
mWIG40	3 747,58	1,26%	3 700,97
sWIG80	11 614,51	0,53%	11 553,02
ALIOR	40,34	3,81%	38,86
CCC	123,60	1,31%	122,00
CD PROJEKT	257,10	3,59%	248,20
CYFRPLSAT	28,78	0,28%	28,70
DINO PL	153,00	2,62%	149,10
JSW	29,98	3,81%	28,88
KGHM	77,92	3,21%	75,50
LOTOS	84,34	4,10%	81,02
LPP	7 250,00	0,83%	7 190,00
MBANK	320,00	0,57%	318,20
ORANGEPL	6,35	1,85%	6,23
PEKAO	95,60	2,11%	93,62
PGE	7,70	3,38%	7,45
PGNIG	4,76	3,08%	4,61
PKNORLEN	90,70	1,91%	89,00
PKOBP	38,37	2,32%	37,50
PLAY	33,74	-0,82%	34,02
PZU	36,99	2,07%	36,24
SANPL	298,00	2,55%	290,60
TAURONPE	1,50	3,10%	1,45

Materiały przygotowane przez NXF

Poniedziałek, 2 września 2019

	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
	USA, Kanada	Dzień wolny		
05:00	Japonia, Chiny	Indeks PMI dla przemysłu	sierpień	49,5/
09:00	Polska	Indeks PMI dla przemysłu	sierpień	47,4
10:00	Francja /Niemcy	Indeks PMI dla przemysłu	sierpień	51/43,6
10:00	Strefa Euro	Indeks PMI dla przemysłu	sierpień	47
10:30	Wlk.Brytania	Indeks PMI dla przemysłu	sierpień	48



FILM \ Są w nim nagrania archiwalne sprzed 80 lat, zdjęcia z epoki ożywione techniką 3D oraz współczesne animacje. „Obrońcy Poczty” to film dokumentalny poświęcony bohaterskiej obronie Poczty Polskiej 1 września 1939 r., który zostanie pokazany przedpremierowo w sobotę w gdańskim Dworze Artusa z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Oficjalna premiera filmu odbędzie się 5 października, w rocznicę mordu na pocztowcach.

WYWIAD \ Rozmowa z gitarzystą, wokalistą i kompozytorem DANIELEM CASTRO

Koncerty są jak dwukierunkowa ulica

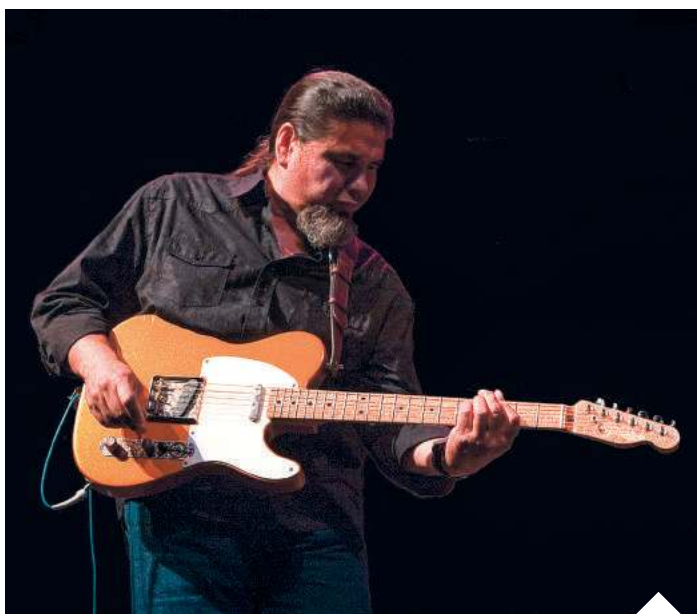
Sala, w której wystąpimy, robi imponujące wrażenie, podobnie jak sama otoczka festiwalu. Czytałem również sporo o historii Waszego kraju, która jest po prostu fascynująca – mówi „Codzienniej” Daniel Castro, gwiazda 39. Rawa Blues Festivalu.

Kiedy blues pojawił się w Twoim życiu?

Gdy miałem jedenaście lub dwanaście lat, nauczyłem się paru kawałków Jimmy'ego Reeda. Od paru lat ćwiczyłem już grę na gitarze. Ale ten przełomowy kontakt z bluesem zawdzięczałam siostrze, która pewnego dnia podarowała mi kilka płyt B.B. Kinga. Kiedy usłyszałem jego grę i śpiew, poczułem się, jakby zwracał się wyłącznie do mnie. Siedziałem na łóżku i łzy leciały mi z oczu – to wszystko, co mogłem wówczas zrobić...

Bardzo wcześnie zacząłeś grać zawodowo. Jak nastolatki udawało się wejść do klubów, do których wstęp mają osoby od 21. roku życia.

Zwykle lider zespołu dogadywał się z właścicielem danego klubu i to działało. Pozwalano mi występować na scenie, ale przerwy między setami musiałem spędzić na zewnątrz. Nie mogłem szwendać się po klubie. Pozwalano mi wejść do środka dopiero wówczas, gdy mieliśmy zacząć grać.



To dla mnie bardzo pracowity rok – mówi Daniel Castro | fot. mat. pras./d

dzy setami musiałem spędzić na zewnątrz. Nie mogłem szwendać się po klubie. Pozwalano mi wejść do środka dopiero wówczas, gdy mieliśmy zacząć grać.

Jakim szefem jest Daniel Castro?

Chcę myśleć, że jestem dobrym liderem zespołu. Nie nazwałbym siebie szefem. Mimo że podejmuję wszystkie decyzje i dbam o intere-

sy kapeli, zawsze chętnie słucham wskazówek moich kolegów. To świetni muzycy! Stuprocentowi profesjonalści ze świetnym podejściem do grania, no i z poczuciem humoru. Każdy z nich jest wyjątkowy i daje sporo od siebie podczas koncertów.

Twoją studyjną dyskografię zamyka na razie album „Desperate Rain”, który ukazał się sześć lat temu. Przygotowujesz materiał na nową płytę?

Można powiedzieć, że aktualnie trwają prace nad ukończeniem paru kompozycji. To dla mnie bardzo pracowity rok, ale mam nadzieję, że uda się wejść do studia jeszcze przed końcem 2019 r.

Miałeś okazję dowiedzieć się czegoś o Rawie Blues i generalnie o Polsce?

Tak, zrobiłem sobie mały research. Oglądałem sporo koncertów z festiwalu

na YouTube. Sala, w której wystąpimy, jest piękna, robi naprawdę imponujące wrażenie, podobnie jak sama otoczka festiwalu. Czytałem również sporo o historii Waszego kraju, która jest po prostu fascynująca.

Czego fani bluesa mogą spodziewać się po Waszym październikowym koncercie?

Spróbujemy zaprezentować muzykę pełną mocy, która poruszy publiczność i wciąż ją całkowicie w nasz występ. Koncerty są jak dwukierunkowa ulica: z jednej strony zespół jest nakręcany przez reakcję widowni, z drugiej muzycy dostarczają pozytywnych emocji i nakręcają w ten sposób odbiorców. Jestem bardzo podekscytowany pierwszą wizytą w Polsce. Cieszę się z możliwości poznania Katowic oraz nowych ludzi.

REKLAMA

Rawa Blues®

THE WORLD'S BIGGEST INDOOR BLUES FESTIVAL

KATOWICE
NOSPR 11.10.2019
SPODEK 12.10.2019

Zapraszam
Jek Puclek

info: www.rawablues.com
bilety: www.ticketmaster.pl

KATOWICE
KATOWICE
UNESCO

Kibicujmy Polsce!

Historyczny sukces polskiej koszykówki. Nasza reprezentacja wśród najlepszych drużyn na świecie! Polska Kadra Narodowa zagra na Mistrzostwach Świata w Chinach!

Dzięki ogromnej pracy, pasji i energii nasza kadra narodowa po 52 latach awansowała do Mistrzostw Świata. Partnerem strategicznym polskiej koszykówki jest Grupa Energa. Wierzymy, że Biało-Czerwoni dadzą z siebie wszystko. My na pewno będziemy im dumnie kibicować. Niech polska reprezentacja poczuje naszą dobrą energię, a podczas mistrzostw w całym kraju zabrzmi hasło: #DawajPolska.

Dumny sponsor polskiej koszykówki





fot. mat. pras./d

„SKAZANI NA SHAWSHANK” \ Bankier Andy Dufresne (Tim Robbins) został niesłusznie oskarżony o zabójstwo żony i jej kochanka. Skazany na bezterminowy pobyt w ciężkim więzieniu Shawshank Andy postanawia złożyć apelację, rozważyć też plan ucieczki.

Sobota 31.08.2019

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:20 Rok w ogrodzie 07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Pełnosprawni 08:25 Wojsko-polskie.pl 08:50 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:50 Koszykówka mężczyzn: Mistrzostwa Świata - Chiny 2019, mecz fazy grupowej: Polska-Wenezuela 12:00 Sekundy, które zmieniły życie 12:25 Fascynujący świat: Najwspanialsze zabytki starożytności	05:55 Barwy szczyścia (2078) - serial 06:25 Barwy szczyścia (2079) - serial 07:00 M jak miłość (1447) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 11:40 To je Borowicz. Podróże ze smakiem 12:05 Zainwestuj w marzenia (11) - serial 12:15 Gwiazdy w południe: O jeden most za daleko (2) - dramat wojenny, Wielka Brytania/USA 1977 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Rodzinka.pl (251) - serial 15:45 Kabaretowe lato Dwójki 16:50 U Pana Boga w ogródku (12) - serial 17:45 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajk! 20:00 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna trasa Dwójki - 2019	05:15 Mango - telezakupy 07:30 Dzień Dobry Wakacje 11:00 Na Wspólnej (2930) - serial 11:25 Na Wspólnej (2931) - serial 11:50 Na Wspólnej (2932) - serial 12:25 Na Wspólnej (2933) - serial 12:50 Znów mam 17 lat - komedia, USA 2009 15:00 Top Model (13) - reality show 16:30 Efekt Domina - dok. 17:00 Truckerk (1) - dok. 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Bodyguard - dramat sensacyjny, USA 1992, reż. Mick Jackson, wyk. Kevin Costner, Whitney Houston, Gary Kemp, Bill Cobbs. Frank Farmer dostaje zlecenie ochrony przesładowanej anonimowymi pogrozkami piosenkarki Rachell Marron. Mimo początkowej niechęci rodzi się między nimi uczucie. 22:45 Sekrety i grzeszki - komediodramat, USA 2011, reż. Ron Howard, wyk. Vince Vaughn, Kevin James, Jennifer Connelly, Winona Ryder. Widząc żonę przyjaciela w objęciach obcego mężczyzny, Ronny zastanawia się, jak powinien postąpić. 01:00 Ninja 2: Cień tży - film sensacyjny, USA/Tajlandia 2013 03:00 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Scooby-Doo! Wakacje z duchami - film animowany, USA 2010 10:15 Ewa gotuje 10:45 Falszywa dwunastka 2 - komedia, USA 2005 12:40 Sekrety rodziny (119) - serial 13:40 Sekrety rodziny (120) - serial 14:45 Foto Models Poland 2019 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 Chłopaki do wzięcia (155) - serial 18:15 Chłopaki do wzięcia (156) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (543) - serial 20:10 Epoka lodowcowa - film animowany, USA 2002 21:55 Skazani na Shawshank - dramat sensacyjny, USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins, Morgan Freeman, Bob Gunton. Adaptacja opowiadania Stephena Kinga. Niesłusznie skazany na dożywocie bankier, stara się przetrwać w brutalnym, więziennym świecie. 01:05 Przypadek 39 - horror, Kanada/USA 2009. Pracownica socjalna stara się pomóc jednej ze swoich podopiecznych. Dziewczynka jednak nie jest tym, za kogo się podaje. 03:25 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tydzień 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:20 Gwiazdy w Republice 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:35 Rozmowa ściśle jawna 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:25 Zbik - Powstaniec z Zoliborza - dok. 01:25 Na pomoc!	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Król Dawid 09:45 Młodzi Świata - Ela 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:25 100 cudownych miejsc na świecie 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady Medyczne Bonifratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 14:00 Czerdziejści nocy 15:25 Słowo Życia 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Ikona Miłości 17:00 Mała Nellie od Świętego Boga 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory Świętości 21:00 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:35 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Królowna Śnieżka 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wiśń - to też Polska 13:30 I Pielgrzymka św. Jana Pawła II do Ojczyzny 14:15 Ewangelia wg św. Jana 15:35 Westerplatte 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 16:30 Bądź wierny, idź i pamiętaj 17:55 Kartka z kalendarza - Powstanie Warszawskie 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Moja katolicka rodzina 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory Świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Requiem dla świata 22:40 Tydzień z Ziemi Świętej 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	13:20 Z pamięci 13:35 Okrasa łamie przepisy 14:05 Przyrodnik na tropie 14:35 Jak to działa? 15:15 Dziewczyny ze Lwowa (38) - serial 16:05 Dziewczyny ze Lwowa (39) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Opole 2019 na bis 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (151) - serial 21:30 Jutro idziemy do kina - dramat obyczajowy, Polska 2007 23:25 Siedmiu psychopatów - komedia kryminalna, Wielka Brytania/USA 2012 01:25 Miłość silniejsza niż śmierć - dramat obyczajowy, USA 1996 03:05 Jeszcze nie wieczór - komediodramat, Polska 2008	14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Rodzinka.pl (251) - serial 15:45 Kabaretowe lato Dwójki 16:50 U Pana Boga w ogródku (12) - serial 17:45 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajk! 20:00 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna trasa Dwójki - 2019 20:30 Lato, muzyka, zabawa. Pożegnanie wakacji z Solidarnością, część 1 22:15 Lato, muzyka, zabawa. Pożegnanie wakacji z Solidarnością, część 2 23:10 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna trasa Dwójki - 2019 00:15 Zauroczenie - thriller, USA 2013 01:55 W upalną noc - film kryminalny, USA 1967	05:15 Mango - telezakupy 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Zamiana szefów kuchni - pr. rozryw. 12:00 Co za tydzień 12:45 Kung Fu Panda 2 - film animowany, USA 2011. Panda Po wreszcie został mistrzem sztuk walki. Ale zbliża się groźny wojownik, który planuje podbić Chinę i zniszczyć sztukę kung-fu. 14:40 Harry Potter i Czara Ognia - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2005, reż. Mike Newell, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson. Na zamku w Hogwarcie odbędzie się Turniej Trójmagiczny. Harry Potter, który jest za młody, aby brać udział w zmaganiach, zostaje jednak wybrany przez tajemniczą Czarę Ognia na uczestnika Turnieju. 18:00 Salon sukien ślubnych Goka - dok. 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:40 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:05 Szybcy i wściekli 5 - film sensacyjny, USA 2011 22:50 Królestwo - dramat sensacyjny, Niemcy/USA 2007, reż. Peter Berg, wyk. Jamie Foxx, Chris Cooper. Zespół agentów FBI, pracując na terytorium Arabii Saudyjskiej, próbuje wyjaśnić okoliczności zamachu terrorystycznego. 01:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim. 09:30 Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa - film familijny, USA 2015 11:30 Hotel Transylwania 2 - film animowany, USA 2015 13:35 Epoka lodowcowa - film animowany, USA 2002 15:20 Kamienie na szaniec - dramat wojenny, Polska 2014 17:50 Nasz nowy dom (142) - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (544) - serial 20:05 Polsat SuperHit Festiwal 2019: Sopocki Hit Kabaretowy (6) - koncert 23:05 Tajemnica Westerplatte - film wojenny, Litwa/Polska 2013, reż. Paweł Chochlew, wyk. Michał Żebrowski, Robert Zołędziewski, Jan Englert, Piotr Adamczyk. Film opowiada o oblężeniu Westerplatte w dniach 1-7 września 1939, będącym początkiem II wojny światowej. Głównym wątkiem filmu jest konflikt postaw między majorem Sucharskim a jego podwładnym, kpt. Dąbrowskim. 01:45 Transporter - film sensacyjny, Francja/USA 2002, reż. Louis Leterrier, wyk. Jason Statham, François Berléand, Qi Shu	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:10 Kalendarz historyczny 08:25 Starcie cywilizacji 09:00 Gwiazdy w Republice 09:25 Koniec systemu 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 11:40 Polityczna kawa 13:00 Wizyta Donalda Trumpa w Polsce - wydanie specjalne 16:00 Telezakupy 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 19:15 Prognoza pogody 19:55 Studio prasowe 20:10 Salonik polityczny 21:15 Zawód: żołnierz 21:30 Alfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Alfabet III RP 00:50 Gwiazdy w Republice 01:15 Koniec systemu 01:50 Moja droga do wolności 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:13 Poland Daily - Business 02:25 Poland Daily - Culture 02:40 Poland Daily - History	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Wielu był pierwszy 09:00 100 cudownych miejsc na świecie 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:35 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Królowna Śnieżka 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wiśń - to też Polska 13:30 I Pielgrzymka św. Jana Pawła II do Ojczyzny 14:15 Ewangelia wg św. Jana 15:35 Westerplatte 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 16:30 Bądź wierny, idź i pamiętaj 17:55 Kartka z kalendarza - Powstanie Warszawskie 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Moja katolicka rodzina 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory Świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Requiem dla świata 22:40 Tydzień z Ziemi Świętej 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
WIECZOREM	13:30 Z pamięci 13:40 Natura w Jedyńce: Planeta lasów: Mroczne serce Afryki 14:20 Blondynka 7 (90) - serial 15:15 Blondynka 7 (91) - serial 16:05 Echo serca (17) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Opole 2019 na bis 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Kurier - film historyczny, Polska 2019 22:15 Luftwaffe '39: Zbrodnia nieukarana - film dokumentalny, Polska 2019 23:10 Polskie Requiem - Koncert dla upamiętnienia 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej 01:25 Jutro idziemy do kina - dramat obyczajowy, Polska 2007 03:15 Druga wojna światowa. Pierwszy dzień - film dokumentalny, Niemcy/Polska 2014	14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2019 16:20 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw. 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:30 Na sygnale (236) - serial - pr. rozryw. 20:05 Tak zaczynała się wojna - widowisko muzyczne 22:00 Brannigan - film kryminalny, Wielka Brytania/USA 1975, reż. Douglas Hickox, wyk. John Wayne, Richard Attenborough. 23:50 Letnie przesilenie - dramat wojenny, Niemcy/Polska 2014 01:30 Zawód: Amerykanin 2 (12) - serial 02:15 Zawód: Amerykanin 2 (13) - serial 03:05 Major Dundee - western, USA 1965	07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Zamiana szefów kuchni - pr. rozryw. 12:00 Co za tydzień 12:45 Kung Fu Panda 2 - film animowany, USA 2011. Panda Po wreszcie został mistrzem sztuk walki. Ale zbliża się groźny wojownik, który planuje podbić Chinę i zniszczyć sztukę kung-fu. 14:40 Harry Potter i Czara Ognia - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2005, reż. Mike Newell, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson. Na zamku w Hogwarcie odbędzie się Turniej Trójmagiczny. Harry Potter, który jest za młody, aby brać udział w zmaganiach, zostaje jednak wybrany przez tajemniczą Czarę Ognia na uczestnika Turnieju. 18:00 Salon sukien ślubnych Goka - dok. 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:40 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:05 Szybcy i wściekli 5 - film sensacyjny, USA 2011 22:50 Królestwo - dramat sensacyjny, Niemcy/USA 2007, reż. Peter Berg, wyk. Jamie Foxx, Chris Cooper. Zespół agentów FBI, pracując na terytorium Arabii Saudyjskiej, próbuje wyjaśnić okoliczności zamachu terrorystycznego. 01:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim. 09:30 Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa - film familijny, USA 2015 11:30 Hotel Transylwania 2 - film animowany, USA 2015 13:35 Epoka lodowcowa - film animowany, USA 2002 15:20 Kamienie na szaniec - dramat wojenny, Polska 2014 17:50 Nasz nowy dom (142) - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (544) - serial 20:05 Polsat SuperHit Festiwal 2019: Sopocki Hit Kabaretowy (6) - koncert 23:05 Tajemnica Westerplatte - film wojenny, Litwa/Polska 2013, reż. Paweł Chochlew, wyk. Michał Żebrowski, Robert Zołędziewski, Jan Englert, Piotr Adamczyk. Film opowiada o oblężeniu Westerplatte w dniach 1-7 września 1939, będącym początkiem II wojny światowej. Głównym wątkiem filmu jest konflikt postaw między majorem Sucharskim a jego podwładnym, kpt. Dąbrowskim. 01:45 Transporter - film sensacyjny, Francja/USA 2002, reż. Louis Leterrier, wyk. Jason Statham, François Berléand, Qi Shu	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:10 Kalendarz historyczny 08:25 Starcie cywilizacji 09:00 Gwiazdy w Republice 09:25 Koniec systemu 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 11:40 Polityczna kawa 13:00 Wizyta Donalda Trumpa w Polsce - wydanie specjalne 16:00 Telezakupy 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 19:15 Prognoza pogody 19:55 Studio prasowe 20:10 Salonik polityczny 21:15 Zawód: żołnierz 21:30 Alfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Alfabet III RP 00:50 Gwiazdy w Republice 01:15 Koniec systemu 01:50 Moja droga do wolności 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:13 Poland Daily - Business 02:25 Poland Daily - Culture 02:40 Poland Daily - History	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Wielu był pierwszy 09:00 100 cudownych miejsc na świecie 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:35 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Królowna Śnieżka 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wiśń - to też Polska 13:30 I Pielgrzymka św. Jana Pawła II do Ojczyzny 14:15 Ewangelia wg św. Jana 15:35 Westerplatte 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 16:30 Bądź wierny, idź i pamiętaj 17:55 Kartka z kalendarza - Powstanie Warszawskie 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Moja katolicka rodzina 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory Świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Requiem dla świata 22:40 Tydzień z Ziemi Świętej 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia

Niedziela 01.09.2019

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Historia, której nie pamiętam - film dokumentalny, Polska 2019	05:55 Barwy szczęścia (2081) - serial	07:30 Dzień Dobry TVN	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie	08:00 Słowo Życia
	08:00 Tydzień	06:25 Barwy szczęścia (2082) - serial	11:00 Zamiana szefów kuchni - pr. rozryw.	08:45 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim.		08:05 Polski punkt widzenia
	08:30 Zakochać się w Polsce	07:00 M jak miłość (1448) - serial	12:00 Co za tydzień	09:30 Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa - film familijny, USA 2015	08:10 Kalendarz historyczny	08:25 Święty na każdy dzień
	09:05 Ziarno	10:40 Rodzinne oglądanie: Simon Reeve i jego śródziemnomorskie przygody	12:45 Kung Fu Panda 2 - film animowany, USA 2011. Panda Po wreszcie został mistrzem sztuk walki. Ale zbliża się groźny wojownik, który planuje podbić Chiny i zniszczyć sztukę kung-fu.	11:30 Hotel Transylwania 2 - film animowany, USA 2015	08:25 Starcie cywilizacji	08:30 Wielu był pierwszy
	09:50 Prywatne życie zwierząt	11:50 Gwiazdy w południe: Major Dundee - western, USA 1965	14:40 Harry Potter i Czara Ognia - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2005, reż. Mike Newell, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson. Na zamku w Hogwarcie odbędzie się Turniej Trójmagiczny. Harry Potter, który jest za młody, aby brać udział w zmaganiach, zostaje jednak wybrany przez tajemniczą Czarę Ognia na uczestnika Turnieju.	13:35 Epoka lodowcowa - film animowany, USA 2002	09:00 Gwiazdy w Republice	09:00 100 cudownych miejsc w świecie
PO POŁUDNIU	10:15 Wielu. Polska Guernica - film dokumentalny, Polska 2009	14:00 Familiada - teleturniej		15:20 Kamienie na szaniec - dramat wojenny, Polska 2014	09:25 Koniec systemu	09:10 Spotkanie z Magdą Buczek
	10:50 A więc wojna	14:35 Koło fortuny - teleturniej		17:50 Nasz nowy dom (142) - reality show	10:06 Studio prasowe	09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
	11:00 Święto Dziękczynienia za Plony - Jasna Góra 2019	15:15 Szansa na sukces. Opole 2019		18:50 Wydarzenia	11:00 Salonik polityczny	09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
	13:30 Z pamięci	16:20 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw.		19:20 Sport	11:40 Polityczna kawa	
	13:40 Natura w Jedyńce: Planeta lasów: Mroczne serce Afryki	18:00 Panorama		19:25 Pogoda	13:00 Wizyta Donalda Trumpa w Polsce - wydanie specjalne	10:35 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela”
	14:20 Blondynka 7 (90) - serial	18:25 Pogoda		19:30 Świat według Kiepskich (544) - serial	16:00 Telezakupy	10:40 Cuda Jezusa
	15:15 Blondynka 7 (91) - serial	18:30 Sport		20:05 Polsat SuperHit Festiwal 2019: Sopocki Hit Kabaretowy (6) - koncert	18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	11:35 Królowna Śnieżka
	16:05 Echo serca (17) - serial	18:35 Postaw na milion - teleturniej		23:05 Tajemnica Westerplatte - film wojenny, Litwa/Polska 2013, reż. Paweł Chochlew, wyk. Michał Żebrowski, Robert Zołędziewski, Jan Englert, Piotr Adamczyk. Film opowiada o oblężeniu Westerplatte w dniach 1-7 września 1939, będącym początkiem II wojny światowej. Głównym wątkiem filmu jest konflikt postaw między majorem Sucharskim a jego podwładnym, kpt. Dąbrowskim.	18:55 Prognoza pogody	12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem
	17:00 Teleexpress	19:30 Na sygnale (236) - serial			19:12 Studio prasowe	12:20 Wieś - to też Polska
	17:20 Pogoda	20:05 Tak zaczynała się wojna - widowisko muzyczne			20:10 Salonik polityczny	13:30 I pielgrzymka św. Jana Pawła II do Ojczyzny
WIECZOREM	17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	22:00 Brannigan - film kryminalny, Wielka Brytania/USA 1975, reż. Douglas Hickox, wyk. John Wayne, Richard Attenborough.	18:00 Salon sukien ślubnych Goka - dok.		21:15 Zawód: żołnierz	14:15 Ewangelia wg św. Jana
	18:30 Opole 2019 na bis		19:00 Fakty		21:30 Analfabet III RP	15:35 Westerplatte
	19:25 Sport		19:35 Sport		22:00 Poland Daily	16:00 Informacje dnia
	19:30 Wiadomości		19:40 Pogoda		22:10 Poland Daily - Weather	16:10 Koncert zyczeń
	20:05 Pogoda		19:50 Uwaga!		22:25 Poland Daily - Business	16:30 Bądź wierny, idź i pamiętaj
	20:10 Kurier - film historyczny, Polska 2019		20:05 Szybcy i wściekli 5 - film sensacyjny, USA 2011		22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza	17:55 Kartka z kalendarza - Powstanie Warszawskie
	22:15 Luftwaffe '39: Zbrodnia nieukarana - film dokumentalny, Polska 2019		22:50 Królestwo - dramat sensacyjny, Niemcy/USA 2007, reż. Peter Berg, wyk. Jamie Foxx, Chris Cooper. Zespół agentów FBI, pracując na terytorium Arabii Saudyjskiej, próbuje wyjaśnić okoliczności zamachu terrorystycznego.		23:30 Poland Daily - Culture	18:00 Anioł Pański
	23:10 Polskie Requiem - Koncert dla upamiętnienia 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej				23:42 Poland Daily - History	18:05 Informacje dnia
	01:25 Jutro idziemy do kina - dramat obyczajowy, Polska 2007				23:54 Poland Daily - Travel	18:15 Rozmowy niedokończone
	03:15 Druga wojna światowa. Pierwszy dzień - film dokumentalny, Niemcy/Polska 2014				00:04 Poland Daily	19:30 Moja katolicka rodzina



LICZBA DNIA

720 \ Przez tyle minut Radosław Majecki zachował czyste konto w meczach pucharowych. Młody bramkarz Legii nie wpuścił gola w dwóch spotkaniach z Europa FC, Kuopinem i Atromitosem Ateny oraz w pierwszym meczu z Glasgow Rangers. Skapitulował dopiero w 90. minucie rewanżu ze Szkotami. Legia przegrała 0:1 i odpadła.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 31 SIERPNIĄ-1 WRZEŚNIA 2019

SPORT

15

Koniec pucharów



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Nasi kibice tradycyjnie na początku rozgrywek w europejskich pucharach pozbawieni zostali przez piłkarzy możliwości kontynuowania wояży po zagranicznych stadionach. W czwartek jako ostatnia z rozgrywek odpadła Legia Warszawa. Po słabym meczu przegrała na wyjeździe z drużyną Rangers FC 0:1 w rewanżowym spotkaniu fazy play-off eliminacji Ligi Europy UEFA i straciła szansę na awans do fazy grupowej tych rozgrywek. Jedyne goła dla gospodarzy strzelił w doliczonym czasie gry Alfredo Morelos. Teraz możemy się jak zwykle koncentrować już tylko na rozgrywkach rodzimej ligi.

Kibice wszystkich naszych drużyn podczas sierpniowej walki o kwalifikacje do poszczególnych rozgrywek europejskich zaprezentowali się za to wspaniale – spotkaniom towarzyszyły: dobra mobilizacja, niezła frekwencja wyjazdowa, wspaniały doping i jak zwykle ciekawe oprawy. Na meczu w Glasgow na sektorówce zaprezentowanej przez legionistów

znalazł się portret Jan Paweł II i jego pamiętne słowa, wypowiedziane na początku pontyfikatu do młodzieży: „Nie lękajcie się”. Wśród Szkotów – jak donoszą media – wywołała ona zdziwienie, a nawet wściekłość. Spotęgowaną faktem pojawienia się na trybunach Artura Boruca, który swego czasu, jako bramkarz konkurencyjnego Celticu, prowadził prywatną wojenkę z kibicami Rangersów.

To właśnie te pozaboiskowe incydenty z czwartkowego spotkania najbardziej emocjonowały brytyjskich dziennikarzy. Media na Wyspach więcej niż o samym meczu pisały o wspomnianym transparenście kibiców Legii z wizerunkiem Jana Pawła II, odpalonych przez nich racach, które doprowadziły do przerwania spotkania i wizycie znienawidzonego przez Rangersów Artura Boruca.

Tymczasem w weekend obchodzić będziemy 80 rocznicę wybuchu II wojny światowej. To dobry czas na przywracanie prawdy o wydarzeniach, które doprowadziły do największego w historii konfliktu militarnego. W wyniku politycznej aktywności dwóch totalitarnych systemów śmierć poniosły miliony ludzi, całe narody skazano na unicestwienie. Warto przypomnieć, że te dwa zbrodnicze systemy miały swoje siedziby w Ber-

linie i Moskwie. W tych dniach oddanie czci ofiarom pierwszych dni wojny na ziemiach polskich jest naszym obowiązkiem. Zachęcam do tej religijnej i patriotycznej postawy całym sercem.

W Pile wraz z kibicami Lecha Poznań i członkami stowarzyszenia Pilscy Patrioci oddamy cześć kpr. Piotrowi Konieczce, który w nocy z 31 sierpnia na 1 września pełnił służbę w plutonie wzmocnienia strażnicy granicznej na posterunku granicznym w Jeziorkach koło Piły. Po godz. 1 w nocy placówka została zaatakowana przez niemiecką grupę dywersyjną. Po krótkiej walce większość obrońców się wycofała; na miejscu pozostał jedynie kpr. Konieczka obsługujący karabin maszynowy. W trakcie wymiany ognia ok. godz. 1.40 żołnierz został ranny i wkrótce potem załuczony kolbami karabinów. Według badań historyków Konieczka był pierwszą ofiarą wojny na terenie Wielkopolski, a prawdopodobne jest, że w ogóle w całym kraju. Msza św. w jego intencji zostanie odprawiona w kościele pw. Świętej Rodziny w Pile o godz. 11, następnie udamy się na grób żołnierza do Śmiłowa. Nasze uroczystości odbywają się pod patronatem Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, posła RP Marcina Polzucka oraz starostwa pilskiego.



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska,

Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Sebastian Moryń

Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska

Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik

Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)

Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)

Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)

Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)

Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanek (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Łach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kietkucki

Fotoedycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko

Wydawca: Forum SA

Zarząd: Grzegorz Tomaszewski

Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)

Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Public Relations: +48 505 083 752

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)

Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl

www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

REKLAMA

4 września 2019 (środa), godz. 10:45 - 12:55

DEBATA „SPRAWIEDLIWA TRANSFORMACJA. PERSPEKTYWY ENERGETYCZNE NA NAJBLIŻSZĄ DEKADĘ”

Miejsce: XXIX Forum Ekonomiczne w Krynicy

Moderator: **Michał Niewiadomski** – Redaktor Prowadzący Energianews, „Rzeczpospolita”

PRELEGENCI

Pål Eitrheim – Executive Vice President - Equinor ASA, Norwegia

Tomasz Rogala – Prezes Zarządu - Polska Grupa Górnicza, Polska

Erich Unterwurzacher – Dyrektor - Dyrekcja Generalna ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej, Komisja Europejska, Austria

Mateusz Aleksander Bonca – Prezes Zarządu - Grupa LOTOS S.A., Polska

Henryk Baranowski – Prezes Zarządu - PGE Polska Grupa Energetyczna, Polska

Rafał Gawin – Prezes - Urząd Regulacji Energetyki, Polska

Filip Grzegorzczak – Prezes Zarządu - TAURON Polska Energia S.A., Polska

Mirosław Kowalik – Prezes Zarządu - Enea, Polska

Grzegorz Ksepko – p.o. Prezesa Zarządu - Grupa ENERGA, Polska

Peter Mather – Prezes - BP Europe, Wielka Brytania

Krzysztof Tchórzewski – Minister - Ministerstwo Energii, Polska

Žygimantas Vaičiūnas – Minister - Ministerstwo Energii, Litwa

Igor Wasilewski – Prezes Zarządu - PERN S.A., Polska

TRANSMISJA NA ŻYWO na stronach internetowych www.tvp.info oraz www.gpcodziennie.pl/debaty/html



2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 KULTURA
14 PROGRAM TV
15 SPORT

80
ROZNICA WYBUCHU
II WOJNY SWIATOWEJ
1939-2019



1939

CHWAŁA BOHATERSKIM OBROŃCOM OJCZYZNY

80. rocznica wybuchu
II wojny światowej



WROCŁAW 80. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Zapalą znicze na grobach bohaterów



Co roku wrocławianie oddają hołd poległym podczas II wojny światowej na cmentarzu Żołnierzy Polskich na Oporowie
| fot. Tm/Gazeta Polska

Oprócz oficjalnych obchodów, które co roku mają miejsce na cmentarzu Żołnierzy Polskich na Oporowie, Wrocław uczci wszystkich Polaków walczących w kampanii wrześniowej także muzycznie.

Nikodem Prokocimski

W tym roku przypada okrągła rocznica. Oficjalne obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej 1 września będą miały miejsce w niedzielę na cmentarzu Żołnierzy Polskich przy ul. Grabiszyńskiej 50. Już o godz. 4 rano rozpocznie się akcja „Zapal znicz żołnierzowi”, czyli zapalanie zniczy na grobach wojennych bohaterów, a o godz. 4.45 zaplanowano uroczysty apel pamięci, przemówienia o okolicznościowe, salwę honorową, modlitwę i złożeniem kwiatów. W związku z planowanymi obchodami dla mieszkańców Wrocławia uruchomione zostaną dodatkowe linie komunikacji miejskiej prowadzące na Oporów z: Kozanowa, okolic ul. Kromera, pl. Grunwaldzkiego i Gaju. Autobusy będą się zatrzymywały na przystankach na trasie przejazdu. Odjaz-

dy zaplanowano o godz. 4 rano, a powroty z pętli Oporów po zakończeniu uroczystości ok. godz. 5.45 rano.

O godz. 10 w bazylice mniejszej pw. św. Elżbiety we Wrocławiu, czyli w kościele garnizonowym koło Rynku, abp Józef Kupny odprawi mszę świętą w intencji poległych obrońców ojczyzny w czasie II wojny światowej. Z kolei Instytut Pamięci Narodowej zaprasza na koncert „Tango Fogg – zapomniana piosenka” 1 września godz. 18 przy ul. Sołtysowickiej 21a we Wrocławiu. Będzie to koncert patriotyczny, ale i wspomnieniowy w klimacie soulowo-jazzowych aranżacji utworów Mieczysława Foggę, uczestnika Powstania Warszawskiego, który swoją twórczością podtrzymywał na duchu walczących z okupantem. „Ta ostatnia niedziela” czy „Ukochana, ja wrócę” to tylko niektóre z utworów z repertuaru Mieczysława Foggę

ga znanych zarówno dziadkom, jak i wnukom.

Również Filharmonia Uniwersytecka we Wrocławiu zaprasza do udziału w koncercie dedykowanym temu jakże symbolicznemu i doniosłemu wydarzeniu. 1 września o godz. 18 w Sali Koncertowej Radia Wrocław im. Jana Kaczmarka wystąpi Orkiestra Smyczkowa „Ricordanza” Filharmonii Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej potrwają do 2 września. W poniedziałek Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział we Wrocławiu oraz Fraternia Piastowska organizują akademię panelową w 80. rocznicę agresji niemieckiej na Polskę. Rozpoczęcie o godz. 17 przy ul. Kuźniczej 11–13 (I piętro). Z prelekcjami wystąpią Adam Jaworski, Antoni Koniuszewski i Tadeusz Marczak, który wygłosi wykład „Wrzesień 1939 r. w wymiarze geopolitycznym”.

DZIEŃ SOLIDARNOŚCI I WOLNOŚCI

39. rocznica porozumień sierpniowych

z okazji rocznicy podpisania porozumień sierpniowych dolnośląska Solidarność organizuje 31 sierpnia panel dyskusyjny pt. „Współczesny rozwój Solidarności”. Będzie to spotkanie z działaczami młodszego pokolenia, założycieli związku w czasach wolnej Polski. Zebrani spróbują podzielić się ze słuchaczami swoimi refleksjami związanymi z przynależnością do NSZZ „Solidarność”. Opowiedzą o tym, jak związkowcy są postrzegani w różnych zakładach pracy. Będą też mówić o swoich wizjach przyszłości

i rozwoju Związku, o swoich sukcesach i porażkach. Spotkanie poprowadzi Janusz Wolniak, autor wystawy fotograficznej „Solidarność – między dawnymi a nowymi laty”, która będzie czynna w Klubie Muzyki i Literatury do 14 października. Dzień 31 sierpnia został ustanowiony świętem państwowym przez Sejm RP 27 lipca 2005 r. Dzień Solidarności i Wolności to polskie święto państwowe, ustanowione w celu upamiętnienia historycznego zrywu Polaków do wolności i niepodległości z 1980 r., który zapoczątkował proces upadku komunizmu i wyzwolenia narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

(jw)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



ODZYSKALI SKRADZIONY SAMOCHÓD

WROCŁAW \ Kara do 10 lat pozbawienia wolności grozi mężczyźnie podejrzanemu m.in. o kradzież pojazdu i kilka innych przestępstw. Jego zatrzymanie było możliwe dzięki współpracy wrocławskich policjantów z funkcjonariuszami z komendy w Strzelcach Opolskich. 24-latkę ujęto na jednej ze stacji paliw, gdy przemieszczał się skradzionym autem. Okazało się, że na swoim koncie ma jeszcze kradzieże paliwa.

fol. Policja.gov.pl/d

HISTORIA

Poruszająca wystawa o zbrodniach wojennych

Wystawa „Rosenburg – Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości w cieniu narodowosocjalistycznej przeszłości” odkrywa przerażającą i zawstydzającą prawdę o pierwszych latach funkcjonowania Republiki Federalnej Niemiec. Ekspozycję od 1 września będzie można zobaczyć w Centrum Historii Zajezdnia.

Powołana w 2012 r. Niezależna Komisja Naukowa badała, co działo się za murami pierwszej siedziby Federalnego Ministerstwa Sprawiedliwości, czyli Rosenburgu w Bonn, w okresie założycielskim Republiki Federalnej. Zespół naukowców pod kierownictwem historyka prof. Manfreda Görtemakera i prawnika Christopha Safferlinga badał, w jaki sposób ministerstwo podchodziło w latach 50. i 60. XX wieku do przeszłości swoich współpracowników, ścigania zbrodni związanych z Holocaustem, jak również do amnestii i przedawnienia tych zbrodni.

„»Akta Rosenburga« rzucają światło na szczególną odpowied-

zialność prawników za państwo i społeczeństwo. Zadanie to wymaga silnej postawy wewnętrznej, by być wrażliwym na to, kiedy także dzisiaj populści i demagodzy atakują godność człowieka lub stawiają pod znakiem zapytania nasze prawa podstawowe” – pisze we wstępie do katalogu wystawy dr Katarina Barley, federalna minister sprawiedliwości i ochrony konsumenta.

Jesienią 2016 r. zaprezentowane zostały końcowe rezultaty badań pod tytułem „Akta Rosenburga”. Rezultaty te są jednoznaczne. W Ministerstwie Sprawiedliwości Republiki Federalnej czynnych było wielu prawników, którzy pracowali

\\ **Ponad połowę wszystkich kadr kierowniczych stanowili dawni współpracownicy NSDAP, co piąty był członkiem SA. Te kontynuacje personale miały fatalne skutki, wiele ustaw zostało zdenazyfikowanych tylko bardzo powierzchownie** \\

już w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy albo w wymiarze sprawiedliwości dyktatury narodowosocjalistycznej i byli głęboko uwikłani w bezprawie tamtego czasu. Odbudowa państwa prawa oraz poszanowanie konstytucji zostały powierzone prawnikom, którzy w większości byli uwikłani w reżim narodowosocjalistyczny. „Liczni dawni funkcjonariusze narodowosocjalistyczni kontynuowali bez żadnych trudności swoje kariery w Rosenburgu, gdyż postrzegali siebie jako bezpartyjnych fachowców od prawa i jako tacy byli akceptowani. Konfrontacja z własną biografią nie miała miejsca” – dodaje dr Katarina Barley.



Ponad połowę wszystkich kadr kierowniczych stanowili dawni współpracownicy NSDAP, co piąty był członkiem SA. Te kontynuacje personale miały fatalne skutki: wiele ustaw zostało zdenazyfikowanych tylko bardzo powierzchownie

TRZEBNICA

ŚWIĘTO SPORTU
ROZPOCZĘCIE SEZONU 2019/2020
1 WRZEŚNIA 14.00-19.00
BOISKO SPORTOWE WISZNIA MAŁA UL. SZKOLNA 51
WPROCHÓD PRZEZNACZONY BĘDZIE NA LECZENIE ANTOSIA MELLERA

Gramy i pomagamy

W PROGRAMIE:
✦ TURNIEJ PIŁKARSKI DZIECI I DOROSŁYCH
✦ LOTERIA FANTOWA
✦ STRZELNICA
✦ ANIMACJE

Młodzi sportowcy z Trzebnicy niosą pomoc. 1 września, otwierając sezon piłkarski, będą zbierali pieniądze dla Antosia – brata jednej z bramek Akademii Piłki Nożnej Talent. Wydarzenie odbędzie się na boisku w Wiszni Małej, przy ul. Szkolnej 51 o godz. 14. „Rozpoczęcie Sezonu 2019/2020 – Gramy dla Antosia” – pod taką nazwą Akademia Piłki Nożnej Talent z Trzebnicy organizuje 1 września w Wiszni Małej imprezę charytatywną. W programie wydarzenia będzie między innymi turniej piłki nożnej drużyn składających się z dzieci i ich rodzi-

ców. Turniej otwarty jest dla wszystkich chętnych miłośników futbolu. Organizatorzy zapraszają chętnych piłkarzy, dzieci i dorosłych. Dla każdego przewidziany jest okolicznościowy medal. Zagrajmy dla Antosia! Na rodziny i miłośników piłki nożnej czekały będą m.in. animacje dla dzieci, strzelnica, pokazy tańca i śpiewu, loteria fantowa, licytacje, bezpłatne dmuchańce, znakomita kawa i ciasta oraz inne atrakcje. Jedną z nich będzie pokaz wrocławskiej drużyny Śląska Blind Football.

(mat. pras.)

SPOTKANIA Z POLSKĄ

Polscy seniorzy z Litwy z wizytą we Wrocławiu

Stowarzyszenie Odra-Niemen zorganizowało w ramach projektu „Spotkania z Polską” pobyt we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku grupy 40 polskich seniorów z Litwy. Liczne spotkania z mieszkańcami regionu oraz zwiedzanie ciekawych i atrakcyjnych zakątków miasta to nie wszystkie atrakcje przygotowane dla naszych rodaków.

Nasze Stowarzyszenie Odra-Niemen od początku prowadzi działalność międzypokoleniową. Zapraszamy na różne projekty, które realizujemy, młodzież i osoby w średnim wieku, a także seniorów z różnych środowisk Polaków zamieszkujących dawne Kresy Wschodnie – mówi dla „Dodatku Dolnośląskiego” Ilona Gosiewska, prezes zarządu stowarzyszenia. – Odkąd zaczęliśmy jeździć na Białoruś, marzeniem tamtejszych seniorów była chęć przyjazdu do Polski i odwiedzenie różnych ważnych dla naszej historii miejsc. To marzenie udało się spełnić w ubiegłym roku, a tym razem zaprosiliśmy seniorów z Litwy. Stało się to m.in. dlatego, że mamy nawiązane relacje z seniorami naszej dolnośląskiej Solidarności, którzy również

\\ **Odwiedzamy się nawzajem i mam nadzieję, że nadal będzie się to toczyło. W tym roku jest to możliwe dzięki dotacji Kancelarii Senatu RP w ramach programu wsparcia Polaków za granicą – mówi prezes Ilona Gosiewska** \\

z nami jeżdżą na Litwę i dobrze poznali tamtejsze środowiska. Tak zawiązały się trwałe przyjaźnie, odwiedzamy się nawzajem i mam nadzieję, że nadal

będzie się to toczyło. W tym roku jest to możliwe dzięki dotacji Kancelarii Senatu RP w ramach programu wsparcia Polaków za granicą – kontynuuje.

I właśnie jednym z pierwszych miejsc, do którego skierowali się uczestnicy tej wyjątkowej wycieczki, była siedziba dolnośląskiej Solidarności. Tam po wizycie w jej biurach i obejrzeniu licznych memorabiliów przypominających czasy powstawania tego wielkiego społecznego zrywu w latach 80. XX w., ale też współczesnych pamiątek, odbyło się spotkanie ze związkowymi seniorami. Przy wspólnym posiłku rozmowom i wspomnieniom nie było końca.

Kolejny dzień pobytu przyniósł niespodziewane wydarzenia. Mimo że oficjalna wizyta w urzędzie wojewódzkim i spo-



AKCJA „SMOG”

REGION \ Przeprowadzone przez dolnośląskich policjantów działania w ramach akcji „Smog” miały na skontrolowanie stanu technicznego pojazdów i ujawnianie przypadków nadmiernej emisji spalin do atmosfery. Funkcjonariusze skontrolowali ponad 1500 pojazdów.

fol. Policja.gov.pl/d



ALBA WRACA

WAŁBRZYCH \ Rozstrzygnięty został przetarg na gospodarkę odpadami w Wałbrzychu na najbliższe dwa lata. Do przetargu zgłosiły się cztery firmy. Po przeprowadzeniu przetargu wybrano ofertę ALBY, która wykonywała już takie zadanie.

fol. mat. pras./d



Wystawa będzie czynna od 1 września do 4 października | fot. mat. pras./d

chownie, kontynuowano także dyskryminację dawnych ofiary takich jak homoseksualiści oraz przedstawiciele narodowości romskiej i Sinti. Zbrodniarze narodowosocjalistyczni latami nie byli prawie

w ogóle ścigani, korzystali z amnestii oraz regulacji dotyczących przedawnienia.

Celem wystawy jest przedstawienie szerokiej publiczności rezultatów „Akt Rosenburga”. Od 2017 r. wystawa

prezentowana była w miastach Republiki Federalnej Niemiec. Teraz po raz pierwszy zostanie zaprezentowana w Polsce.

.....
(jw. mat. pras. CHZ)



Goście z Litwy w dolnośląskiej Solidarności | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

tkanie z wojewodą dolnośląskim było już wcześniej zaplanowane, nikt z jego uczestników nie spodziewał się, że stanie się ono okazją do wręczenia Ilonie Gosiewskiej medalu „Pro Patria” przyznawanego przez kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, jak podaje ustawodawca, „za szczególne zasługi w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej”. Odznaczenie wręczył wojewoda Paweł Hreniak, a po krótkich przemówieniach o okolicznościowych świadkowie tej podniosłej chwili gromkim głosem zaśpiewali na cześć odznaczonej i zaskoczonej tym faktem pani prezes „Walc wileński” napisany przez Aleksandra Śnieżkę i Aleksandra Kalinowa wybrzmiał w jednej z sal urzędu wojewódzkiego

następującymi słowami: „Daj rękę, kochanie, porywa nas tańiec, (...) niech świat nam wiruje do rana.”

Spotkanie z wojewodą zwieńczył wspólny obiad i prywatne rozmowy gości z włodarzem Dolnego Śląska. – To była dla mnie wielka niespodzianka, osoby współpracujące ze stowarzyszeniem aranżowały to wydarzenie i wiedziały o tym, ale ja nie miałam pojęcia i byłam niezwykle miło zaskoczona. Wzruszyłam się i bardzo się ucieszyłam – opowiadała nam tuż po uroczystości Ilona Gosiewska. – Dla mnie to jest podwójne wzruszenie, ponieważ wniosek o przyznanie tego medalu zgłosili sami kombatanci, i to jest wielka duma, a odebrałam go wśród swoich, czyli przyjaciół z Litwy, i to powoduje dodatkowe emocje z tym

związane. To też uhonorowanie wieloletniej pracy całego naszego stowarzyszenia i wielu, wielu ludzi, bez których by się nam to wszystko, co zrobiliśmy, nie udało – dodała.

Nie obyło się też bez zwiedzania historycznych zakątków i atrakcji stolicy Dolnego Śląska. W piątkowe przedpołudnie seniorzy przybyli na Ostrów Tumski. Spacer rozpoczął się w InfoCentrum. Po barwnej prezentacji multimedialnej historii Wrocławia od czasów średniowiecza wszyscy ustawili się do pamiątkowego zdjęcia tuż przed katedrą, aby za chwilę przekroczyć jej wiekowe i piękne drzwi. Zwiedzanie zwieńczyła „Ścieżka historyczna” wmurowana w trotuar pl. biskupa Nankiera. O przeszłości i teraźniejszości barwnie opowiadała Grażyna Piotrowicz, od wielu lat zaangażowana w działalność stowarzyszenia, a uczestnicy wycieczki głośno wyrażali zachwyt obejrzanymi miejscami.

W drodze powrotnej seniorzy odwiedzą jeszcze Jasną Górę w Częstochowie, wezmą udział w warszawskich obchodach rocznicy wybuchu II wojny światowej i zagoszczą z wizytą w Senacie RP.

.....
Janusz Gajdamowicz

KULTURALNY FLESZ

WARSZTATY



fol. mat. pras./d

Muzyka ze świata

Organizatorzy zapraszają na kolejne warsztaty muzyczno-geograficzne dla dzieci „Tra ta ta ta – muzyka ze świata”. To świetna okazja do poznania instrumentów muzycznych z odległych zakątków świata, a nawet zagrania na nich. Organizatorzy zapraszają w niedzielę do pawilonu w parku Staszica. Nie obowiązują zapisy, a zajęcia są bezpłatne.

Niedziela, 1 września, godz. 16, park Staszica, Wrocław

PRZYRODA



fol. mat. pras./d

Zieleń łączy pokolenia

Kolejne spotkania będą okazją, by dowiedzieć się, jak dbać o rośliny, zasadzić rabaty kwiatowe, założyć ogródek warzywny i jak wykorzystać naturalne metody nawożenia i ochrony roślin. Projektanci zieleni i ogrodnicy wytłumaczą też zasady pielęgnacyjnych i naturalnych metod nawożenia roślin.

Sobota, 31 sierpnia, godz. 11–13, podwórkę za kamienicą przy al. gen. Józefa Hallera 122-128, Wrocław

POKAZY



fol. mat. pras./d

Fechtfest 2019

Freifechter Wrocław oraz Centrum Kultury „Zamek” zapraszają na Fechtfest, turniej w konwencji blossfechten na długi miecz i kord w formie publicznego fechtsschule. Fechtsschule pokazuje tradycje i kunszt władania historyczną europejską bronią białą na podstawie źródeł w formie turnieju szermierki bez uzbrojenia ochronnego.

Sobota, 31 sierpnia, godz. 10–20, Centrum Kultury „Zamek”, pl. Świętojański 1, Wrocław

DLA DZIECI



fol. mat. pras./d

Kolejkowo dla małych

Wspólnie z wrocławskim Kolejkomem organizatorzy zapraszają w ostatnią sobotę sierpnia na wyjątkowe wydarzenie. Odwiedzając wrocławski outlet, będzie można wziąć udział w rodzinnych warsztatach modelarskich, przyrzuć się tajemkom pracy ekspertów, a także podziwiać makietę stworzoną przez artystów z Kolejkowa.

Sobota, 31 sierpnia, godz. 10–18, Wrocław Fashion Outlet, ul. Graniczna 2, Wrocław

KULINARIA



fol. mat. pras./d

Gastro Miasto

To cykliczna impreza kulinarno-rozrywkowa, wyróżniająca się staranną selekcją uznanych wrocławskich restauracji, a także rodzinnym klimatem, przechodzącym wraz z zachodzącym słońcem w spokojną zabawę pod gołym niebem przy muzyce serwowanej przez popularnych DJ-ów. Tym razem pojawią się także muzycy grający na żywo.

Niedziela, 1 września, godz. 12, pl. Społeczny, Mazowiecka 17, Wrocław

KONCERT



fol. mat. pras./d

W rocznicę wybuchu II wojny światowej

Filharmonia Uniwersytecka we Wrocławiu zaprasza do udziału w koncercie dedykowanym temu jakże symbolicznemu i doniosłemu wydarzeniu. Specjalnie dobrana muzyka z pewnością przybliży w wyjątkowy sposób klimat i emocje towarzyszące tym trudnym momentom w historii.

Niedziela, 1 września, godz. 18, Sala Koncertowa Radia Wrocław im. Jana Kaczmarka, ul. Karkonoska 10, Wrocław

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

31 SIERPNIA
– 1 WRZEŚNIA 2019

#Wywiad

Onkolog musi być optymistą

..... ŚPIEWAĆ
..... KAŻDY
..... MOŻE...

..... JEST
..... GERARD,
..... JEST IMPREZA

..... PODRÓŻ,
..... CZYLI SZTUKA
..... PRZETRWANIA

..... SAKIEWICZ
..... OPOWIADA
..... BAJKI

#Wywiad

Onkolog musi być optymistą

Gdybym miał leczyć swoich najbliższych z powodu nowotworu złośliwego, to nie leczyłbym ich poza Polską. W kraju mamy specjalistów, którzy na światowym poziomie mogą przeprowadzić leczenie praktycznie każdego nowotworu złośliwego – **mówi onkolog prof. Lucjan Wyrwicz w rozmowie z Sylwią Kołodyńską.**

Z opublikowanego w tym roku raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, że umieralność z powodu nowotworów złośliwych w Polsce jest dużo wyższa niż w większości państw UE. Z powodu nowotworów złośliwych umiera u nas (oraz na Węgrzech i w Chorwacji) najwięcej osób. Skuteczność leczenia onkologicznego w Polsce jest bowiem gorsza niż w większości pozostałych krajów Unii Europejskiej. Czy znów usłyszymy powtarzane: „nie ma pieniędzy”?

Nie rozgłaszałbym aż tak negatywnych opinii na temat umieralności z powodu nowotworów. Jeśli poradziliśmy sobie z usprawnieniem kardiologii i skuteczniej leczymy zawały serca, to w naturalny sposób rak staje się, jak to się mówi, „mordercą numer jeden”.

Potrafimy w Polsce leczyć nowotwory złośliwe?

Gdybym miał leczyć swoich najbliższych z powodu nowotworu złośliwego, to nie leczyłbym ich poza Polską. W kraju mamy specjalistów, którzy na światowym poziomie mogą przeprowadzić leczenie praktycznie każdego nowotworu złośliwego.

Gdzie najlepiej na świecie leczy się chorych na nowotwory?

Znowu odpowiem przewrotnie: tam, gdzie zapewni jest dostęp do szybkiej diagnostyki, kompetentnego przypisania sposobu leczenia do rozpoznania i stopnia zaawansowania i współczesnych metod leczenia onkologicznego. Może to być także w Polsce, np. w Centrum Onkologii w Warszawie. Ważne jest,



Dr hab. n. med. Lucjan Wyrwicz, onkolog kliniczny, kierownik Kliniki Onkologii i Radioterapii Centrum Onkologii – Instytutu im. M. Skłodowskiej-Curie w Warszawie

aby monitorować wyniki leczenia i nie mieć skrupułów kierować do innych ośrodków pacjentów, którzy mogą skorzystać z innych metod leczenia niż te, które stosujemy w szpitalu, w którym pracujemy.

Gdy umiera znana osoba w wyniku choroby nowotworowej, w mediach mówi się czasem, że „przegrała z chorobą”. To bardzo krzywdzące określenie. Samo określenie „walka z chorobą” stawia pacjenta w roli jakiegoś wojownika, który musi dać radę. A jak nie da,

to co? To jest słabszy? Bardzo mnie to drażni. A Pana? Gdy o Pana pacjencie, którego nie udało się wyleczyć, mówi się, że „przegrał”, to jak Pan się wtedy czuje? Jakby przegrał w jakichś zawodach?

Jak się pani domyśla, można wygrać wojnę, nawet przegrywając bitwę. Pamiętam rozmowę na temat leczenia pooperacyjnego u jednego z pacjentów, który sam był onkologiem z wieloletnim stażem. Rozmawialiśmy długo. O zaletach i potencjalnych skutkach ubocznych leczenia oraz ryzyku niewyleczenia. Na

koniec tej rozmowy padła jasna deklaracja, że pacjent przyjmuje to, co mówię, ale nie podda się leczeniu. Jego decyzja była w pełni świadoma. Uwzględniała szanse na korzyści z leczenia i ryzyko powikłań. Do końca swoich dni pozostawał świadomy konsekwencji tej decyzji. Czy nasz pacjent przegrał walkę z rakiem? Ależ skąd, on ją wygrał na swoich zasadach. Pani redaktor, przegrywa z rakiem onkolog, który nie przygotowuje chorego na konsekwencje choroby...

Ciągle słyszymy o tym, jak ważny jest zdrowy tryb życia. W moim słowniku „zdrowy tryb życia” to: sen, umiejętność radzenia sobie ze stresem, zdrowe odżywianie i sport. Doda Pan coś do tego?

Dieta. Zwłaszcza w mojej sferze zainteresowań, jaką są nowotwory przewodu pokarmowego. Jakość zdrowia człowieka zależy również od tego, co i jak je. Oprócz tego jest kwestia stosowania używek, np. alkoholu, a już zupełnie powinno się zrezygnować z palenia tytoniu. Coraz więcej się mówi o roli makrobioty, czyli rodzajów i liczebności bakterii w naszych jelitach zarówno jako czynnika sprawczego dla powstawania chorób, jak i wskaźnika, czy pacjent odpowie na leczenie. Jest to

w znacznym stopniu nieznana część biologii człowieka, o której jeszcze wiele musimy się nauczyć.

Wraz z rozwojem onkologii dynamicznie rozwija się też medycyna tzw. komplementarna. Tak nazywają ją ci, którzy zajmują się np. ozonoterapią czy ziołolecznictwem. Widzi Pan w tym rynku potencjał czy zagrożenie?

Z mojego punktu widzenia jest to zagrożenie. W większości nowotworów w momencie niepowodzenia mamy do dyspozycji leki nierefundowane, w znacznej części dość kosztowne. Kodeks etyki lekarskiej nakazuje mi informowanie pacjenta o metodach uznanych, ale niedostępnych dla chorego. To pacjent ma prawo zdecydować, komu wierzy. Niektórzy pacjenci wierzą w nowoczesną medycynę i kupują pełnopłatne leki onkologiczne. Inni są nastawieni przeciwnie. Często deklarujemy, że zdrowie jest najcenniejsze, ale większość pacjentów nie jest gotowa na pewne współpłacenie za terapie medyczne, również te nierefundowane. System ochrony zdrowia nie jest także przygotowany do rozmów o współpłaceniu za terapie nierefundowane. Pacjenci zdecydowani na działania ponadstandardowe są

więc w naturalny sposób wypychani w ręce specjalistów medycyny alternatywnej.

Ma Pan dobrą opinię jako onkolog, ale mimo to myślę, że ma Pan smutny zawód...

Pani redaktor, dziękuję za te miłe słowa. Na pewno jest to zawód wymagający. Do tego onkolog musi być optymistą. Oferujemy leczenie pacjentom, które z założenia nie pomoże wszystkim leczonym. Część pacjentów umiera w wyniku choroby, ale także zdarzają się zgony w wyniku leczenia onkologicznego. Te ostatnie nie są błędem w sztuce, każdy rodzaj leczenia onkologicznego wiąże się z ryzykiem powikłań, w tym ciężkich powikłań, ze skutkiem śmiertelnym włącznie. Spotykamy się z pacjentami i ich rodzinami. Te spotkania są często bardzo emocjonalne. Z medycznego punktu widzenia praca onkologa przypominać może... ciężkie uzależnienie, z mechanizmami biologicznymi, jakie mamy na przykład przy stosowaniu narkotyków. Stąd konieczne jest zdrowe podejście do największego ryzyka, jakim jest wypalenie zawodowe. **N**

Cały wywiad już w najbliższą środę w tygodniku „Gazeta Polska”. Polecamy!

Z medycznego punktu widzenia praca onkologa przypominać może... ciężkie uzależnienie, z mechanizmami biologicznymi, jakie mamy na przykład przy stosowaniu narkotyków

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Śpiewać każdy może... a może jednak nie?

Piotr Łuczuk

Takiej reklamy mógłby sobie życzyć niejeden polityk ubiegający się o miejsce w Sejmie. W ciągu zaledwie kilku dni kandydująca z 13. miejsca na warszawskiej liście Koalicji Obywatelskiej Klaudia Jachira zyskała w mediach rozgłos o nieprawdopodobnej wręcz skali. Pisano o niej i pokazywano ją niemal wszędzie. Czy tak będzie wyglądać teraz promocja i marketing polityczny? Czy kandydaci w kolejnych wyborach będą musieli ścigać się nie na programy, propozycje i merytoryczne argumenty, lecz na happeningi i kontrowersje, aby w myśl niepisanej zasady „im gorzej, tym lepiej” wyryć swoje nazwisko w pamięci wyborców dosłownie za wszelką cenę? Czy polska polityka jest poważna? Obserwując ostatnie wydarzenia, a zwłaszcza gęstniejącą tuż przed wyborami atmosferę, trudno nie odnieść wrażenia, że jest ona poważnie... niepoważna. Jeszcze na dobre nie zdążyliśmy się otrząsnąć po sejmowych skandalach i wybrykach Janusza Palikota. Jeszcze nie opadł kurz po niekwestionowanym „królu memów” Ryszardzie Petru, a już znaleźli oni swoich następców. Czy doszliśmy w polskim parlamentarzystwie do miejsca, w którym liczy się już wyłącznie rozpoznawalność?

Obserwując całe zamieszanie wokół Klaudii Jachiry, trudno odnieść wrażenie, że tak nie jest. W tym przypadku niepotrzebne były duże nakłady finansowe i płatna promocja. Wystarczył skandal – a w zasadzie cała ich seria. Popularność i rozpoznawalność Jachiry rosła zgodnie z następującym wzorem: im większy skandal, tym większy rozgłos. Problem polega jednak na tym, że taka gra na emocjach potencjalnych wyborców prowadzi do całkowitego wypaczenia sceny politycznej. Przy założeniu, że taka walka o głosy stałaby się regułą, pozostali kandyda-

ci, aby przebić się do świadomości wyborców, musieliby urządzić chyba jakiś osobliwy konkurs talentów i żonglować, skakać, a może nawet śpiewać...

Zaraz, zaraz, skoro jesteśmy przy śpiewaniu, to przecież Koalicja Obywatelska ma już w tym względzie pewne zasługi. Swoich sił próbowała już Joanna Mucha, śpiewając o sejmowym puczu. Teraz w jej ślady idzie Klaudia Jachira, chociaż nazywanie tego śpiewaniem to po dłuższym zastanowieniu dość mocne nadużycie.

Klaudia Jachira to postać, która swoją polityczną karierę zdaje się budować wyłącznie na kontrowersji. Trochę przeraża, że taki styl uprawiania polityki coraz lepiej się sprzedaje. Kandydatka Koalicji Obywatelskiej ostro atakuje media publiczne za rzekome manipulowanie jej „twórczością” i wypowiedziami. Co ciekawe, w jednym wywiadzie udzielonym TVP Info przekonuje na początku, że jest osobą publiczną, aby pod koniec tłumaczyć, że jest... osobą prywatną i na ingerencję w swoją prywatność za bardzo się nie godzi.

I tylko w świetle wszystkich śmieszkujących materiałów ukazujących Klaudię Jachirę jako polityczną osobliwość najnowszej kampanii wyborczej warto odnotować kluczowe pytanie, które zadała w jej sprawie Dorota Kania: „Co będzie, gdy ona dostanie się do parlamentu? Czym będzie się zajmować?”.

O tym, czy Klaudia Jachira dostanie się do parlamentu, przekonamy się już niebawem. Tymczasem w Niecodziennej Liście Przebojów udało mi się znaleźć utwór, który idealnie podsumowuje jej program wyborczy artykułowany w kilku dość wulgarnych internetowych materiałach.

„Śpiewać każdy może,
trochę lepiej, lub trochę gorzej,
ale nie oto chodzi,
jak co komu wychodzi.
Czasami człowiek musi,
inaczej się udusi,
uuu.
Lubię piosenki i różne inne dźwięki,
szczególnie jak mnie co wzruszy,
rzuca mnie się na uszy.
Teraz będę już szczery,
wybrałem drogę kariery,
kariery na estradzie,
na pewno sobie poradzę.
Stoję przy mikrofonie,
niech mnie który przegoni,
różne sceny, brygady
już nie dadzą mi rady,
bo ja się wcale nie chwale,
ja po prostu niestety mam talent”.

Przecież to praktycznie gotowy materiał na spot wyborczy Jachiry. Mam tylko jedną prośbę... Niechże Pani przestanie już śpiewać! **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#PolemikaFilmowa

JEST GERARD, JEST IMPREZA



„Świat w ogniu”

REŻYSERIA
RIC ROMAN WAUGHSCENARIUSZ
MATT COOK, RIC ROMAN WAUGHPRODUKCJA
USAGATUNEK
AKCJAPREMIERA
23 SIERPNIA

Lubię takich gości, jak grany przez Butlera Mike. Kule się go nie imają, w wodzie potrafi przebywać bez oddychania przez długie minuty, a w ogniu polewa się benzyną i nadal nic mu nie jest.



Chwile walki określają, kim jesteśmy

Sylwia Kołodyńska

Nie trucizna, nie rany postrzałowe, a... zwykłe, znane polskim rolnikom bóle kręgosłupa dopadły naszego ulubieńca z *Secret Service*. Mike (Gerard Butler) mimo ucisku między kręgami będzie jednak musiał znów uratować świat. I znów w pojedynkę. Taki los. W kinach „Świat w ogniu”.

Igorze, idąc na film akcji, za czym nie przepadam, ale jak to się mówi: taka praca, zawsze zastanawiam się, czy coś może widza jeszcze zaskoczyć. I zawsze wchodzę do kinowej sali z przeświadczeniem, że przecież już wszystko widziałam. Że pomysły z *Avengersów*, *Bondów* czy innych szybkich i wściekłych już były na tyle spektakularne, że bardziej spektakularne być nie mogą. A potem siadam z kawą w wygodnym kinowym fotelu i już po chwili krztuszę się aromatycznym czarnym płynem. „Świat w ogniu” po „Londynie w ogniu” i „Olimpie w ogniu” to kolejna pełna fajerwerków produkcja z zawrotną akcją, nadmiarem testosteronu i coraz ciekawszymi pomysłami na zorganizowanie zamachu na prezydenta USA.

Krew w żyłach ochroniarza prezydenta, Mike’a, szybko buzuje. Chłopak potrafi nie spać, nie jeść i nie pić, by tylko uratować nasz glob. A umie to zrobić za pomocą scyzoryka, betonowej doniczki i swojego zaszytego w lesie ojca. Wróg jednak nie będzie taki oczywisty. Choć terroryści bardzo chcą, by świat uwierzył, że zamach na granego przez Morgana Freemana prezydenta USA zorganizował prezydent Rosji, to finalnie okazuje się zupełnie inaczej. I fabuła prowadzi nas do tak zaskakującej puenty, że dławię się resztą kawy, gdy widzę prawdziwego Putina obok Freemana. Panowie uśmiechają się do siebie i kontynuują życie w przyjaźni. Igorze, miałam rację, że zaskakujący film? Ciekawe, kto tak naprawdę stał za tą produkcją pokazującą, że największym wrogiem USA są Amerykanie. Bo taki jest wydźwięk „Świata w ogniu”. Nie wiem, co kierowało twórcami wysokobudżetowego filmu. Wiem za to, że Rosjanie nie stworzyliby rosyjskiego odpowiednika, w którym to oni sami chcieliby targnąć na życie swojego prezydenta, jakże niesłusznie wcześniej oskarżając o to zagranicę.

PS Mój ulubiony tekst z filmu to: „Jesteśmy lwami i nic tego nie zmieni”. Pozdrawiam Cię, Igorze, Twoja redakcyjna koleżanka – Iwica.

Oby nie Iwica lewicy...

Igor Szczęsnowicz

...Bo taka już jest i nie jest to tytuł do dumy, moim zdaniem. Jak powszechnie wiadomo, Hollywood ma zdecydowanie lewicowy przechył i trudno się spodziewać, żeby obarczali za coś winą Rosjan. Nawet w politycznym filmie akcji. W końcu nie na darmo jeden z największych naiwniaków Ameryki Oliver Stone robił długi wywiad z Władimirem Putinem... W pozycji, powiedzmy, klęczącej.

Jak wiadomo, w Hollywood, jeśli mają już zrobić film polityczny, bardzo często sięgają po rozwiązania, w których można opłuć własny kraj i jego myślących nieco inaczej niż hollywoodzcy twórcy obywateli. Szkoda tylko, że nie myślą oni o szkodliwości tego typu rozwiązań. Ci Amerykanie, którzy traktują filmy jako wykładnię wiedzy o świecie współczesnym i trafną definicję zagrożeń, będą mieli i mają poważny problem z rozpoznaniem wroga wewnętrznego i zewnętrznego. Nic dziwnego, że właśnie Hollywood jest tak mocno antytrumpowym środowiskiem. Wracając do filmu, oglądałem dwie poprzednie części: „Olimp w ogniu” i „Londyn w ogniu”. Pierwsza, o ataku północnych Koreańczyków na Białą Dom, była znakomita, druga, o ataku terrorystów na przywódców Zachodu, dużo słabsza. Aż boję się, w którą stronę mogła pójść część trzecia sagi o dzielnym Gerardzie Butlerze i naiwnych prezydentach. Z drugiej strony lubię takich gości jak grany przez Butlera Mike. Nigdy się nie poddaje, nic nie jest w stanie go zaskoczyć, a w ekstremalnych sytuacjach radzi sobie z wielką gracją. Kule się go nie imają, w wodzie potrafi przebywać bez oddychania przez długie minuty, w ogniu polewa się benzyną i nadal nic mu nie jest. Zna również wszystkie sztuki walki, z ulubionym chwytem skręcającym karki przeciwnikom na czele. Prawdziwy twardziel i do tego jeden z najbardziej roztropnych ludzi, jakich znam. Niebezpieczeństwo rozpoznaje ze stuprocentową pewnością. I zawsze wie, jak go zwalczać. Gdyby wszyscy Amerykanie byli tacy, Hollywood by zbankrutował, bo większość takich produkcji jak „Świat w ogniu” byłaby zabita śmiechem.

#CywilizacjaNaZakręcie

Podróż, czyli sztuka przetrwania

Jarosław Molga

Zacznijmy od środka, czyli od australijskich linii Qantas. Otóż jak wyczytałem na Onecie, „Australijskie linie lotnicze Qantas przeprowadzą kilka lotów testowych z Nowego Jorku i Londynu do Sydney, aby sprawdzić, jak na 20-godzinną podróż reaguje ludzkie ciało. W badaniu będą brać udział tylko pracownicy firmy – informuje przewoźnik. Do testów wykorzystane zostaną samoloty Boeing 787-9 Dreamliner. Na pokład zabiorą 40 pasażerów i członków załogi. W trakcie lotu będą poddawani licznym badaniom lekarskim. [...] Jednak jak podkreśla agencja Bloomberg wprowadzenie do oferty 20-godzinnych lotów nie jest jeszcze przesądzone. Qantas nadal nie podjął decyzji ws. zakupu nowych samolotów (Airbusa lub Boeinga), które będą mogły obsługiwać takie połączenia bez konieczności międzylądowania. Nie wiadomo też, jak pasażerowie będą reagować na tak długą podróż”. I to jest pytanie kluczowe, na które odpowiedź daje nasza wicenaczelnia, Olga Doleśniak-Harczuk cytowana poniżej.

Otóż nie wytrzymają i nie ma co męczyć ludzi testami. Nie wytrzymają nie dlatego, że boją się latać, że technologia w samolocie kiepska, ale dlatego, że istnieją na świecie w sporej liczbie ludzie, spośród których jednego spotkała Olga, jadąc nad morze, i pięknie mi to spotkanie opisała: „Jadę z mężem nad morze. Przedział. W przedziale pan. Ze Śląska, często mówi »jo«. Czy mogę zasłonić okno? [słońce w oczy itd.] A niech pani zasłania, mnie to, proszę pani, nic w życiu nie przeszkadza, może mnie pani w trumnie zamknąć i też nie będę marudził. Pan już kończy szóste piwo... zaczepia... A co pani czyta? Nowele Maupassanta... A... Chwila spokoju.... A pani jest nauczycielką?... Nie, nie jestem... Druga chwila spokoju.... A pani to dobrze zna angielski, co?... Proszę pana, ta książka jest po niemiecku... Aaaa... To niemiecki pani zna... No, trochę znam... A ja to jestem normalny taki, wie pani... A susza jest... Wody nie ma, ale tak w ogóle to najważniejsza jest miłość... Siódme piwo.... Pani to nie chce rozmawiać. Co to za ludzie, nikt nie chce rozmawiać... Chwila spokoju... Polski naród to jest jednak popier...lony, jeden na drugiego się drze, dobrze,

że mam jeszcze jedno piwo... Mój mąż tymczasem uciekł do innego przedziału (cwaniak!), że niby głowa mu pęka od mądrości pana... A on tu się we mnie wpatruje i znowu zagaja: pani kolega nie wrócił!!!! Proszę Cię, Jarku, jestem w Malborku, pan wysiadł, nie pożegnał się, bo jest obrażony, ale gdyby oczy mogły zabijać... Napisz coś ku pocieszeniu serc dla mieszkańców Malborka, oni bardzo potrzebują wsparcia. Ten pan tam spędzi wakacje... Biedni Krzyżacy!!!!”.

Tyle Olga, teraz ja. Otóż, Olgo, nie ma ratunku ani dla Malborka, ani dla Krzyżaków. Być może wyjaśniło się, dlaczego Jagiełło nie naciskał na nich po bitwie pod Grunwaldem. Mógł zakładać, że ich ktoś na śmierć zagada albo doprowadzi gadaniem do rozpacz i ucieczki...

Nie ma tego ratunku, bo odbywając podróż w przeszłość, znalazłem przykłady, że takich ludzi było całkiem sporo i sto, i więcej lat temu, tylko wcześniej o nich nie było słychać, bo nie było pociągów ani samolotów, więc nie byli tak widoczni. Dowody na ich istnienie są w literaturze. Weźmy takiego „Szwejka”. Tam był np. kapral, który eskortował Szwejka i jednorocznego ochotnika Marka, gdy jechali pociągiem w aresztanckim wagonie. Jest w tej powieści coś, co aż chciałoby się powiedzieć pasażerowi pociągu, który jawnie opowiada głupoty i każdym słowem potwierdza tezę, że ignorancja jest łaską. Łaską nie do zniesienia dla innych pasażerów. Otóż temu kapralowi ochotnik Marek powiedział tak: „[...] Pański rozwój duchowy w ogóle niedostępny jest dla jakichkolwiek obraźliwych słów, a prócz tego założę się z panem, o co pan chce, że z całej naszej rozmowy nie zapamiętał pan zgoła nic. Gdybym powiedział panu, że jest pan embrion, to zapomni pan o tym nie tylko przed przybyciem naszego pociągu na najbliższą stację, ale przed mignięciem najbliższego słupa telegraficznego. Pan jest zamartwym zwojem mózgowym. W ogóle nie mogę sobie wyobrazić, aby pan zdołał jako tako zwięźle powtórzyć to, co tu mówiłem”. Tyle Haszek.

Być może coś podobnego ostatnio powiedział jeden pasażer drugiemu w pendolino do Wrocławia i w efek-

cie awantury, jaka wybuchła, trzeba było ewakuować pasażerów, bo pociąg wjechał w zerwaną trakcję... Oczywiście tak można powiedzieć mężczyźnie, kobiecie jednak nie wypada. Z kobietami w ogóle trzeba ostrożnie rozmawiać, bo się może okazać, że w ogóle nas nie słuchają. Na dowód fragment „Lalki”, a konkretnie rozmowy Wokulskiego z Ochockim. Otóż młody i opętany wizją wynaleźnia latającej maszyny Ochocki mówi Wokulskiemu: „Wczoraj na przykład pół godziny tłumaczyłem Wąsowskiej, na co przyda się kierowanie balonami. Mówiłem o zniknięciu granic, o braterstwie ludów, o olbrzymich postępach cywilizacji... Ona patrzyła mi w oczy tak, iż głowę oddałbym, że mnie rozumie. A kiedy skończyłem, zapytała: – Panie Ochocki, czemu się pan nie żeni?”.

Szanowne linie lotnicze Qantas, na talerzu macie odpowiedź: 20 godzin lotu jest nie do wytrzymania, jeśli trafią się taki Ślązak i pani, która na koniec rozmowy zapyta o małżeństwo! Ludzie będą wyskakiwać z samolotu!

A teraz o bezkresnej pustyni. Otóż od lat dręczyło mnie pytanie, kim był człowiek z anegdoty o tym, jak to na środku pustyni siedzi facet. Nagle na horyzoncie majaczy mu ludzka postać. Postać idzie w jego stronę, po godzinie dochodzi do niego i na tym pustkowiu jak okiem sięgnąć mówi do siedzącego: „posuń się!”. Teraz już wiem, że był to mężczyzna spotkany przez Olgę, a obecnie przybywający w Malborku.

A dlaczego ten tekst jest dowodem na to, że kobiety rządzą światem? Otóż miał być zupełnie o czymś innym i wcale niewesoły. Ale najpierw przyszedł mejl od Olgi, a potem Sylwia, szefowa „Niecodzienniej”, oświadczyła mi, że „świat jest piękny, a ludzie są dobrzy”. Napisałem więc to, co powyżej i co dowodzi, że my, panowie, możemy sobie jedynie poplanować, a robimy pod dyktando, które dyktują nam panie. Może to i dobrze, bo wiecie teraz, drodzy Czytelnicy, by w najbliższych dniach unikać Malborka, a ze spokojem możecie jechać na pustynię. Na razie nikt tam nie każe się wam posuwać. **N**

„Napisz coś ku pokrzepieniu
serc mieszkańców
Malborka” – napisała do
mnie Olga z pociągu, jadąc
nad morze. Jej cudnej urody
mejł jest, poza apelem
o ratunek dla Malborka,
jednoznaczną odpowiedzią
na pytanie australijskich
linii lotniczych Qantas
i rozwiązaniem zagadki: kim
był człowiek rozpychający
się na bezkresnej pustyni?
Cały ten tekst jest dowodem
na potwierdzenie tezy, że
kobiety rządzą światem.



#SakiewiczOpowiadaBajki

JESTEM DRZEWEM

Piotruś długo nie mógł zasnąć. Mama próbowała mu opowiadać kolejną bajkę, ale jej wcale nie słuchał. Widział za oknem drzewa, którymi targał silny wiatr. Drzewa zginały się, jakby toczyły jakąś walkę. Spadały z nich liście, a czasem nawet gałęzie, ale stały dalej. Wreszcie szum wiatru uspił chłopca. Mama go przykryła i poszła do swojego łóżka. Wichura na dworze stawała się nieznośna. Chłopiec otworzył oczy i zorientował się, że wcale nie jest już w pokoju. Poczuł silne uderzenie wiatru. Nie wiedział, jak znalazł się na zewnątrz. Chciał szybko wracać do domu, jednak nogi odmawiały mu posłuszeństwa. Coś go trzymało w jednym miejscu. Spojrzał w dół i z przerażeniem zobaczył, że zamiast nóg ma wielki, pokryty korą pień. Od pnia odchodziły na wszystkie strony korzenie. Spojrzał potem na swoje ręce. Zamiast nich miał wiele gałęzi. Nie był już tym chłopcem, który zasypiał w domu. Był drzewem. Próbował mimo to iść do domu i wrócić do mamy. Korzenie jednak trzymały go bardzo mocno. Szarpał się i nic. Wtedy usłyszał głos z boku:

– To na nic, drzewa nie chodzą...

„Kto to mówi?” – pomyślał.

Spojrzał w stronę, z której dochodził głos, i zobaczył, że obok niego stoi stary dąb.

Dąb ponownie przemówił do chłopca:

– Pamiętasz mnie? Rok temu złamałeś mi gałąź. Czy wiesz, że to bolało?

Chłopiec nie potrafił nic powiedzieć. Wtem usłyszał kobiecy głos z drugiej strony:

– Daj mu spokój. Nie widzisz, jak jest przerażony? – powiedziała leszczyna.

Chłopiec był jej wdzięczny za wzięcie w obronę. Pamiętał, jak huśtał się na gałęzi dębu i gałąź się złamała. Wtedy nie zdawał sobie sprawy, że to takie straszne.

Ale nie tylko dąb miał pretensje. Kasztanowiec przypomniat chłopcu, jak go pokaleczył, strącając kasztany, by następnego dnia wszystkie wyrzucić do kosza. Płacząca wierzba rozplakała się, opowiadając, jak ucinął jej nożem witki. Najwięcej skarżyła się śliwa, na którą co roku włożył i bez zastanowienia zrywał gałązki razem z owocami. Chłopiec chciał im przysiąc, że już nigdy więcej nie będzie się tak zachowywał. Ale szybko zorientował się, że ta przysięga nie ma żadnego sensu. Przecież tak czy inaczej nie może się ruszać.

Nagle w sadzie zrobiło się bardzo cicho. W środku nocy pojawił się człowiek z siekierą.

– Już po nas – jęknął dąb. – On kradnie drzewo na opał.

– A skąd je bierze? – zapytał Piotruś.

– Jak to skąd? Ścina! – odpowiedział znowu dąb.

Chłopiec z przerażeniem zobaczył, że człowiek z siekierą idzie w jego kierunku.

– Nie, to nie możliwe, przecież ja jestem... No właśnie, kim ja jestem? Drzewem...

Drwal-złodziej tymczasem przymierzał się do pnia. Chłopiec chciał uciekać, ale nie mógł. Zaczął więc krzyczeć:

– Przestań, przestań...

Ale drwal nie słyszał.

Wtem poczuł, że robi mu się naprawdę zimno, a wiatr smaga go mocno po całym cieiele. Otworzył oczy i zobaczył nad sobą mamę.

– Co ci się śniło? – zapytała.

Widok mamy był najwspanialszy na świecie. Przykryła go kołdrą i poszła zamknąć okno. Musiała otworzyć go wichura.

Chłopiec do rana już nie zasnął. Na szczęście mama położyła się obok i go przytuliła. Zaraz po śniadaniu pobiegł do sadu. Wichura poczyniła niemałe spustoszenia. Wszędzie wałyły się liście i połamane gałęzie. Chłopiec wziął grabie i zebrał liście na kilka kupek. Potem poukładał gałęzie na jeden stos. Zobaczył śliwę i już chciał złapać za gałąź, by zerwać kilka owoców, gdy sobie wszystko przypomniał. Poszedł po drabinę i koszyk. Wszedł na drabinę i delikatnie zaczął zrywać śliwki i wrzucać je do koszyka. Okazało się, że można to robić bez urywania gałązek.

Piotruś codziennie chodził do sadu i sprzątał. Dbał o rośliny jak nigdy wcześniej.

W końcu może jakiś inny chłopiec też zamienił się w drzewo? Co, jeśli mama nie obudziła go ze snu? **N**

Tomasz **Sakiewicz**

Bajka z dedykacją dla Pawelka Krasnodębskiego

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”



Radom, Płock,
Siedlce i wiele
innych miast
upamiętnią w ten
weekend tragiczne
wydarzenia sprzed
lat i Polaków, którzy
polegli w walce
o Polskę

UROCZYSTOŚCI POLSKIE MIASTA UPAMIĘTNIAJĄ TRAGICZNE WYDARZENIA SPRZED LAT

Mazowsze w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej

Radom, Płock, Siedlce i wiele innych miast upamiętnią w ten weekend tragiczne wydarzenia sprzed lat i Polaków, którzy polegli w walce o Polskę
| fot. Wikipedia/d

W niedzielę 1 września przypada 80. rocznica wybuchu II wojny światowej. Z tej okazji w naszym regionie organizowane są liczne uroczystości poświęcone wydarzeniom sprzed lat. Pierwsze z nich odbędą się już dziś.

Natalia Karcz-Kaczowska

o już 80 lat, odkąd wojska niemieckie napadły na Polskę. Radom, Płock, Siedlce i wiele innych miast upamiętnią w ten weekend tragiczne wydarzenia sprzed lat i Polaków, którzy polegli w walce o Polskę. W Radomiu obchody rozpoczną się już dziś. O godz. 18.30 na radomskich fontanach zostanie zaprezentowane widowisko plenerowe z premierowym pokazem filmu „Radom na filmowych kliszach czasów wojny i okupacji”. A jutro o godz. 12 w kościele garnizonowym zostanie odprawiona uroczysta msza św., po której wygłoszony zostanie apel poległych i nastąpi złożenie kwiatów przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Na pl. Croaziego zaprezentowana zostanie wystawa plenerowa opisująca sytuację Radomia pod okupacją niemiecką. Ponadto Klub Środowisk Twórczych Łaźnia

zaprasza na otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy Sztuki „War Games 1939...”, w której weźmie udział kilkunastu artystów z Polski i z zagranicy. Jak informują organizatorzy wystawy, ma ona pokazać, jak temat wojny rezonuje w artystach pokolenia urodzonego po 1970 r.

Nie inaczej będzie w Płocku. Tam uroczystości rozpoczną się w niedzielę 1 września w płockiej bazylice katedralnej o godz. 11.30. Odprawiona zostanie uroczysta msza św., którą poprzedzi złożenie kwiatów przed pomnikami Marszałka Józefa Piłsudskiego, Władysława Broniewskiego i obrońców Płocka przed bolszewikami w 1920 r. Po mszy o godz. 12.40 rozpoczną się uroczystości przy płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Tu m.in. przedstawiciele Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” będą recytowali wiersze. Zwieńczeniem tego dnia będzie spektakl „A jeśli jutro

wybuchnie wojna...” w wykonaniu Stowarzyszenia Teatru Per Se w miejskim amfiteatrze. Specjalne uroczystości z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej przygotowane zostały również w Siedlcach. Tak jak w Radomiu obchody rozpoczną się uroczystą mszą św. w kościele garnizonowym o godz. 10, a po niej o godz. 11 odbędą się oficjalne uroczystości na cmentarzu wojennym. W Siedlcach zwieńczeniem niedzielnych uroczystości będzie wieczernica patriotyczna, której organizatorem jest Siedlecka Grupa Literacka „Witraz”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17 na skwerze przy fontannie przy ul. Piłsudskiego 6. Gdyby jednak nie dopisała pogoda, wieczernica odbędzie się w Miejskim Ośrodku Kultury. To tylko niektóre z licznych uroczystości na Mazowszu. O szczegółach można dowiedzieć się ze stron internetowych urzędów miejskich i gmin.

KALENDARIUM POWSTANIA

31 sierpnia 1944 r.

Niemcy przystąpili do generalnego szturmu na Starówkę. Atak wspierany był przez artylerię i lotnictwo. Podczas bombardowania w kościele Sakramentek zginął ks. Józef Archutowski (ur. w 1879 r.), teolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Śmierć poniosło 35 zakonnic i osoby cywilne. Niemcy zbombardowali pasaż Simonsa. Konstrukcja pasaży zawaliła się aż do piwnic, w których zginęło ok. 200

osób, a wśród nich 120 żołnierzy batalionu AK „Chrobry I”. 50 ocalałych powstańców zorganizowało dalszą obronę ruin pasażu. Oddziały Grupy „Północ” AK podjęły nieudaną próbę przebicia się ze Starówki do Śródmieścia. Niemieckie pozycje zaatakowano z dwóch stron. Przeradło się jedynie ok. 60 powstańców. Blisko 300 zginęło lub odniosło rany. Grupa „Północ” straciła dużo broni i zużyła niemal całą rezerwę granatów oraz amunicji. Niemcy wywieźli z Pruszkowa do obozu koncentracyjnego Stutthof 3100 osób, wśród nich także powstańców.

1 września 1944 r.

W 32. dniu powstania do Niemców docierają informacje o krytycznej sytuacji obrońców Starego Miasta. Rzucają się do szturmu na wszystkich odcinkach, a liczne grupy przenikają w serce obrony – na Rynek Starego Miasta. Rażenia pociskami ze wszystkich stron uchodzą, zostawiając rannych. Na ul. Długą wdzierają się oddziały nieprzyjacielskie i atakują gmach Archiwum Głównego Akt Dawnych, w którym mieści się komenda Starówki. 2 tys. osób ginie pod gruzami zbombardowanych ko-

ściołów św. Jacka, św. Marcina i Sakramentek. W nocy ukrywająca się grupa „Zośki” przebrana w panterki i zdobyczne hełmy maszeruje zwartym szykiem przez Ogród Saski obok nieprzyjacielskich stanowisk i przediera się na polską stronę. Zapada decyzja o ewakuacji kanałami do Śródmieścia i na Żoliborz żołnierzy, lżej rannych i części ludności cywilnej ze Starówki. Łącznie blisko 5,5 tys. osób. Na Sadybie bomby burzą Fort Legionów Dąbrowskiego. Ginie dowódca „Jaszczur”.

(oprac. nkk)



TRAGICZNY WYBUCH

WARSZAWA \ W piątek na ul. Wrocławskiej na warszawskim Bemowie doszło do wybuchu auta dostawczego, w którym przewożono butle z gazem. Części samochodu były porzucane w promieniu 75 m. Śmierć na miejscu poniosły dwie osoby, kierowca i najprawdopodobniej przechodzień, a trzy zostały przewiezione do szpitala. Dwie z nich są w stanie ciężkim. Z pobliskich domów ewakuowano kilkadziesiąt osób.

fol. YouTube/d

UWAGA ZMIANY!

Weekendowa komunikacja w stolicy

Przez cały weekend w stolicy będą się odbywały uroczystości związane z 80. rocznicą wybuchu II wojny światowej. W związku z licznymi zagranicznymi delegacjami przybyłymi do stolicy wiele ulic zostanie zamkniętych, zmianie ulegną rozkłady jazdy i trasy przejazdu miejskich autobusów.

Natalia Karcz-Kaczowska

Już od wczoraj do końca niedzieli wyłączono z parkowania będą: ul. Wierzbowa, skwer Książąt Czartoryskich, od ul. Senatorskiej do Ambasady Królestwa Belgii, ul. Canaletta, ul. Niecała, ul. A. Fredry (włącznie z parkingiem znajdującym się na końcu ulicy przy Ogrodzie Saskim), pl. Teatralny wraz z parkingiem przed Teatrem Wielkim Operą Narodową, pl. marsz. J. Piłsudskiego wraz z parkingiem przed Hotelem Europejskim, pl. S. Małachowskiego, ul. Mazowiecka, ul. R. Traugutta, pasaż W. Niżyńskiego, ul. T. Czackiego, ul. Trębacka, ul. Kozia, droga wewnętrzna łącząca ul. marsz. F. Focha z ul. Wierzbową, ul. marsz. F. Focha, ul. Moliera, ul. Nowy Przejazd. Ponadto od so-

boty od godz. 22 do niedzieli do godz. 24 wyłączone z ruchu kołowego będą: ul. Senatorska od ul. Wierzbowej do ul. Nowy Przejazd, ul. Wierzbowa, pl. marsz. J. Piłsudskiego, ul. marsz. F. Focha, ul. Moliera, ul. Królewska od pl. S. Małachowskiego do ul. Krakowskie Przedmieście, pasaż W. Niżyńskiego od ul. R. Traugutta do ul. Królewskiej, pl. S. Małachowskiego, ul. gen. M. Tokarzewskiego-Karaszewicza, ul. Trębacka, ul. Ossolińskich (utrzymany wjazd do parkingu podziemnego hotelu od ul. Krakowskie Przedmieście).

Ponadto 1 września przez cały dzień wyłączone z ruchu pieszego będą pl. marsz. J. Piłsudskiego wraz z obszarem przylegającym i pl. Teatralny wraz z obszarem przylegającym do Teatru Wielkiego. Zmianie ulegną również trasy autobusów. Dziś ok. godz.

8 służby zamkną ruch na ul. Emilii Plater: po stronie zachodniej na odcinku od ul. Pańskiej do ul. Złotej, a po stronie wschodniej od Al. Jerozolimskich do ul. Świętokrzyskiej. W związku z tym zmieniają się trasy autobusów linii: 109, 117, 160 171, 227, 507 oraz linii nocnych: N11, N12, N13, N14, N16, N21, N31, N32, N33, N35, N36, N37, N38, N41, N44, N45, N46, N61, N62, N63, N64, N66, N71, N81, N83, N85, N88 i N91. O godz. 22 pojawią kolejne zmiany. Autobusy i tramwaje nie będą zatrzymywały się na przystankach Stare Miasto 01 i 02. Zamknięte dla ruchu zostaną również: ul. Senatorska, ul. Wierzbowa, ul. Moliera, ul. marsz. F. Focha, pl. marsz. J. Piłsudskiego, ul. Królewska od ul. Marszałkowskiej do ul. Krakowskie Przedmieście oraz pl. S. Małachowskiego.

Zmieniają się trasy autobusów linii: 102, 105, 107, 111, 116, 128, 175, 178, 180, 222, 400, 503, 518 i N44.

Policja i służby mogą dodatkowo podejmować decyzje o wyłączeniu kolejnych ulic. W przypadku wyłączenia mostu Śląsko-Dąbrowskiego objazdami będą jeździły autobusy linii: 160, 190 i 527 oraz tramwaje linii: 4, 13, 20, 23 i 26. W rejonie zmian i na większych węzłach przesiadkowych (m.in. przy Dworcu Centralnym, na pl. Bankowym, przy przystanku Centrum) będą informatorzy Zarządu Transportu Miejskiego. Na bieżąco będą oni przekazywali warszawiakom informacje o zmianach w komunikacji. Szczegółowe informacje dotyczące zmian komunikacyjnych dostępne są na stronie Zarządu Transportu Miejskiego (www.ztm.waw.pl).



W ten weekend zmianie ulegną trasy autobusów, a w

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



DUŻA POPULARNOŚĆ RCO

SŁUŻBA ZDROWIA \ Radomskie Centrum Onkologii wiede prym wśród szpitali onkologicznych na Mazowszu. Placówka została otwarta w ub.r., a jej lekarze wykonali już ponad tysiąc skomplikowanych zabiegów związanych m.in. z rakiem jelita czy tarczycy.

fot. Facebook/Radomskie Centrum Onkologii/d



PAMIĘTAJ O GOTOWANIU WODY

APEL \ Główny inspektor sanitarny apeluje do mieszkańców m.in. Płocka, aby gotować wodę do picia i najlepiej trzymać się z daleka od Wisły. Wszystko przez awarię kolektora w oczyszczalni ścieków Czajka i zrzut ścieków do Wisły.

fot. Pixabay/d



ele ulic zostanie wyłączonych z ruchu | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

STATYSTYKA

Przygotowani do szkoły

99,09 zł – tyle średnio trzeba zapłacić na Mazowszu za plecak do szkoły, a 12 zł za kredki szkolne. Urząd Statystyczny porównał obecne ceny artykułów szkolnych z tymi sprzed roku. Za co zapłacimy więcej, a za co mniej?

W poniedziałek w szkołach odbędzie się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. W związku z nowym rokiem szkolnym każdy uczeń musi mieć przygotowaną wyprawkę. Ile kosztują artykuły szkolne w województwie? Urząd Statystyczny w Warszawie sprawdził, jak zmieniły się ich ceny w porównaniu z ubiegłym rokiem. Z danych przedstawionych przez urząd wynika, że za tornister trzeba średnio zapłacić 99,09 zł – zdrożały one o ok. 3 proc. Najwięcej wg danych US na Mazowszu zdrożały farby akwarelowe (średnia cena to 8,64 zł, a w ub.r. kosztowały 7,16 zł). Największy średni spadek ceny dotyczy kredek w oprawie drewnianej – cena zmalała o 5, 5 proc. (za 12 sztuk trzeba będzie zapłacić średnio 11,97 zł). Trochę inaczej wygląda sytuacja w Warszawie. Tu za plecak zapłacimy średnio ok. 90,31 zł. Najbar-



| fot. Marian Paluszkiwicz/Gazeta Polska

dziei poszybowwały ceny brulionu 96-kartkowego. Wzrost ceny wyniósł 19,4 proc. Dziś trzeba zapłacić za niego średnio 6,16 zł. Za artykułem, którego cena najbardziej spadła, były farby akwarelowe (w ub.r. średnia cena wynosiła 7,18 zł, a dziś należy za nie zapłacić 5,58 zł). Na Mazowszu mniej zapłacimy również za słowniki (49,31 zł) czy kalkulatory

(46,48 zł), a w Warszawie za słowniki (67,52 zł), kalkulatory (43,31 zł) i kredki (13,52 zł). Zarówno na całym Mazowszu, jak i w Warszawie więcej będziemy musieli zapłacić za obiad na stołówce (koszt wynosi odpowiednio 5,75 zł i 7,42 zł) czy za bilet wstępu na basen (6,48 zł i 10,08 zł).

Natalia Karcz-Kaczkowska

KULTURALNY FLESZ

FOLKLOR



fot. mat. pras./d

Piekarze zawitają do Radomia

W Muzeum Wsi Radomskiej po raz 21. odbędzie się Święto Chleba. Wydarzenie rozpocznie się od uroczystej mszy św. O godz. 13 na scenie zaprezentują się lokalne kapele, będzie można zapoznać się z wystawą stoisk piekarniczych. A pod Dębem odbędzie się tradycyjna potańcówka. Nie zabraknie atrakcji dla dzieci. **Niedziela, 1 września, godz. 10, Muzeum Wsi Radomskiej, ul. Szydłowiecka 30, Radom**

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Teatr na trawie

Spektakle teatralne przestały się kojarzyć tylko z murami teatrów. W wakacje przyciągają na łono natury. W weekendy Teatr Baza zapraszał do stołecznych parków. Dziś zaprezentuje dwa przedstawienia: o godz. 11 „Słowik”, a o godz. 13 i 16 „Zaczarowani bracia”. Wstęp wolny. **Sobota, 31 sierpnia, godz. 11 (park Józefosław), godz. 13 (plac zabaw Truskawkowa), godz. 16 (Stadion Syrenka), Warszawa**

PIKNIK



fot. mat. pras./d

Pomóż uratować życie

Mały Filipek musi przejść kosztowną operację w Stanach Zjednoczonych, dlatego liczy na pomoc. W trakcie pikniku charytatywnego w parku Czecho-wickim będzie można dołożyć swoją cegiełkę w tej sprawie, a przy okazji posłuchać występów artystycznych, spróbować domowych ciast i pomalować buzie. **Sobota, 31 sierpnia, godz. 13–21, park Czechowicki, ul. Spisaka, Warszawa**

MUSICAL



fot. mat. pras./d

Kino pod chmurką

To już ostatni weekend wakacji, a także ostatnie chwile z filmami pod chmurką. Sobotni wieczór to dobry moment na to, aby filmowo zakończyć wakacje. W parku Sieleckiego zostanie zaprezentowany film „Król rozrywki” opowiadający historię twórcy cyrku z trzema arenami P.T. Barnuma. Nie jest to jednak produkcja czysto biograficzna. **Sobota, 31 sierpnia, godz. 21, park Sieleckiego, Warszawa**

KONCERT



fot. mat. pras./d

Recital fortepianowy

Katolickie Centrum Kultury na warszawskich Bielaniach proponuje spędzić niedzielę przy dźwiękach fortepianu. W Podziemiach Kamedulskich odbędzie się recital fortepianowy Grzegorza Andruszkiewicza. Artysta zaprezentuje autorską muzykę balladowo-forte-pianową, która zachęca do wewnętrznej refleksji. **Niedziela, 1 września, godz. 12, Dobry Miejsce – Podziemia Kamedulskie, ul. Dewajtis 3, Warszawa**

MUZYKA KLASYCZNA



fot. mat. pras./d

Niedziela z Chopinem

Już tradycją stało się, że w wiosenne i letnie niedziele Łazienki Królewskie przyciągają tłumy warszawiaków i turystów, bo rozbrzmiewa tam muzyka Chopina. Dziś o godz. 12 zaprezentuje się Gergley Kovács z Węgier, zaś o godz. 16 będzie można wysłuchać twórczości polskiego artysty w wykonaniu Piotra Pawłaka. **Niedziela, 1 września, godz. 12 i 16, Łazienki Królewskie, ul. Agrykola 1, Warszawa**

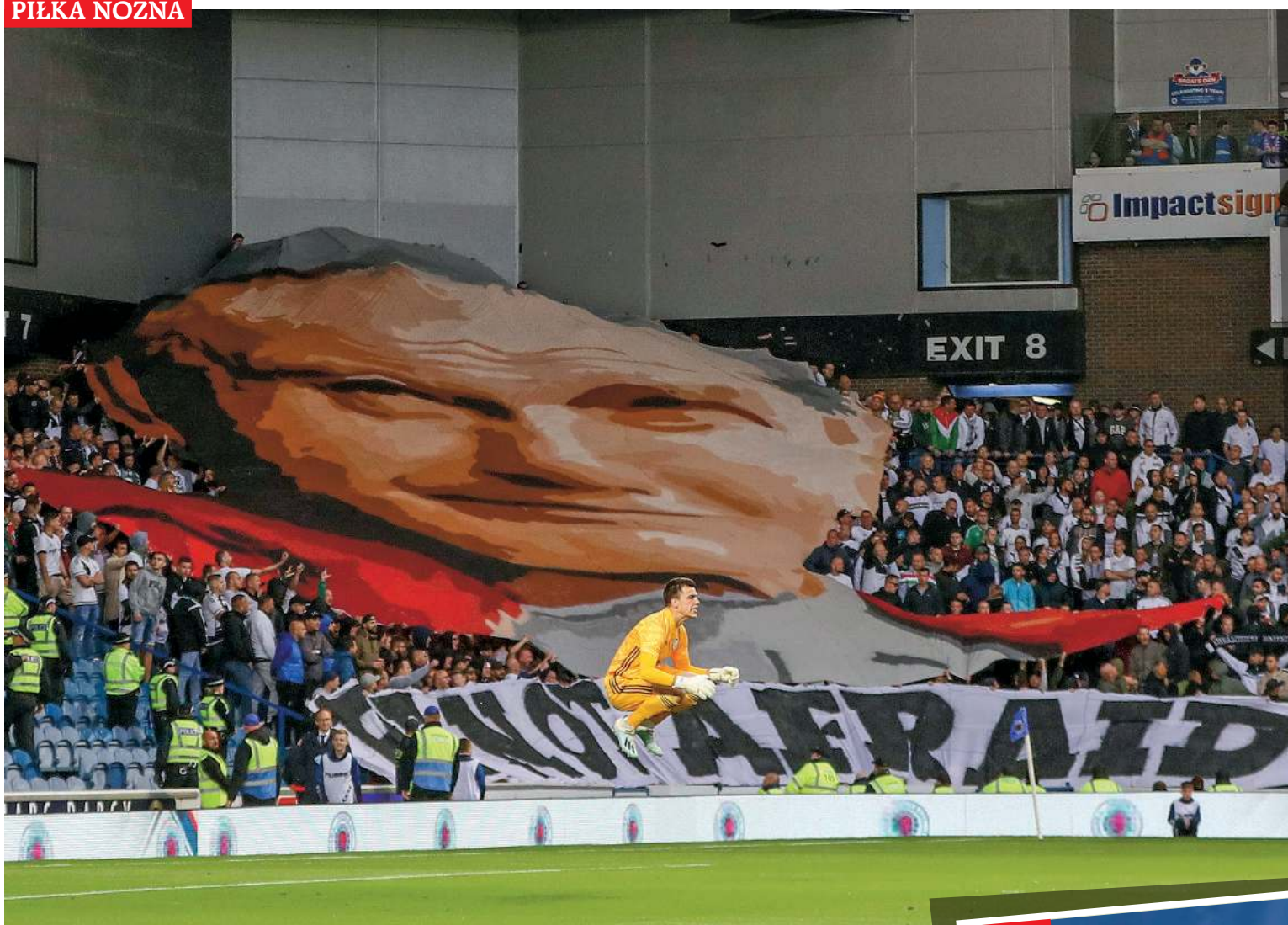


TRENER RANGERS FC PO MECZU Z LEGIĄ

CYTAT DNIA \ Moi zawodnicy wyeliminowali dobrą drużynę. Muszę oddać szacunek Legii, ponieważ w obu spotkaniach postawiła bardzo trudne warunki i było nie było łatwo ich złamać. Byli bardzo dobrze zorganizowani, mają dobrych zawodników i niesamowite wsparcie kibiców – mówi Steven Gerrard.

fol. Lee Smith/Reuters

PIŁKA NOŻNA



Kibice Legii zaprezentowali w Glasgow oprawę w Janem Pawłem II | fot. Lee Smith/Reuters

Nie zlekli się, ale odpadli

Legia Warszawa przegrała na wyjeździe z Rangers FC 0:1 w rewanżowym spotkaniu fazy play-off eliminacji Ligi Europy UEFA i straciła szansę na awans do fazy grupowej tych rozgrywek. Jedyne goła dla gospodarzy strzelił w doliczonym czasie gry Alfredo Morelos.

Artur Szczepanik

Legia nie była zespołem gorszym niż Rangers FC, ale to Szkoci mogą się szykować do spotkań fazy grupowej Ligi Europy. Trafili do atrakcyjnej grupy z FC Porto, Young Boys Berno i Feyenoordem Rotterdam. Przed rozpoczęciem meczu kibice Legii na swoim sektorze rozłożyli gigantyczną oprawę z wizerunkiem Ojca Świętego Jana Pawła II i napisem „Nie lękajcie się” po angielsku. Piłkarze Aleksandra Vukovicia nie lękali się, ale odpadli. Trzeba przyznać, że dość pechowo. Po 720 minutach bez straty gola w tym pucharowym sezonie w 90. min meczu na Ibrox legioniści popełnili fatalny błąd. Dominik Nagy pozwolił rezerwowemu Jordanowi Jonesowi wrzucić piłkę w pole karne, a tam Luis Rocha nie upilnował Morelosa i Legia pożegnała się z pucharami.

– Wszyscy widzieliśmy, co wydarzyło się w końcówce. Dośrodkowanie, tracimy gola i to byłoby na tyle. Popełniliśmy błąd. Szkoda że w doliczonym czasie. Mieliśmy już za mało czasu, aby cokolwiek zrobić w ofensywie – powiedział po meczu z Rangers FC Igor Lewczuk. – Trzeba podkreślić, że Szkoci prowadzili grę i byli chyba od nas lepsi. Przede wszystkim stwarzali okazje po dośrodkowaniach z bocznych sektorów. Może i nie udało im się wyklarować naprawdę dogodnej okazji, np. sytuacji sam na sam, ale ich wrzutki okazywały się bardzo groźne. Nie było tak, że czekaliśmy do dogrywki. Widząc jednak, że na zegarze jest już doliczony czas, naszym zadaniem było wytrzymanie jeszcze tych kilku minut i dowiezienie tego bezbramkowe-

go remisu, aby potem zacząć mecz od nowa. Chcieliśmy ponownie zagrać na zero z tyłu. Gospodarze zdołali nas jednak skarcić, a nam nie udało się przerzucić sił do przodu – żałował obrońca Legii.

Po meczu znowu można mieć pretensje do Vukovicia, że w pierwszym składzie po raz kolejny postawił na bezproduktywnego Sandra Kulenovicia, który po raz kolejny był najsłabszym piłkarzem na boisku. W 56. min zastąpił go Jarosław Niezgoda, który chociaż próbował rozkręcić grę ofensywną Legii. – Myślę, że drużyna była bardzo odważna i dobrze nastawiona do tego dwumeczu – powiedział po spotkaniu Vuković. – Nie możemy powiedzieć, że zabrakło nam wiary. Graliśmy z zespołem z wyższego poziomu. Łatwo jest powiedzieć, że zabrakło nam odwagi. Mieliśmy bardzo trudnego rywala, który nie pozwolił na zbyt wiele. Musimy przyjąć godnie tę porażkę, ponieważ tym razem jest to porażka godna. Zrobiliśmy wiele, żeby wygrać. Nie stworzyliśmy licznych sytuacji, ale te, które mieliśmy, powinniśmy wykorzystać. Uważam, że to jest nasz największy problem, a nie to, że nie obroniliśmy jednego dośrodkowania. To miało prawo się zdarzyć – ocenił trener wice mistrzów Polski.

Legia trzeci sezon z rzędu kończy swoje pucharowe występy na kwalifikacjach. Na szczęście tym razem w ostatniej ich rundzie i z godnym rywalem – 54-krotnym mistrzem Szkocji. Marne to pocieszenie, ale zawsze jakieś.

KOSZYKÓWKA

Uhonorowali Dydek

Małgorzata Dydek została pośmiertnie wprowadzona do Galerii Sław Międzynarodowej Federacji Koszykówki (FIBA). Ceremonia odbyła się w Pekinie w przeddzień inauguracji mistrzostw świata mężczyzn. Pamiątkowy medal odebrali najbliżsi koszykarki: synowie David i Alexander, mąż David Twigg oraz siostry Katarzyna i Marta. Na daleką podróż lotniczą nie zdecydowała się mama koszykarki. Małgorzata Dydek urodziła się w Warszawie, a karierę rozpoczęła w Huraganie Wołomin.

PIŁKA NOŻNA

Klepacki w Wigrach

Szymon Klepacki został piłkarzem Wigier Suwałki. 21-letni obrońca podpisał roczny kontrakt z pierwszoligowcem. W rundzie wiosennej poprzedniego sezonu w barwach Górnik Łęczna Klepacki wystąpił w ośmiu meczach II ligi. Klepacki urodził się w Warszawie. Jest wychowankiem Huraganu Wołomin. Grał też w Legii i Victorii Sulejów.

TENIS

Płakała, bo stać ją na więcej

Z zaczerwienionymi oczami i chusteczką do nosa w ręce pojawiła się na konferencji prasowej Iga Świątek po porażce z Łotyszką Anastazją Sewastową 6:3, 1:6, 3:6 w drugiej rundzie US Open.

Płakałam, bo wiem, że stać mnie na więcej – wyznała tenisistka. – Do optymalnej dyspozycji zabrakło dużo. Gdybym czuła się tak samo w drugim secie jak w pierwszym, to skończyłoby się 6:3, 6:3. Wiem, że mogę grać dużo lepiej. Miałam spore problemy z koncentracją właśnie w tym drugim secie. Nie wiem, co się ze mną działo, trochę odpłynęłam. W trzecim ważny był ten gem na 3:3, ale tam też nie byłam do końca skoncentrowana. Nie byłam pewna moich uderzeń i drżała mi ręka. Przez to popełniałam błędy, które zaważyły na wyniku – analizowała przyczyny swojej porażki tenisistka z Warszawy. Jej trener Piotr Sierżputowski zdradził, że Świątek się zaziębiła i prawie nie spała w nocy przed meczem. Na pocieszenie nasza reprezentantka może być dumna, że udało jej się zdobyć amerykańską publiczność. Wiele jej akcji – szczególnie w pierwszym secie – kwitowała ona owacjami. Świątek grała efektownie, choć nie zawsze skutecznie. Sporo rywalka efektywnie, nawet w momentach, gdy rywalka miała przewagę. – Porażkę traktuję jako nowe doświadczenie. Sporo czynników złożyło się na to, że nie mogłam zagrać dziś swojego idealnego tenisa. Chcę z tego wyciągnąć wnioski, bo wiem, że stać mnie na więcej – zapewniła 18-latkę.

(paw)



Wysiedlenie mieszkańców kamienicy przy ul. Długiej 13 w Zgierzu w 1939 r.

Fot. Ze zbiorów MTN w Łodzi

Ludność cywilna w Łodzi w przededniu i w czasie kampanii wrześniowej 1939 r.

► Pomimo sporego zróżnicowania politycznego i podziałów partyjnych postawa społeczeństwa łódzkiego wobec groźby agresji ze strony Niemiec była w zasadzie jednolita, zdeterminowana chęcią obrony niepodległego bytu. Problem był jedynie w odniesieniu do ludności niemieckiej mieszkającej w Łodzi, gdyż jej część zachowała postawę lojalną wobec państwa polskiego, ale spora grupa – zwłaszcza młodzieży – włączyła się w działania dywersyjne przeciwko Polsce.

W końcu lat 30. społeczeństwo miasta wykazywało ogromną troskę o sprawy obronności kraju, czego wyrazem był szeroki odzew łódzian, z jakim spotykały się wszystkie akcje zbiórki pieniędzy bądź przekazywania dóbr materialnych na rzecz armii i rozwoju polskiego przemysłu obronnego. O ofiarności na rzecz Wojska Polskiego apelowali w 1939 roku członkowie wielu organizacji społecznych i kombatanckich, takich jak Związek Legionistów Polskich, Związek Byłych Ochotników Armii Polskiej czy Związek Obrońców Ojczyzny, jak również partii politycznych. W miarę zaostrzania się sytuacji międzynarodowej latem 1939 roku władze wojskowe i cywilne coraz większą wagę zaczęły przywiązywać do obrony Łodzi na wypadek ewentualnego konfliktu zbrojnego, a zwłaszcza ataku lotniczego – w mieście utworzono cywilne struktury służby obserwacyjnej OPL, a łódzianie na przełomie sierpnia i września aktywnie uczestniczyli w kopaniu rowów przeciwlotniczych oraz budowie schronów przeciwlotniczych dla ludności cywilnej. Na szczególne podkreślenie zasługuje postawa młodzieży łódzkiej, zwłaszcza zrzeszonej w takich organizacjach, jak „Strzelec”, Przysposobienie Wojskowe czy Związek Harcerstwa Pol-

skiego, który już w czerwcu 1939 r. utworzył w Łodzi Pogotowie Wojenne Harcerzy, mające wspomagać wojskowe władze garnizonowe w zakresie służby wartowniczej.

Pozornie życie w mieście latem 1939 roku toczyło się normalnie (m.in. prasa informowała o letnim wypoczynku Polaków, a w korespondencjach z Niemiec podawano zazwyczaj uspokajające wiadomości), lecz z każdym tygodniem wśród mieszkańców widać było wzrastającą atmosferę napięcia i niepokoju, czy wybuchnie wojna, jak również wzrost nastrojów antyniemieckich. Prowadzono ochotniczą służbę zdrowia Polskiego Czerwonego Krzyża. W mieście – pod wpływem propagandy prasowej – wierzono w pomoc zachodnich sojuszników Anglii i Francji, toteż potencjalna wojna nie wydawała się wielkim zagrożeniem. De facto latem 1939 roku wiele spraw toczyło się zwykłym biegiem, lecz sytuacja zaostrzyła się w końcu sierpnia po ogłoszeniu tzw. mobilizacji alarmowej, a następnie mobilizacji powszechnej. Postawę patriotyczną większości łódzian widać było m.in. poprzez wysokie stawianictwo rezerwistów, którzy masowo zgłaszali się do swoich jednostek. Na podkreślenie zasługiwała także ofiarna postawa społeczeństwa łódzkiego (zwłaszcza członków organizacji

paramilitarnych oraz młodzieży) w zakresie wspomagania przygotowań obronnych miasta oraz pomocy udzielanej rezerwistom przybywającym do jednostek stacjonujących w Łodzi.

Nie mniej ważnym elementem dociekań są postawy łódzian w pierwszych dniach wojny oraz panujące wówczas nastroje. W mieście powstał wówczas Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Żołnierzom i ich Rodzinom oraz Miejski Komitet Aprowizacyjny, a na stacjach kolejowych społeczeństwo miasta organizowało kuchnie dla wyruszających na front. Szybko jednak pojawili się w Łodzi liczni uchodźcy z terenów nadgranicznych, jak również transporty rannych żołnierzy, dla których wkrótce zabrakło miejsca w łódzkich szpitalach. Jednocześnie dla zapewnienia spokoju w mieście w pierwszych dniach września policja państwowa internowała około 600 Niemców łódzkich podejrzewanych o sprzyjanie ideologii faszystowskiej. Wobec przełamania 5 września obrony Armii „Łódź” na linii rzek Warty i Widawki rozpoczęła się nocą z 5 na 6 września chaotyczna ewakuacja łódzkich władz wojskowych i cywilnych oraz masowa ucieczka ludności cywilnej w obawie przed Niemcami.

dr hab. prof. UŁ Witold Jarno, Uniwersytet Łódzki

KONFERENCJA PT. „WRZESIEŃ 1939 ROKU
W ŁODZI I REGIONIE ŁÓDZKIM
– LOSY LUDNOŚCI CYWILNEJ” – 4 IX 2019 r.,
al. J. Piłsudskiego 27, Hotel Campanile, Łódź

POD PATRONATEM HONOROWYM
WOJEWODY ŁÓDZKIEGO – ZBIGNIEWA RAU
MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
– GRZEGORZA SCHREIBERA

PATRONAT MEDIALNY
RADIO ŁÓDŹ
TVP3 OŚRODEK REGIONALNY W ŁODZI

ORGANIZATOR KONFERENCJI:
IPN ODDZIAŁ W ŁODZI

PROGRAM

9.30–9.50 rozpoczęcie konferencji

9.50–11.20

dr hab. Sebastian Piątkowski
(Instytut Pamięci Narodowej
w Radomiu)

Postawy, doświadczenia i losy
mieszkańców centralnych ziem
polskich w 1939 roku

dr Michał Kobierecki (Instytut
Pamięci Narodowej w Łodzi)

Zbrodnie Wehrmachtu we
wrześniu 1939 roku w śledztwach
Oddziałowej Komisji Ścigania
Zbrodni przeciwko Narodowi
Polskiemu w Łodzi – próba bilansu

dr hab. prof. UŁ Witold Jarno
(Uniwersytet Łódzki)

Ludność cywilna w Łodzi
w przededniu i w czasie kampanii
wrześniowej 1939 roku

dyskusja

11.20–11.50 przerwa

11.50–13.00

dr hab. Janusz Wróbel (Instytut
Pamięci Narodowej w Łodzi)

Ludność niemiecka we wrześniu
1939 roku w Łódzkiem

Paweł Wąs (Instytut Pamięci
Narodowej w Łodzi)

4 września 1939 roku – tragiczny
dzień w historii Sulejowa

dyskusja

13.00–13.20 przerwa

13.20–15.00

dr Artur Kuprianis (Instytut
Pamięci Narodowej w Łodzi)

Życie prowincjonalne wplecione
w dramat Września – Skierniewice
w 1939 roku

Ewelina Ślęzak (Instytut Pamięci
Narodowej w Łodzi)

„Powołaniem naszym jest zostać
z ludem”. Postawa biskupów
łódzkich w pierwszych miesiącach
II wojny światowej

dr hab. prof. UŁ Krzysztof
Lesiakowski (Uniwersytet Łódzki)

Po klęsce wrześniowej. Świat
w ujęciu gadzinowej „Gazety
Łódzkiej” (wrzesień–listopad 1939
roku)

dyskusja



Mniejszość niemiecka w Łódzkiem **we wrześniu 1939 r.**

➤ W przededniu II wojny światowej mniejszość niemiecka w Łódzkiem była liczna, skoncentrowana głównie w Łodzi i w pobliskich powiatach. W Konstancynie Łódzkim, Aleksandrowie Łódzkim i Rudzie Pabianickiej odsetek Niemców mieścił się w granicach 34–38 procent ogółu ludności. W Łodzi sięgał 10 procent. Wraz z dojściem Hitlera do władzy w Niemczech w 1933 roku nastąpiło przenikanie ideologii nazistowskiej do społeczności niemieckiej w Łódzkiem. Dwie największe organizacje mniejszości niemieckiej – Deutscher Volksverband (DVV) i Jung Deutsche Partei (JDP) – w coraz większym stopniu poczuwały się do lojalności wobec Trzeciej Rzeszy, a nie wobec Rzeczypospolitej.

Na krótko przed wybuchem wojny nastroje wśród łódzkich Niemców były pełne zacierzenia i wrogości wobec Polaków. Z radością przyjęli oni wiadomość o zawarciu układu niemiecko-sowieckiego, a wśród uciekających do Rzeszy przeważali poborowi i rezerwiści pragnący uniknąć służby w Wojsku Polskim. Nielojalne, a nawet prowokacyjne zachowanie się mniejszości niemieckiej było przyczyną gniewnej reakcji społeczeństwa polskiego. Do zamieszek antyniemieckich doszło w Pabianicach i Tomaszowie Mazowieckim.

Wyraźnym sygnałem, że przywódcy mniejszości niemieckiej w Łódzkiem gotowi są do podjęcia zorganizowanej antypolskiej akcji, była wypowiedź byłego senatora Rudolfa Wiesnera w lipcu 1939 roku na konspiracyjnym zebraniu JDP w Łodzi. Mówił wówczas o tworzeniu „organizacji niemiecko-wojskowych, które w odpowiednim momencie zostaną należycie wykorzystane”.

Zaalarmowane władze polskie podjęły działania prewencyjne. W dniach 26 i 27 sierpnia 1939 roku w Łodzi i okolicach zatrzymano kilkadziesiąt osób, skonfiskowano materiały wybuchowe, urządzenia zegarowe, pistolety i cztery radiostacje walizkowe. W pierwszych dniach wojny internowano w Łodzi i regionie około 600 osób z mniejszości niemieckiej, przede wszystkim działaczy DVV i JDP. Wieczorem 3 września internowa-



Żołnierze niemieccy podczas dokonywania rewizji ludności polskiej w Wieluniu, okres II wojny światowej

nych wywieziono specjalnym pociągiem do Warszawy.

Działacze, którzy uniknęli zatrzymania, utworzyli uzbrojone bojówki. W nocy z 8 na 9 września obsadziły one Dom Niemieckich Stowarzyszeń Śpiewaczych przy ulicy Piotrkowskiej 243, siedzibę redakcji „Freie Presse” przy ulicy Piotrkowskiej 86, koszary wojskowe oraz większe magazyny w mieście. Wieczorem 8 wrze-

śnia oddział Niemców łódzkich uczestniczył w przemarszu członków niemieckich organizacji pronazistowskich ulicą Piotrkowską.

Wkraczające do Łodzi oddziały Wehrmachtu były entuzjastycznie witane przez miejscowych Niemców. Włodzimierz Grałiński, wicedyrektor Zarządu Miejskiego, wspominał: „W dniu 9 września od rana zaczęły wkraczać do miasta oddziały

wojsk niemieckich, posuwając się ulicą 11 Listopada ku placowi Wolności. Większość domów przy ulicy Piotrkowskiej była już udekorowana flagami hitlerowskimi, a na placu Wolności zebrali się miejscowi Niemcy, witając wkraczające wojska i częstując je różnymi napojami z naprędce urządzonych stoisk”.

Zbrojne wystąpienia miejscowych Niemców miały miejsce również w okolicach Łodzi. Na terenie powiatu łódzkiego niemieccy dywersanci zaatakowali wycofujące się oddziały polskie koło wsi Nowosolna i w Ksawerowie.

Bojówki niemieckie, które wystąpiły w Łodzi i regionie podłódzkim w momencie wkraczania Wehrmachtu, stały się zaczątkiem tzw. niemieckiej samoobrony (Selbstschutz). Według danych niemieckich w okresie do połowy października Inspektorat Łódzki Selbstschutzu liczył 3480 osób. Członkowie Selbstschutzu nie byli umundurowani, od zwykłych cywilów odróżniali się tylko naramiennymi opaskami ze swastyką. Dysponowali bronią przekazaną przez Wehrmacht. Formalnie zadaniem Selbstschutzu była ochrona życia i własności Niemców. Realia pierwszych tygodni okupacji niemieckiej okazały się jednak zupełnie inne. Selbstschutz stał się częścią niemieckiego aparatu zbrodni.

dr hab. Janusz Wróbel,

Instytut Pamięci Narodowej w Łodzi

„Powołaniem Naszym jest zostać z ludem”. Postawa biskupów łódzkich w pierwszych miesiącach II wojny światowej

Okres okupacji niemieckiej stanowi niezwykle tragiczny moment zarówno w dziejach Polski, jak i Łodzi. Działania wojenne miały ogromny wpływ na strukturę narodowościową oraz wyznaniową Polski. Atak Niemiec na Polskę 1 września 1939 roku zakończył etap wielonarodowej, wielokulturowej oraz wielowyznaniowej historii Łodzi.

W nocy z 5 na 6 września ewakuowane zostały władze miasta. Pozostali jedynie biskupi łódzcy z ordynariuszem diecezji biskupem Włodzimierzem Jasińskim na czele, który zaapelował, aby księża kontynuowali pracę duszpasterską. Biskup Kazimierz Tomczak podkreślił: „Powołaniem

naszym jest zostać z ludem, nieść mu siłę i dawać przykład”.

Stosunek władz niemieckich na terenie Kraju Warty (Łódź wcielono do III Rzeszy w listopadzie 1939 roku) do kościołów i wyznań religijnych był uzależniony w głównej mierze od kwestii narodowościowej. Kościół odgrywał bowiem w społeczeństwie polskim dominującą rolę i to właśnie wśród duchowieństwa występowało silnie zespolenie elementów patriotycznych i narodowych. Niemcy, ograniczając działalność Kościoła katolickiego, chcieli przyspieszyć germanizację terenów wcielonych do Rzeszy. Masowa eksterminacja duchowieństwa katolickiego miała osłabić i zgubić społeczeństwo polskie. Od początku oku-

pacji władze nazistowskie na terenie Kraju Warty rozpoczęły prześladowania Kościoła katolickiego, zamykano kościoły oraz konfiskowano majątek kościelny.

Pierwsze represje wobec Kościoła katolickiego na terenie Kraju Warty nastąpiły już na początku okupacji, już w październiku 1939 roku, kiedy wydano rozporządzenie rozdzielające Kościół katolicki ze względu na przynależność narodowościową, wprowadzając tym samym osobne nabożeństwa dla niemieckich i polskich katolików oraz przydzielając osobne kościoły. Księża pochodzenia polskiego nie mogli pełnić posługi wobec ludności niemieckiej oraz odwrotnie.

W momencie wybuchu II wojny światowej na terenie Łodzi znajdowały się 22 ko-

ścioły katolickie, w których posługę pełniło 57 księży oraz 17 zakonników. Pierwsza fala aresztowań księży diecezji łódzkiej nastąpiła w listopadzie 1939 roku. Wówczas to zatrzymano i osadzono w więzieniu na Radogoszczu około 50 księży na czele z biskupem Tomczakiem. Księża ci zostali zwolnieni na przełomie 1939/1940 r., jednakże musieli opuścić Kraj Warty i wyjechać do Generalnego Gubernatorstwa.

Kolejna fala represji nastąpiła na początku października 1941 roku, kiedy aresztowano ponad 175 księży z terenu diecezji łódzkiej, w tym także profesorów Wyższego Seminarium Duchownego. Znaczna część duchowieństwa diecezjalnego zmarła w obozach koncentracyjnych: 112 w Dachau, a 4 w Auschwitzu, co stanowi ponad 70 procent spośród wszystkich aresztowanych księży. W następstwie II wojny światowej diecezja łódzka poniosła największe straty, jeśli chodzi o liczbę osób duchownych, zginęło wówczas 132 księży, czyli ok. 54 procent stanu sprzed 1939 roku.

Ewelina Ślęzak,

Instytut Pamięci Narodowej w Łodzi



Po klęsce wrześniowej. Sytuacja międzynarodowa w ujęciu gadzinowej „Gazety Łódzkiej” (wrzesień–listopad 1939 r.)

Reżimy totalitarne doceniały znaczenie propagandy, gdyż w znacznej mierze umożliwiała ona ich powstanie i funkcjonowanie. Gdy 1 września 1939 roku Polska została zaatakowana przez III Rzeszę, przedsięwzięciom militarnym od początku towarzyszyła działalność propagandowa. Agresja była przedstawiana jako akcja zbrojna usprawiedliwiona względami historycznymi i cywilizacyjnymi. Nowe treści musiały się pojawić po pokonaniu Wojska Polskiego i opanowaniu przez Wehrmacht znacznych obszarów Rzeczypospolitej. Działania z tego zakresu w miesiącach wojny można przybliżyć, analizując polskojęzyczną „Gazetę Łódzką”, wydawaną – jak wskazuje nazwa – w Łodzi od 22 września do 8 listopada 1939 roku.

Zasadniczym celem „Gazety”, obok podejmowania niektórych kwestii związanych z życiem codziennym mieszkańców Łodzi w pierwszych tygodniach okupacji (zarządzenia porządkowe, sprawy zaopatrzenia w żywność itp.), było osławianie łódzian z klęską wrześniową i upadkiem państwa polskiego. Służyło temu m.in. kreowanie odpowiedniej wizji sytuacji międzynarodowej, która nie pozostawiała żadnych złudzeń co do dalszego rozwoju wydarzeń. W związku z powyższym na łamach „Gazety” nie zabrakło krytyki przedwojennej Polski, zwłaszcza jej sojuszy. Szczególnie gorzkie treści publikowano po podziale Polski na mocy niemiecko-sowieckiego układu z 28 września 1939 roku. Zamieszczona mapa z wyrysowaną linią demarkacyjną dodatkowo unaczniła czytelnikom, że teraz o ładzie europejskim będzie decydowała III Rzesza Hitlera i ZSRS Stalina. Z kart kolejnych wydań wyraźnie wynikała satysfakcja redakcji „Gazety” z dokonanych zmian. Jest faktem, że w tej sytuacji państwa wrogie wobec Rzeszy były przedmiotem zdecydowanej krytyki. Głównym celem publicystycznych ataków była Wielka Brytania. Usilnie pokazywano jej dążenia do panowania w świecie, podkreślano cynizm w wykorzystywaniu innych państw (Polska) i narodów (Hindusi). Tymczasem Francja, z wyjątkiem „rządzącej klikki”, była ukazywana jako chwiejna w swoim przekonaniu o potrzebie prowadzenia wojny z Niemcami. Najsilniejszym argumentem, który rządowi i społeczeństwu zachodnim powinien odebrać wolę kontynuowania walki, były informacje o sukcesach niemieckiej armii.

Patrząc przez pryzmat publikowanych treści na temat sytuacji międzynarodowej w okresie koniec września–początek listopada 1939 roku, wydaje się nieprawdopodobne, aby okupantowi niemieckiemu udało się stworzyć z „Gazety Łódzkiej” narzędzie, które ułatwiałoby polskojęzycznym mieszkańcom Łodzi pogodzenie się z utratą niepodległości i zrationalizowanie tego faktu w postaci pełnej akceptacji zaistniałego stanu. To oznacza, że „Gazeta Łódzka” była jedynie środkiem twardej propagandy nazistowskiej, użytecznym wyłącznie w pierwszych kilkunastu tygodniach okupacji.

dr hab. prof. UŁ Krzysztof Lesiakowski,
Uniwersytet Łódzki

Postawy, doświadczenia i losy mieszkańców centralnych ziem polskich w 1939 roku

Truizmem byłoby stwierdzenie, że 1 września 1939 roku okazał się dla milionów obywateli kraju dniem przełomowym.

Rozpoczęta wówczas wojna przyniosła licznym spośród nich śmierć, choroby, materialną ruinę, a także obrażenia fizyczne i psychiczne. Chociaż przebieg kampanii polskiej 1939 roku jest analizowany i opisywany przede wszystkim – co nie może dziwić – przez pryzmat działań militarnych, jego ważną kartę stanowią też losy ludności cywilnej. Bez względu na narodowość i wyznanie oraz wiarę czy też niewiarę w możliwość wybuchu wojny zdecydowana większość mieszkańców Polski odznaczała się patriotyzmem, wspierając w najróżniejszy sposób armię. Wraz z rozpoczęciem agresji niemieckiej na Polskę społeczeństwo doświadczyło tragizmu wojny totalnej, w której ofiarą mógł się stać każdy, bez względu na płeć, wiek, wykonywany zawód czy też miejsce zamieszkania. Bombardowaniom i dokonywanym z premedytacją zbrodniom towarzyszyły traumatyczne przeżycia związane z koniecznością porzucenia swoich domów i podjęciem wędrówki w nieznane. Drogi zatłoczone uchodźcami wędrującymi pieszo, na rowerach i wozach konnych,



Wydół robotników na roboty przymusowe do Niemiec z Wielunia

obarczonych bagażami, atakowanych przez niemieckie samoloty – to jeden z najbardziej znanych obrazów kampanii polskiej, utrwalony bardzo silnie w kulturze masowej. Niezwykle szybkie tempo posuwania się najeźdźców w głąb kraju, narastający chaos informacyjny oraz bardzo zróżnicowana postawa urzędników administracji państwowej i samorządowej wobec zachodzących wydarzeń to tylko niektóre z czynników kruszących fundamenty zaufania obywateli do państwa i jego reprezentantów. Pomimo grozy działań

militarnych nikt nie przypuszczał, że stanowią one jedynie preludium wieloletniej okupacji, a przede wszystkim polityki opartej na masowych działaniach eksterminacyjnych. Ci, którym udało się przetrwać okres walk i powrócić z wrześniowej tułaczki do domów, doświadczyli bardzo szybko – bo już w listopadzie 1939 roku – masowych aresztowań, egzekucji i deportacji do obozów koncentracyjnych.

dr hab. Sebastian Piątkowski,
Instytut Pamięci Narodowej w Radomiu

Zbrodnie Wehrmachtu we wrześniu 1939 roku w śledztwach Instytutu Pamięci Narodowej

– Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi.
Próba bilansu.

Po zakończeniu II wojny światowej nowe władze w Polsce rozpoczęły proces zbierania informacji na temat zbrodni popełnionych na ziemiach znajdujących się pod okupacją niemiecką od września 1939 roku. W tym celu powołano w 1945 roku Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, którą 4 lata później przekształcono w Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, działającą do roku 1991. Wszczęto ponad 650 śledztw, których celem było zgromadzenie materiału dowodowego, obciążającego funkcjonariuszy państwa niemieckiego i udawadniającego ich udział w zbrodniach.

W ramach swojej działalności OKBZH w Łodzi, a później jej następczynię z działającą od 2000 roku IPN – OKŚZpNP w Łodzi również prowadziły śledztwa dotyczące zbrodni popełnionych w okresie kampanii wrześniowej

w 1939 roku na ich obszarze działania. Dotyczyły one czynów, których dopuścili się oddziały Wehrmachtu i Luftwaffe w stosunku do ludności cywilnej. Na podstawie posiadanych materiałów wszczynano śledztwa, często uzupełniane kolejnymi relacjami osób. Jednak zgromadzony materiał dowodowy, bardzo cenny dla historyków badających okres II wojny światowej na ziemiach polskich, zawierał braki w przypadku ustalenia konkretnych sprawców. Z tego powodu sprawy zawieszano i nie udawało się doprowadzić do procesów poza granicami państwa polskiego.

Od 2000 roku IPN – OKŚZpNP w Łodzi sukcesywnie wznowiała śledztwa dotyczące zbrodni popełnionych przez żołnierzy Wehrmachtu we wrześniu 1939 roku. Najlepiej znanymi faktami były niewątpliwie bombardowania przez siły Luftwaffe Wielunia, Kutna, Sieradza czy pacyfikacja wsi Złoczew

bądź rozstrzelanie 50 nieznanymi ofiar w miejscowości Piątek. Z relacji ocalałych świadków wynika również, że niemieccy żołnierze wykazywali się brakiem skrupułów w strzelaniu do cywili, w tym kobiet, dzieci czy osób starszych. W przypadku ludności cywilnej z zajmowanych przez wojska niemieckie wsi czy miast pretekstem do dokonania zbrodni było podejrzenie o pomaganie polskiemu oddziałom. Dlatego zarówno żołnierze, jak i oficerowie niemieccy strzelanie do napotkanych bezbronnymi osób uzasadniali walką z oddziałami partyzanckimi, do których według nich należały ofiary. Wielu cywili zginęło nie w wyniku bezpośrednich działań frontowych, lecz zostało zamordowanych przez wkraczające wojska niemieckie.

dr Michał Kobiński,
Instytut Pamięci Narodowej w Łodzi



4 września 1939 roku – tragiczny dzień w historii Sulejowa

Barbarzyńskie bombardowanie Sulejowa przez Luftwaffe, w wyniku którego miasto zostało doszczętnie zniszczone, a śmierć poniosło ponad 700 osób, do dziś uważane jest przez jego mieszkańców za jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w historii grodu nad Pilicą.

Przed tragedią

Sulejów, położony wśród dużych kompleksów leśnych nad rzeką Pilicą, stanowił w okresie międzywojennym atrakcyjny ośrodek wypoczynkowy. Jego dodatkowym walorem są do dziś zabudowania średniowiecznego opactwa cystersów w dzielnicy Podklasztorze, z murami i basztami obronnymi oraz dobrze zachowanym kościołem romańskim z pierwszej połowy XIII wieku. Przed wybuchem wojny miasto liczyło około 7500 mieszkańców, z czego niemal jedną trzecią stanowili Żydzi. Na początku września liczba ludności w mieście była wyższa, ponieważ przybyli tutaj znaczne grupy uchodźców, m.in. z Wielunia, przynosząc wieści o okrucieństwach wojsk niemieckich i skutkach bombardowania z 1 września.

Bombardowanie

Bombardowanie rozpoczęło się nagle w poniedziałek 4 września po godzinie 17 i trwało z przerwami przez blisko godzinę. W tym czasie miasto dotknęły trzy następujące po sobie naloty, przeprowadzone przez samoloty Ju-87 B, zwane stukasami. W trakcie nalołów bombowce nurkujące zrzuciły na Sulejów 249 bomb

o łącznym tonażu 83 ton. Dodatkowo ostrzeliwano ludność z broni pokładowej. Grozę wydarzeń oddają późniejsze relacje ocalałych mieszkańców: „Było tak, jak gdyby niebo się rozwarło i ogień, i żelazo sypały się na nas. Ziemia drżała pod naszymi nogami, domy chwiały się i zapadały z trzaskiem. Nie mogliśmy niczego dostrzec z powodu dymu i niczego usłyszeć prócz przeraźliwego dudnienia. Przyszło to raptownie, jak plaga siódmego anioła, i raptownie się skończyło. Słyszeliśmy jeszcze tylko łomot rozpadających się murów i krzyki rannych, wybiegliśmy na ulicę i spojrzeliśmy ku niebu”. Kolejny świadek wspominał: „Widziałem niezliczoną ilość zabitych – co parę kroków napotykałem rozszarpane zwłoki, przewracane wozy, popłatane druty telefoniczne leżące na ziemi. Nie widziałem żadnego ocalałego domu mieszkalnego. Nietknięty tylko pozostał kościół i budynek straży pożarnej”. W tych straszliwych chwilach znaleźli się spieszący z pomocą zmaltretowanym fizycznie i psychicznie osobom. Miejscowi księża – proboszcz ks. Borowski i wikary ks. Gburczyk – po pierwszym nalocie udali się na ulice miasta, by ratować rannych i namaszczać konających. Spieszył potrzebującym z pomocą również felczer Władysław Gajda, który w trakcie opatrywania rannych w pewnym momencie upadł wycieńczony. Naloty z mniejszym nasileniem oraz ostrzał artyleryjski trwały przez dwa kolejne dni.

Obraz zniszczeń

Wstrząsający jest opis miasta z relacji majora Oskara Dinorta, niemiec-

kiego oficera biorącego udział w nalocie, który dwa tygodnie później oglądał dzieło zbrodniczego bombardowania: „Nie, tego nie da się opisać, (...) nawet fotografie dają tylko słabe wyobrażenie o tym, co my ujrzeliśmy. Dom przy domu zniszczone aż do fundamentów, dachy pozrywane, półpiętra rozbite, ulice podziurawione przez metrowe leje. Dom przy domu leżą jak wypatroszone zwierzęta. Pogięte przesła, pościel, stoły zwisają z pustych otworów okiennych jak wyrwane wnętrzności. Wszędzie leży porozrzucany, rozbity sprzęt domowy (...). Wszystko, wszystko jest strzaskane!”.

Liczbę ofiar bombardowań trudno jednoznacznie ustalić. Szacuje się, że śmierć poniosło od 700 do 1200 osób. Grzebanie zwłok i szczątków ludzkich trwało kilka tygodni i odbywało się bez rejestracji, przeważnie w zbiorowych mogiłach, w których pochowano około 700 osób. Ciała katolików grzebano na placu należącym do cmentarza katolickiego, poza jego ogrodzeniem, choć zwłoki wielu ofiar nalotu chowano również na cmentarzu w obrębie parkanu. Żydów pogrzebano na placu przy cmentarzu żydowskim. Z relacji świadków wynika, że około 200 ofiar stanowili uciekinierzy. Wedle późniejszych ustaleń miasto zostało zniszczone w 70–80 procentach.

Uzasadnienie dla zbrodni

Niemcy jeszcze w grudniu 1939 roku próbowali pomniejszyć ogrom swoich zbrodni w trakcie przebiegu kampa-

nii w Polsce. Wydano wówczas w Berlinie pod redakcją generała lotnictwa Alfreda Kesselringa, dowódcy I Floty Powietrznej Luftwaffe, książkę zatytułowaną „Unsere Flieger über Polen”, zawierającą wspomnienia niemieckich lotników z walk nad Polską. Wspomniany major Oskar Dinort, biorący udział w nalotach, uzasadnił je koniecznością wojenną: „Przed czterema dniami obrzuciliśmy razem z inną grupą samolotów »Stuka« miasteczko to bombami. Było ono wówczas zajęte i bronione przez polskie oddziały elitarnie tak, że nasza piechota stanęła tam w miejscu i nie mogła ruszyć naprzód. Nalot trwał wówczas zaledwie trzy minuty”. Nie było to jednak zgodne z prawdą, gdyż Sulejów nie znajdował się na kierunku natarcia wojsk niemieckich. W mieście nie przebywały również żadne większe zgrupowania wojsk polskich. Jedynie w dniu 3 września przez most na Pilicy w Sulejowie przechodziły pododdziały Wileńskiej Brygady Kawalerii, kierujące się w lasy lubieńskie.

Pamięć

Wbrew postanowieniom konwencji haskiej Luftwaffe od pierwszych chwil niemieckiej agresji na Polskę prowadziła barbarzyńskie działania bojowe, bombardowała bezbronne miasta, wsie i osiedla, szpitale, domy użyteczności publicznej, nie oszczędzała ludności cywilnej. Tragiczny los spotkał również miasto nad Pilicą. Co roku 4 września odbywają się w Sulejowie uroczystości rocznicowe, w trakcie których mieszkańcy wspominają swoich zamordowanych krewnych. Pamięć o tragicznym dniu w historii Sulejowa jest nadal żywa!

Paweł Wąs, Instytut Pamięci Narodowej w Łodzi

Życie prowincjonalne wplecione w dramat Września – Skierniewice w 1939 r.

W małym mieście powiatowym, jakim były w 1939 roku Skierniewice, pierwsze bolesne zderzenie z niemiecką nawałą nastąpiło 3 września. Miał wówczas miejsce duży nieprzyjacielski nalot na miasto, podczas którego zbombardowano m.in. kościół św. Jakuba, a wielu ludzi straciło życie. Kolejne naloty i bombardowania przyniosły nie tylko śmierć wielu mieszkańców, ale również szalące pożary i zniszczenie znacznej części zabudowy. Skierniewice były celem bombardowań jako miasto garnizonowe, a także jako ważny węzeł kolejowy na trasie do Warszawy.

W dniach 7–8 września opuściła miasto także policja i straż pożarna. Wielu mieszkańców wybrało jako cel ucieczki Warszawę, wiedząc, że ma być bronia. Jednym z uciekinierów był burmistrz Skierniewic Franciszek Filipiński. W stolicy, do której dotarł, zaangażował się w pomoc takim jak on rozbitkom ze swojego miasta, organizując Biuro Pomocy Skierniewiczanom.

Nocą z 9 na 10 września przez opuszczone i płonące miasto wycofywały się



Polacy zatrzymani do rewizji, Wieluń – okres II wojny światowej

w ogromnym chaosie oddziały Wojska Polskiego. Już następnego dnia Skierniewice zajęła bez walki niemiecka 10. Dywizja Piechoty. W okupowanym mieście Niemcy wprowadzili nowe porządki. Zarządzili zbiórkę wszystkich mężczyzn w miejskim parku i w celu za-

straszenia mieszkańców zastrzelili dwie osoby.

W dotychczasowych koszarach 18. Pułku Piechoty urządzono przejściowy obóz jeniecki (funkcjonował do 15 grudnia 1939 roku). Trafili tam przede wszystkim żołnierze polscy wzięci do niewoli,

ale znalazło się tam również około 200 cywilnych jeńców, w większości nastoletnich chłopców, prawdopodobnie harcerzy. Pilnujący ich niemieccy policjanci szczególnie znęcali się właśnie nad nimi. Wielu z nich nie przeżyło takiego traktowania. Również kilku żołnierzy zostało zastrzelonych za drutami. Przeciętny stan obozu wynosił około 10 tysięcy jeńców, a ogółem przewinęło się przez niego ponad 50 tysięcy żołnierzy. Z pomocą jeńcom pospieszył miejscowy oddział PCK. Zorganizowano dożywianie oraz opiekę nad rannymi i chorymi. Ułatwiano także jeńcom ucieczki. Co równie ważne w czasie wojennej zawieruchy, dostarczano korespondencję.

Pierwsze miesiące wojny przyniosły miastu poważne zniszczenia, a 150 jego mieszkańców śmierć. Wiele rodzin zostało pozbawionych swoich domostw, wysiedlano je bowiem, tworząc w zachodniej części miasta dzielnicę niemiecką. To był dopiero początek ponadpięciolletniej okupacji.

dr Artur Kuprianis, Instytut Pamięci Narodowej w Łodzi